Tam pacjent będzie mógł przejść rekonwalescencję

Trwa nabór na bezpłatne świadczenia do Dziennego Domu Opieki Medycznej w Tucholi przy ul. Bydgoskiej 7. Str. 3

Fot. (lz)

Jazda do nieba

1 września mija 80 lat od wybuchu II wojny światowej. A już dziś w Tygodniku wzruszająca opowieść Wandy Pestki na temat pobytu w obozie w Potulicach i powrotu do domu. Str. 12-13.

Fot. (ed)

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik Tucholski

TYGODNIK LOKALNY

nr 34 (1433) 22 sierpnia 2019 ISSN 1234-6314 cena 3,90 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4 tel. 501 713 717
Dla klientów
BADANIE WZROKU
GRATIS!
www.express-optyk.pl

Kto zarobił, a kto stracił? Czyli... Ile zarabia nasza władza

Fot. (kt)

A konkretnie – ile zarobiła w całym ubiegłym roku? Wzorem lat poprzednich przedstawiamy oświadczenia majątkowe burmistrza Tadeusza Kowalskiego i wójtów gmin z terenu naszego powiatu: Joanny Jastak, Jacka Brygmana, Ireneusza Kucharskiego, Daniela Kożucha i Radosława Januszewskiego. Który z włodarzy zarobił w 2018 roku najwięcej, a który najmniej? Komu udało się coś zaoszczędzić, a kto zainwestował? Str. 6-7

W Tucholi brakuje miejsc parkingowych. Czy miasto temu zaradzi? Str. 4

Alarm w Bysławiu! Woda z kranu ma intensywny zapach chloru. Str. 9

Baza Ratownictwa Wodnego w Tuchółce. Powstała w miejscu byłej hydroforni. Str. 11

Rolnicy z gminy Lubiewo interweniują w sprawie dzików, danieli i jeleni. Str. 8

Szkody po ulewie w Zdrojach. Uszkodzony został zbiornik wód deszczowych. Str. 10

Dlaczego nie ma młodych ratowników wodnych? Str. 14-15

Elektroniczna „fala” nad cekcyńskim jeziorem

W tegorocznym konkursie XIV Cekcyn Electronic Music Festival zwyciężyła Justyna Stopnicka. W niedzielę wystąpili muzycy grupy Laboratorium! Str. 22-23

Fot. Daniel Frymark

9 771234 631018

indeks 367915

eprasa.pl 1fd0cda546

kronika policyjna

- W sobotę 10.08 w Tucholi podczas cofania kierujący VW 36-latek uderzył tyłem w przejeżdżającego rowerzystę. Tucholanin otrzymał mandat.
- Tego samego dnia w Wielkiej Komorzy na łuku drogi wypadło i przewróciło się audi. Kierująca nim 20-latka została ukarana mandatem.
- Również w sobotę w Piastoszynie na skutek niezachowania bezpiecznej odległości toyota uderzyła w tył nissana. Mandat powędrował do rąk 51-latka z gm. Śliwice.
- W niedzielę 11.08 w Tucholi na ul. Borowiackiej z podobnych przyczyn jak powyżej nissan uderzył w renault. 34-letnią tucholankę pouczono.
- W poniedziałek 12.08 w Piastoszynie przed skrzyżowaniem citroen uderzył w tył audi. To zdarzenie zakończyło się mandatem dla 18-latka z gm. Tuchola
- We wtorek 13.08 w Tucholi na ul. Pocztowej kia podczas cofania uderzyła w BMW. Sprawcą kolizji okazał się 62-letni mieszkaniec gm. Lubiewo, którego ukarano mandatem.
- W środę 14.08 na parkingu przy markecie na ul. Warszawskiej podczas cofania kia uszkodziła opla. Mandat odebrał 71-letni tucholanin.
- Tego samego dnia w Tucholi na ul. Kolejowej audi najechało na tył seata, gdy ten zatrzymał się przed przejściem dla pieszych. 44-letniego mieszkańca gm. Cekcyn pouczono.
- Także w środę w Pruszczu na ul. Tucholskiej VW nagle zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w bok ciężarówki MAN z naczepą, a następnie oddalił się z miejsca kolizji. Sprawca został szybko namierzony. Okazał się nim 25-letni mieszkaniec gm. Gostycyn. Ponieważ był nietrzeźwy, pobrano od niego próbki krwi do badania. Trwają czynności wyjaśniające w tej sprawie.
- W czwartek 15.08 w Łosinach na skutek niezachowania bezpiecznej odległości kierująca toyotą uderzyła w tył innej toyoty i przepchnęła ją, doprowadzając do drugiej kolizji – z audi. 38-latka została pouczona.
- W piątek 16.08 jadące w kierunku Raciąża renault uderzyło w tył seata. Mandat odebrał 19-latek.
- Tego samego dnia na trasie Cekcyn – Tuchola mercedes podczas wymijania z innym pojazdem wjechał w wyrwę w jezdni i uszkodził koło.
- W niedzielę 18.08 na trasie Bladowo – Żalno kierujący audi nie zachował bezpiecznej odległości podczas wyprzedzania i uderzył w VW. 32-latek kierujący pierwszym z wymienionych pojazdów otrzymał mandat.

G.

Reklama

TAXI VW TIGUAN 725 309 666 24 h NON STOP

Wypadł z drogi na obwodnicy Płazowa

Samochodem podróżowały dwie osoby. Obie trafiły na badania do szpitala. Kierowca „nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze".

Auto wpadło do rowu na długim łuku obwodnicy Płazowa.

Na obwodnicy Płazowa obowiązuje ograniczenie prędkości do 70, a w pewnym momencie nawet do 50 km/h. 14 sierpnia, około południa, w rowie swoją podróż zakończył 69-letni kierowca srebrnej skody. Jak informuje rzecznik tucholskiej policji **Bartosz Wiese**, mężczyzna spoza powiatu tucholskiego nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Był trzeźwy, a zdarzenie funkcjonariusze zakwalifikowali jako wykroczenie – skończyło się na mandacie. Autem podróżowała jeszcze żona mężczyzny.

– Na miejscu działały dwa zastępy JRG Tuchola oraz Ochotnicza Straż Pożarna z Bysławia. Poszkodowani mężczyzna i kobieta zostali przejęci przez ratowników. Medycy zdecydowali o przewiezieniu kierującego i pasażerki do szpitala – mówi **Arkadiusz Kroll**, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi.

Skoda jechała od strony Tucholi w kierunku Torunia. Auto wpadło do rowu w okolicach długiego łuku. W czasie prac służb obowiązywał w tym miejscu ruch wahadłowy. To druga niebezpieczna sytuacja na obwodnicy Płazowa, którą opisujemy w „Tygodniku Tucholskim". W październiku 2018 roku został potrącony tam pracownik firmy budowlanej, który kierował ruchem.

Kamil Tajl. fot. OSP Bysław

Samochodem kierował 69-latek. On i żona trafili na badania do szpitala.

Reklama

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
Tuchola, ul. Towarowa 3B
Czynne pn-pt 7.00-17.00
sobota 7.00-13.00
Dyżur telefoniczny, tel. 692 594 281

Husqvarna
MYJKI CIŚNIENIOWE HUSQVARNA
10× 0% RRSO=0%
SPRZEDAŻ, SERWIS, RATY
SKLEP FIRMOWY
ul. Karasiewicza 5, tel. 52 33 612 29

kronika strażacka

- W poniedziałek 12.08 w Śliwiczkach usuwano plamę oleju z jezdni.
- We wtorek 13.08 straż dwukrotnie była wzywana do Legbąda. W obu przypadkach – do pożarów poszycia leśnego. Za pierwszym spaliło się 250 m² powierzchni, za drugim – 30 m².
- Tego samego dnia w Śliwicach usuwano konar drzewa zwisający nad ścieżką w parku.
- Następnego dnia również w Śliwicach zapalił się samochód osobowy. Pożar pojawił się w komorze silnika.
- W środę 14.08 w Płazowie skoda fabia zjechała do rowu. Dwie poszkodowane osoby trafiły do szpitala.
- W czwartek 15.08 w Kamienicy paliło się 500 m² ścierniska.
- W piątek 16.08 usuwano drzewo powalone na drogę gminną w Barłogach.
- W sobotę 17.08 usuwano plamę oleju z drogi powiatowej w Śliwicach.
- W poniedziałek 19.08 wezwano strażaków do budynku starostwa, ponieważ w powietrzu wyczuwano zapach siarkowodoru. Okazało się, że przegrzaniu uległ UPS.
- Tego samego dnia w Tucholi na ul. Świeckiej w pobliżu torów kolejowych paliło się 100 m² poszycia leśnego.
- Również 19.08 w Tucholi na ul. Cegielnianej kolizji uległy daf i scania.

G.

Reklama

ABONAMENT
ELASTYCZNA OFERTA
Rodziny wybierają Plusa!
Bo kolejne abonamenty dokupują nawet za połowę ceny, kiedy tylko chcą!

SAMSUNG Galaxy S10+

PLUS.PL
Dotyczy wybranych wariantów ofert. Szczegóły w Regulaminach „PLUS. III" i „smartDOM 4.5 - TELEWIZJA, INTERNET, TELEFON" na plus.pl

plus

Przyjdź i sprawdź! Tuchola
Pl. Wolności 17, tel. 52 334 83 04

eprasa.pl 1fd0cda546

Tam pacjent będzie mógł przejść rekonwalescencję

Trwa nabór na bezpłatne świadczenia do Dziennego Domu Opieki Medycznej w Tucholi, który znajduje się przy ul. Bydgoskiej 7. Właśnie zaczęły się zajęcia i przyjmowane są pierwsze zgłoszenia.

Dzienny Dom Opieki Medycznej w Tucholi znajduje się przy ulicy Bydgoskiej 7. Fot. (lz)

Dzienny Dom Opieki Medycznej to nowa forma wsparcia mająca pomóc w sprawowaniu opieki nad osobami, które powróciły ze szpitala do domu. Wsparcie będzie koncentrowało się na poprawie jakości życia pacjenta i akceptacji sytuacji związanej z jego chorobą.

Projekt wsparty środkami unijnymi realizuje spółka Pallamed prowadząca Hospicjum Dom Sue Ryder w Bydgoszczy.

Jedna z sal przeznaczonych dla podopiecznych DDOM. Fot. nadesłane

W DDOM opiekę mają zapewnione osoby narażone na częste hospitalizacje, których stan zdrowia po wyjściu ze szpitala wymaga wzmożonej opieki pielęgniarskiej, nadzoru nad terapią farmakologiczną, potrzebujące edukacji. Oferta jest też skierowana do osób, które nie kwalifikują się już do pobytu na oddziale szpitalnym, ale ich stan zdrowia nadal wymaga opieki medycznej – pielęgniarskiej. Dla pacjenta jest to pobyt całkowicie bezpłatny. W ramach projektu świadczona jest też dzienna opieka medyczna. Objęte nią mogą być również dzieci.

Na czym będzie polegała opieka w Dziennym Domu Medycznym?

Głównym celem projektu jest minimalizacja efektów ubocznych leczenia szpitalnego, pomoc rodzinom w godzeniu pracy z opieką nad chorym, szkolenie i edukacja z podstawowych czynności pielęgnacyjnych, higienicznych i rehabilitacyjnych, a także dotarcie do jak największej liczby odbiorców: chorych, opiekunów i ich rodzin.

W DDOM pacjent może przejść rekonwalescencję od 30 do 120 dni roboczych. Opieka sprawowana jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00 w ramach indywidualnych potrzeb chorego. Projekt zapewnia całe spectrum wsparcia specjalistycznego począwszy od lekarza po dostępo do pielęgniarki, rehabilitanta i psychologa. Fizjoterapia oraz rehabilitacja mają usprawnić pacjenta i zapobiegać częstym powrotom pacjentów do szpitali.

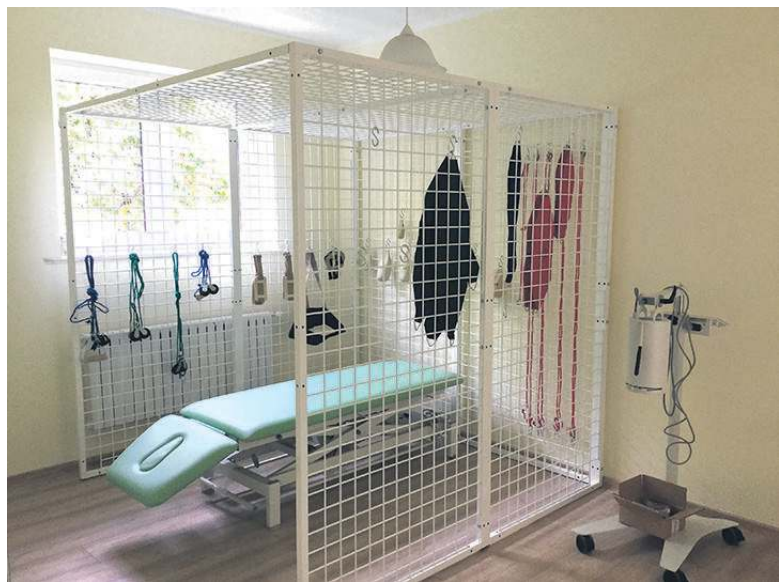

Pomieszczenie do rehabilitacji. Fot. nadesłane

O możliwości korzystania z oferty DDOM powiadomione zostały już przychodnie lekarskie, szpital, ośrodek pomocy społecznej. Przyjmowani są pacjenci z oddziałów onkologicznych, kardiologicznych, internistycznych, pulmonologicznych, chirurgii i oddziałów neurologicznych.

Trzeba okazać się dokumentacją

Warunki przyjęcia do DDOM to: Skala Barthel (skala samodzielności pacjenta, która musi mieścić się między 40 a 65), hospitalizacja w ostatnich 18 miesiącach, ostatni wypis ze szpitala, skierowanie (wypełnione przez lekarza POZ) pobrane z naszej strony: www.ddom.org

Wypełnione dokumenty z ostatnim wypisem ze szpitala oraz telefonem kontaktowym należy przesłać na adres: ddom@domsueryder.org.pl. Dodatkowo zainteresowani mogą kontaktować się telefonicznie pod nr 53 32 900 95, wew. 4

Lucyna Zdanowska

Reklama

AUTO PL REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

Reklama

Najszybsza gotówka
Kredyt na dowód
EK Eurocentrum Kredytowe
ul. Piastowska 25, Tuchola
tel. 52 336 13 39

SALON MEBLOWY
UWAGA!
TYLKO Z TYM KUPONEM
-10% NA CAŁY ASORTYMENT!
Kupon ważny jest do 30.09.2019 r.
CHOJNICE, AL. BAYEUX 2 (KOŁO CARREFOURA)
TEL. 52 395 16 24, 539 790 590
Mebel PERFEKT
www.mebel-perfekt.pl

Najszersza oferta części uprawowych!
AGROMEX
UL. KOLEJOWA 19
89-500 TUCHOLA
TEL. 52 334 36 68
ZAPRASZAMY
OD PONIEDZIAŁKU
DO PIĄTKU 8.00 - 17.00,
W SOBOTĘ 8.00 - 14.00
URSUS
Złoty partner

Lemiesz pługa lewy 063018 do Kverneland
WARYŃSKI Origin
127,30zł

Dłuto lemiesza lewe do 063090 do Kverneland
WARYŃSKI Origin
19,90zł

Lemiesz z dziobem pług Unia Atlas AS0184
WARYŃSKI Origin
109,00zł

Lemiesz lewy agregatu podorywkowego KOS Unia Grudziądz LP240
WARYŃSKI Origin
27,30zł

eprasa.pl 1fd0cda546

Brakuje miejsc parkingowych Czy miasto temu zaradzi?

Mieszkańcom Tucholi, a głównie osobom, które w centrum miasta chcą zrobić większe zakupy lub załatwić pilne sprawy coraz bardziej daje się we znaki problem niewystarczającej liczby miejsc postojowych. Gmina po raz kolejny wspomina o strefie płatnego parkowania.

O umiejscowieniu stref płatnego parkowania decyduje rada gminy. Powinny być one ustanawiane na obszarach, które charakteryzują się znacznym deficytem miejsc postojowych, w celu zwiększenia ich rotacji. Rada przesądza też o wysokości opłaty parkingowej. Wszystkie te decyzje podejmuje w formie ogólnodostępnych uchwał. Takowe, jak słyszymy w tucholskim urzędzie, mają pojawić się podczas jesiennych posiedzeń samorządowców. Gmina planuje podjęcie decyzji o zwiększeniu liczby płatnych miejsc parkingowych. Wskazują na to sami mieszkańcy oraz osoby, które przyjeżdżają do centrum samochodami w celu zrobienia zakupów lub po to, by załatwić ważne dla siebie sprawy (takie sygnały dochodzą także do „Tygodnika"). Dochodzi bowiem do tego, że w okresie wakacyjnym, kiedy szkoły nie funkcjonują i nie ma zmotoryzowanych młodych ludzi, z zaparkowaniem samochodu jest bardzo trudno, a w niektórych miejscach wydaje się to wręcz niemożliwe. Nie ma co liczyć na postawienie samochodu przy ulicy Świeckiej czy Nowodworskiego. Już o godz. 8.00 rano nie ma też wolnych miejsc na pasażu.

– Mamy coraz mniejsze zyski – mówią handlujący na pasażu. – Ludzie, którzy mogliby i chcą zrobić u nas zakupy, wjeżdżają na parking, ale nie znajdując miejsca, zwyczajnie odjeżdżają. Słyszymy to od nich wprost. Nikt nie chce nosić siatek z kilogramami zakupów przez pół miasta. Dużo jest też takich sytuacji, w których osoba parkująca na pierwszym wolnym miejscu, wyskakuje na chwilę po jakieś warzywa czy owoce, a po powrocie do swego auta ukarana zostaje przez patrolujących policjantów mandatem. Takim sposobem tracimy klientów.

Kto zatem zajmuje miejsca parkingowe na pasażu? Handlujący mówią wprost.

– Tam stoją samochody osób, które m.in. pracują w szpitalu, w pobliskich sklepach oraz auta osób, które mieszkają w sąsiedztwie parkingu. Nie wstawiają samochodu do swojego garażu ani nie zostawiają go na swoim podwórku, tylko zajmują miejsca na pasażu.

Rozwiązanie problemu jest jedno

W ubiegłym tygodniu przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Tucholi spotkali się z firmą zewnętrzną, która zajmuje się obsługą płatnych parkingów.

– Chodziło nam o rozeznanie w temacie – informował w poniedziałek burmistrz **Tadeusz Kowalski**. – Chcieliśmy zapytać fachowców, poznać optymalne sposoby rozwiązań na wprowadzenie stref płatnego parkowania.

Gospodarz gminy dodaje, że już jesienią tego roku samorząd przystąpi do działań proceduralnych. Dzięki uporządkowaniu systemu parkowania i wprowadzeniu płatnych parkingów zdaniem Tadeusza Kowalskiego w mieście może powstać do 300 miejsc postojowych. Mowa jest o miejscach przy ulicy Świeckiej, Nowodworskiego, na parkingu przy pasażu oraz na parkingu przy ul. Garbary i tucholskim rynku. Miejscami tymi zarządzać ma firma zewnętrzna.

– Oczywiście zostałaby ona wyłoniona w drodze przetargu. W tej sytuacji nie interesowałyby nas już sprawy związane z obsługą parkingów – dodaje. – Mało tego, jak wynika z informacji, moglibyśmy liczyć z tego tytułu nawet na pewne zyski. W tej chwili strefa płatnego parkowania, którą mamy w centrum miasta, zaledwie się bilansuje – podkreśla Kowalski. – Jestem przekonany, że wprowadzenie płatnych parkingów przyczyni się do większej rotacji aut na parkingach. Ci, którzy będą chcieli załatwić swoje sprawy w mieście, nie będą mieli problemu z pozostawieniem samochodu. Zyskają też handlujący – informuje.

– Mamy coraz mniejsze zyski – mówią handlujący na pasażu. – Ludzie, którzy mogliby i chcą zrobić u nas zakupy, wjeżdżają na parking, ale nie znajdując miejsca, zwyczajnie odjeżdżają. Słyszymy to od nich wprost.

Samochody na skwerach, zieleńcach i trawnikach

Problem z parkowaniem samochodów w mieście zauważają też mieszkańcy innych części Tucholi. Nie dalej jak we wtorek jeden z naszych czytelników wskazywał kilka sytuacji, w których kierowcy zostawiają swoje auta na pasach zieleni i trawnikach. Dzieje się tak przy nowo wyremontowanej ulicy Cegielnianej oraz przy ulicach Świeckiej, Chopina i innych. Tarasowany jest też wjazd i zastawiane zieleńce przy ulicy Saganowskiego.

– To są właśnie odpowiednie sytuacje, w których powinna reagować policja – podkreśla mieszkaniec Tucholi.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Narodowe Czytanie, potem Krzysztof Skiba!

W tym roku inaczej. Centrum wydarzeń stanie się tucholski rynek. Najpierw wspólne czytanie zbioru „Nowele polskie". Potem do miasta wraca Poczytalnia, a w niej... Krzysztof Skiba, frontman zespołu Big Cyc! Tym razem jako autor książki.

7 września odbędzie się VIII już edycja Narodowego Czytania. Prezydent RP **Andrzej Duda** zaproponował w tym roku do czytania zbiór „Nowele polskie". Miejska Biblioteka Publiczna w Tucholi kolejny raz włączyła się w tę akcję, która ma na celu promocję polskiej kultury i czytelnictwa. Narodowe Czytanie w Tucholi w tym roku jeszcze bardziej „wychodzi do ludzi". Odbędzie się ono bowiem w sobotę, 7 września, o godzinie 9.00 na tucholskim rynku (w razie niepogody w bibliotece). Czytać będą przedstawiciele różnych środowisk naszej społeczności. Cały czas MBP przyjmuje zgłoszenia chętnych do przeczytania fragmentu danej noweli. Zapisać można się do 28 sierpnia (środa).

To jednak nie wszystko. 7 września wraca bowiem Poczytalnia tworzona przez Dom Nurtów Artystycznych. Pierwszy raz pojawiła się ona w Tucholi w weekend majowy. Swego rodzaju kawiarenka z przeróżnymi książkami będzie miała tym razem wyjątkowego gościa. Około godziny 11.00 na rynku pojawi się doskonale znany w całym kraju **Krzysztof Skiba**! Frontman Big Cyca, publicysta, felietonista, autor przeróżnych, odbijających się w przestrzeni publicznej głośnym echem happeningów – jedno jest pewne, tam gdzie Skiba, tam jest głośno i nieprzewidywalnie. W Tucholi pojawi się jako autor piątej już książki. Najnowsza to „Skiba. Ciągle na wolności. Autobiografia łobuza". Będzie ciekawie!

Kamil Tajl

Dożynki wojewódzkie w... Tucholi

Jest propozycja, by w przyszłym roku dożynki wojewódzkie odbyły się w Tucholi. Burmistrz Tadeusz Kowalski wstępnie podaje datę święta plonów – 30 sierpnia 2020.

Rozmowy na temat organizacji dożynek wojewódzkich w Tucholi odbyły się kilka dni temu podczas spotkania marszałka województwa **Piotra Całbeckiego** z burmistrzem **Tadeuszem Kowalskim**.

– Zostaliśmy wytypowani do przygotowania w przyszłym roku wojewódzkiego święta plonów – zaznacza Kowalski. – Nominację oficjalnie odbiorę w najbliższą niedzielę podczas obchodów tegorocznych dożynek wojewódzkich, które odbywają się w Ciechocinku. Myślę, że najodpowiedniejszym terminem dla zorganizowania tej wspaniałej imprezy w naszym mieście będzie 30 sierpnia 2020 – dodaje.

Jeśli chodzi o miejsce, święto plonów o zasięgu wojewódzkim ma najprawdopodobniej odbyć się na terenie parku Zamkowego za urzędem miejskim.

(lz)

eprasa.pl 1fd0cda546

Reklama

MAC house

MIESZKANIA I DOMY DLA WYMAGAJĄCYCH

- kameralne osiedle w atrakcyjnej lokalizacji
- mieszkania z ogródkami - 60, 66, 80 m²
- bezpieczny zakup – rachunek powierniczy
- gotowe - **od września 2019**

CHOJNICE – Os. Leszczynowe

MAC House Sp. z o.o.
Biuro Chojnice, ul. Bytowska 19

www.mac-house.pl
info@mac-house.pl

500 400 509

FORTE

15% RABATU

NA MEBLE OBJĘTE PROMOCJĄ

albo

RATY 0%

W DNIACH OD 16 SIERPNIA DO 10 WRZEŚNIA 2019 R.
SZCZEGÓŁY U SPRZEDAWCY

MEBLE POKOJOWE
MEBLE KUCHENNE
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
SZAFY I GARDEROBY NA WYMIAR

Styl MEBLE Salon meblowy
TUCHOLA, RUDZKI MOST
UL.GEN. HALLERA 2

MEBLE TAPICEROWANE
WYKŁADZINY
CHODNIKI
OŚWIETLENIE

Kto zarobił, a kto stracił? Czyli...

A konkretnie – ile zarobiła w całym ubiegłym roku. Wzorem lat poprzednich przedstawiamy oświadczenia majątkowe burmistrza Tadeusza Kowalskiego i wójtów gmin z terenu naszego powiatu Joanny Jastak, Jacka Brygmana, Ireneusza Kucharskiego, Daniela Kożucha i Radosława Januszewskiego. Który z włodarzy zarobił w 2018 roku najwięcej, a który najmniej? Komu udało się coś zaoszczędzić, a kto zainwestował?

Jacek Brygman
wójt gminy Cekcyn

***zarobił*:**
z tytułu umowy o pracę: 130.737,88 zł brutto
dieta członka zarządu Związku Gmin Wiejskich RP: 3385,12 zł brutto
***posiada*:**
dom o pow. 220 m² wart 240 tys. zł
gospodarstwo rolne o pow. 7,33 ha warte 170 tys. zł (przychód i dochód: 3 tys. zł)
działka o pow. 1147 m² warta 40 tys. zł
budynek gospodarczy w przebudowie na dom mieszkalny o pow. 177,97 m² wart 130 tys. zł
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
samochód osobowy volkswagen touran, rok produkcji 2007
oszczędności: 13 tys. zł
***zadłużenie*:**
kredyt hipoteczny w wysokości 100 tys. zł na przebudowę budynku gospodarczego
(całość stanowi wspólnotę majątkową)

Ireneusz Kucharski
wójt gminy Gostycyn

***zarobił*:**
zatrudnienie: 115.684,85 zł
***posiada*:**
dom o pow. 198,1 m² położony na nieruchomości gruntowej o pow. 782 m² wart 170 tys. zł
działkę gruntową o pow. 829 m² wartą 18 tys. zł
działkę gruntową o pow. 319 m² wartą 3 tys. zł – udział wynoszący 1/4 w prawie własności, działka oznaczona jako droga
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
samochód osobowy ford focus c-max z 2003 r. wart 17 tys. zł
***oszczędności*:**
25 tys. zł
***zadłużenie*:**
kredyt budowlany hipoteczny w BGŻ na nabycie i dokończenie budowy domu jednorodzinnego – 220 tys. zł. Pozostało do spłaty na dzień 31.12.2018 – 165.758 zł
całość stanowi małżeńską wspólność majątkową

Zaczynamy od burmistrza **Tadeusza Kowalskiego**. Okazuje się, że w skali roku u gospodarza gminy Tuchola niewiele działo się, jeśli chodzi o finanse, inwestycje czy zakupy. Z całą pewnością możemy stwierdzić, że zmalały jego dochody. W stosunku rocznym jest to prawie o 11 tys. zł mniej. Będąc przy środkach utrzymania, wzrósł jedynie dochód z tytułu posiadania akcji PZU SA. W 2017 roku burmistrz otrzymał z tego tytułu 2722 zł, a w 2018 roku – 4860 zł. Udało mu się też zgromadzić (patrząc na poprzednie oświadczenie majątkowe) 7 tys. zł więcej na rachunku oszczędnościowym.

Trochę pozmieniało się z kolei w najnowszym oświadczeniu majątkowym wójta **Radosława Januszewskiego** w stosunku do 2017 roku. Przede wszystkim włodarz zarobił w 2018 r. o około 12 tysięcy złotych mniej (podajemy kwoty brutto). Podstawowa pensja okazała się o ok. 5000 zł niższa. W 2017 r. Januszewski otrzymał ponadto 7000 zł nagrody jubileuszowej, stąd dodatkowa różnica. Zmalały także oszczędności Januszewskiego: z ponad 18 tys. zł (+ obca waluta) do 3322,27 zł. Znacznie mniejszy dochód przyniosło też w 2018 roku gospodarstwo niskotowarowe: wcześniej ok. 28 tysięcy zł, w poprzednim roku nieco ponad 13 tys. W oświadczeniu majątkowym nie pojawił się dobrze znany keyboard firmy Korg. Jeszcze w 2017 roku według złożonego przez wójta dokumentu miał on być wart ponad 12.000 zł.

Joanna Jastak nie dość, że jest jedyną kobietą w prezentowanym zestawieniu, to na dodatek jedyną „nową twarzą". Tylko w gminie Lubiewo bowiem po zeszłorocznych wyborach doszło do zmiany na najwyższym, w samorządzie lokalnym, stanowisku. Przez większość 2018 roku pracowała jako kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Tucholi. Jakie informacje znajdziemy w pierwszym publicznym oświadczeniu majątkowym Jastak? Według dokumentu przychód z tytułu zatrudnienia wyniósł w poprzednim roku 78.721,19 zł, dochód 76.969,03 zł. Doliczyć do tego należy osobno także umowy cywilnoprawne. Joanna Jastak według opublikowanego zeznania posiada ponadto dwa domy o powierzchniach: 150 m² (małżeńska wspólność majątkowa) oraz 140 m² (majątek odrębny). Jest także współwłaścicielką gospodarstwa rolnego wartego

Zmiany w ZDP i nadzorze budowlanym

Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego została Magdalena Urban. Zmiany zaszły też na stanowisku dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych. Jest nim Krzysztof Kociński.

Z początkiem sierpnia doszło do zmian w dwóch jednostkach Starostwa Powiatowego w Tucholi.

Michał Mróz, starosta tucholski wręczył akty powołania **Magdalenie Urban** – nowemu Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego i **Krzysztofowi Kocińskiemu** – dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych w Tucholi. Kociński był wiele lat Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego.

Akt powołania na stanowisko Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego odebrała Magdalena Urban.

O tym, że starosta pozytywnie rozpatrzył jego kandydaturę na stanowisko dyrektor ZDP, już informowaliśmy. Jak czytamy w uzasadnieniu – „pozytywnie przeszedł weryfikację wstępną oraz końcową i uzyskał pozytywny wynik pisemnego testu kwalifikacyjnego oraz rozmowy kwalifikacyjnej", a także „Legitymuje się wykształceniem wyższym oraz odpowiednim stażem pracy, co jest zgodne z wymaganiami ogłoszenia o naborze. Ponadto posiada odpowiednią wiedzę i umiejętności do pracy na ww. stanowisku". Przypomnijmy, że wcześniej p.o. dyrektorem był **Łukasz Olejnik**.

Magdalena Urban nie zgodziła się na rozmowę na temat swojego doświadczenia zawodowego. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego jest powoływany przez starostę spośród co najmniej trzech kandydatów wskazanych przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Tekst Elżbieta Doniecka, fot. www.tucholski.pl

Reklama, ogłoszenie płatne

SPRZEDAŻ KARMY DLA PSÓW I KOTÓW
Handel karmami dopasowanymi do wymagań pupila
LINCOLN PET FOOD
Calista
• karmy HIPOALERGICZNE
• wysoka jakość
• szeroka oferta
• ceny producentów
• możliwość dowozu
Tuchola i okolice
tel. 605 889 585
KARMY WSZYSTKICH PSÓW

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00
663-626-877

Reklama

Enerkan
Prąd ze słońca
FOTOWOLTAIKA
TEL. 604 643 120
www.enerkan.pl

eprasa.pl 1fd0cda546

Ile zarabia nasza władza

850.000 zł. Więcej szczegółów w ramce obok.

Jeśli chodzi o wójta gminy Gostycyn **Ireneusza Kucharskiego**, to podobnie jak wójt Januszewski ma mniejsze niż w 2017 roku zarobki. W skali roku łączna pula z tytułu wynagrodzenia zmniejszyła się o 7 tys. zł. Udało mu się jednak nieco, bo o 5 tys. zł powiększyć oszczędności i dodatkowo spłacić część zaciągniętego na budowę domu kredytu. Poza tym nic się nie zmieniło.

Niewielkie zmiany w porównaniu do ubiegłorocznego oświadczenia zaszły także u **Jacka Brygmana** , wójta gminy Cekcyn. Roczne zarobki były niemalże na tym samym poziomie (kwota jest większa zaledwie o tysiąc złotych w porównaniu do 2017 r.). Zwiększyła się wartość budynku gospodarczego, który jest przebudowywany na mieszkalny (z 40 tys. zł na 130 tys. zł). Na tę też przebudowę wójt zaciągnął kredyt.

Okazuje się, że najwięcej spośród wszystkich włodarzy w minionym roku działo się u **Daniela Kożucha**, wójta gminy Śliwice. W jego oświadczeniu pojawiły się dwa domy warte łącznie 900 tys. zł, które otrzymał w ramach darowizny. Rozrosło się też gospodarstwo rolne. W ubiegłym roku jako majątek odrębny posiadał ponad 13 ha. Teraz powierzchnia ta przekracza 30 ha. O ponad 1 ha zwiększyła się też powierzchnia gospodarstwa stanowiąca wspólnotę majątkową. Wójt Śliwic zakupił nowy ciągnik marki New Holland, na który zaciągnął kredyt w wysokości ponad 130 tys. zł. W porównaniu do ubiegłego roku stopniały jedynie jego oszczędności W oświadczeniu za 2017 r. deklarował ponad 23 tys. zł, a teraz tylko 363 zł. Z tytułu zatrudnienia w urzędzie zarobił prawie 9 tys. zł więcej niż w 2017 r.

(kt), (lz), (ed)

Radosław Januszewski wójt gminy Kęsowo

zarobił:
zatrudnienie:
125.828,20 zł
umowa zlecenie:
100 zł
(małżeńska wspólność majątkowa)
posiada:
dom o powierzchni 82 m² wart 120 tys. zł (majątek odrębny),
gospodarstwo niskotowarowe o pow. 5,34 ha warte 80 tys. zł (majątek odrębny) brak przychodu, dochód: dopłaty z ARiMR: 4246,70 zł, najem-dzierżawa: 9120 zł
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
ford galaxy z 2009 r. wart 20 tys. zł
oszczędności:
3322,27 zł (małżeńska wspólność majątkowa)
zadłużenie:
77.412,60 CHF – kredyt hipoteczny na zakup nieruchomości rolnej i remont domu (nie podlega ustawowej wspólności małżeńskiej).

Tadeusz Kowalski burmistrz Tucholi

zarobił:
zatrudnienie: 148.799,94 zł
dochód z tytułu posiadania 2400 sztuk akcji PZU SA z siedzibą w Warszawie: 4860 zł
dochód z tytułu najmu: 120 zł
(małżeńska wspólność majątkowa)
posiada:
dom o pow. 135 m² wart 300 tys. zł
grunty rolne o pow. 1,3239 ha warte ok. 50 tys. zł
działkę o pow. 1277 m² wartą ok. 15 tys. zł
las o pow. 1,9310 ha wart ok. 120 tys. zł
(małżeńska wspólność majątkowa)
oszczędności:
177.598,72 zł
206 euro
39,70 USD
akcje spółki finansowej na kwotę 105 tys. zł
(małżeńska wspólność majątkowa)
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
nissan qashqai plus 2 z 2010 r. wart 40 tys. zł
opel corsa z 2016 r. wart 38 tys. zł
(małżeńska wspólność majątkowa)
zadłużenie: brak

Joanna Jastak wójt gminy Lubiewo

zarobiła:
zatrudnienie:
przychód 78.721,19 zł, dochód 76.969,03 zł,
umowy cywilnoprawne:
przychód 6420 zł, dochód 5284,08 zł,
(małżeńska wspólność majątkowa)
posiada:
dom o powierzchni 150 m² wart 150 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa),
gospodarstwo rolne o pow. 23,54 ha warte 850.000 zł (małżeńska wspólność majątkowa) przychód ok. 24.000 zł, dochód 6000 zł,
działkę o pow. 0,3932 ha z domem (140 m²) i budynkiem gospodarczym (18 m²) wartą 200.000 zł według polisy ubezpieczeniowej (majątek odrębny),
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł
renault scenic z 2012 r.,
ciągnik rolniczy belarus z 2010 r.,
(małżeńska wspólność majątkowa)
oszczędności:
26.500 zł
(małżeńska wspólność majątkowa)
zadłużenie:
brak

Daniel Kożuch wójt gminy Śliwice

zarobił:
umowa o pracę: 137.061,08 zł (wspólnota majątkowa)
posiada:
dom o pow. 120 m² wart 500 tys. zł (majątek odrębny)
dom o pow. 271 m² wart 400 tys. zł (majątek odrębny)
gospodarstwo rolne (produkcja roślinno-zwierzęca) o pow.: 30,9120 ha o wartości 484 tys. zł (majątek odrębny), 11,6656 ha o wartości 248 tys. zł (wspólnota majątkowa), przychód: 40 tys. zł, dochód: 6 tys. zł,
15 udziałów w spółce Pomorska Grupa Producentów Bydła sp. z o.o. z siedzibą w Chojnicach
pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
samochód osobowy volkswagen tiguan rok produkcji 2010 r.
ciągnik rolniczy john deere rok produkcji 1989 r.
ciągnik rolniczy ford rok produkcji 1988 r.
prasa case, rok produkcji 2010 r.
samochód osobowy peugeot 807, rok produkcji 2005 r.
ciągnik rolniczy new holland T5, rok produkcji 2018 r.
(całość stanowi wspólnotę majątkową)
oszczędności:
363,19 zł (wspólnota majątkowa)
zadłużenie:
kredyt inwestycyjny na zakup ciągnika w wysokości 132.624 zł

Reklama

AGROSIEĆ maszyny
NIE CZEKAJ! ILOŚĆ MASZYN OGRANICZONA!
JOHN DEERE

5050E**
99 000 zł netto

• Moc 55KM
• Silnik 3-cylindrowy
• Pojemność silnika 2,9l
• Oryginalna klimatyzowana kabina
• WOM 540/540E
• Pompa hydrauliczna 65l/min
• Skrzynia biegów 12F/12R-40 km/h

5090M**
199 000 zł netto

z ładowaczem JOHN DEERE 543R
• Moc 90 KM
• Silnik 4 -cylindrowy
• Pojemność silnika 4,5l
• Oryginalna klimatyzowana kabina
• WOM 540/540E/1000
• Skrzynia biegów 16/16 – 40km/h

6155M**
349 000 zł netto

• Moc 155 KM
• Konstrukcja ramowa
• Silnik 6-cylindrowy - Pojemność silnika 6,8l (155-195KM)
• WOM 540/540E/1000
• Amortyzowana przednia oś
• Kabina z klimatyzacją
• Pompa hydrauliczna 114l/min
• Skrzynia biegów 20/20 -40km/h

5 LAT 0%*
*przy wkładzie własnym 35%; **oferta do wyczerpania zapasów
www.agro-siec.pl • 664 144 575

eprasa.pl 1fd0cda546

Dzik w kukurydzy to:

Problem dla rolnika, udręka dla leśnika

Prędzej czy później chyba każdy rolnik musi się z tym zmierzyć – szkody łowieckie. Od leśników słyszymy, że kukurydza działa na dziki jak narkotyk. Nadleśniczy z Zamrzenicy tłumaczy: dopóki zwierzęta w lesie są i mają w nim być, dopóty będą niestety występowały straty na polach uprawnych. Najważniejsza jest współpraca i możliwie najszersze działania, aby zapobiegać szkodom wyrządzonym przez zwierzęta leśne.

W poniedziałek rano rozdzwoniły się telefony do redakcji „Tygodnika Tucholskiego". Właściwie wszystkie informacje pochodziły z terenu gminy Lubiewo: z Suchej, Klonowa, Cierplewa oraz Glinek (wyjątek to gmina Koronowo) i dotyczyły jednego problemu – szkód w uprawach kukurydzy. Dokonywać mają ich zwierzęta leśne, głównie dziki, ale też jelenie i daniele. Mocno poirytowani rolnicy zaznaczali, że najpierw dała im się we znaki susza, zarówno ubiegłoroczna jak i tegoroczna. Teraz, kiedy kukurydza nieco odbiła i wyrosła, nie mogą poradzić sobie z niszczącą uprawy zwierzyną.

– W ciągu ostatnich dni na naszych polach doszło do wielu zniszczeń – mówią. – Za chwilę okaże się, że nie będziemy mieli paszy dla zwierząt. Naszym celem nie jest dokarmianie zwierzyny leśnej. To leży w gestii leśników. My musimy zapewnić paszę dla naszych zwierząt gospodarskich.

Dzwoniący zarzucali zbyt niską skuteczność myśliwym i niewystarczającą pomoc ze strony leśników. Kontaktujemy się więc w tej sprawie z nadleśniczym Nadleśnictwa Zamrzenica **Sebastianem Nowakiem**. Przyznaje on, że problem szkód łowieckich na opisanym terenie występuje tak „jak w każdym miejscu w kraju, gdzie występuje kukurydza". Czynności przeciwdziałające temu problemowi są prowadzone bezustannie i wydawane na nie są ogromne pieniądze.

„Rozumiemy rolników, zależy nam na współpracy"

Jednym z tradycyjnych, cały czas funkcjonujących sposobów na zatrzymanie zwierzyny w lesie jest zagospodarowywanie pasów zaporowych.

– Trzeba podkreślić, że nie chodzi tu o dokarmianie zwierząt. Na obszarze pasów wykłada się niewielkie ilości ziaren, następnie ziemia jest zaorana. Dzik szuka tych ziaren i dzięki temu jesteśmy w stanie na dłużej zatrzymać go w lesie – tłumaczy Nowak.

Odrębnym, bardzo szerokim tematem, jest zabezpieczanie samych pól. Kiedyś nie uprawiano takiej ilości kukurydzy, teraz jest jej dużo więcej. A ta niestety bardzo przyciąga zwierzynę leśną. Szeroki dostęp do pożywienia wysokobiałkowego powoduje z kolei szybszy rozrost populacji m.in. dzika. Pola zabezpieczane są zarówno za pomocą grodzeń elektrycznych, jak i tych tradycyjnych. Nadleśniczy wyjaśnia, że nadleśnictwo często partycypuje w kosztach tworzenia ogrodzeń – połowę opłaca rolnik, a drugą część właśnie nadleśnictwo.

– Również w celu ochrony upraw nadleśnictwo wypożycza rolnikom czasowo kompletne grodzenia elektryczne. Większość pól natomiast grodzi grodzeniami elektrycznymi na własny koszt – przekonuje Nowak.

Czy w związku z tym najważniejsza jest współpraca rolników, myśliwych i leśników?

– Oczywiście, że tak i większość gospodarzy doskonale to rozumie. Jesteśmy z nimi w kontakcie na bieżąco i cały czas zachęcamy do współpracy. My doskonale rozumiemy rolników. Wykonują naprawdę ciężką pracę, która ma przynosić efekty w postaci jak najwyższych plonów. Zniszczone uprawy dla nikogo nie są miłym widokiem – odpowiada nadleśniczy.

Plan łowiecki, myśliwi, odszkodowania...

Na terenie obwodów łowieckich, którymi zarządza Nadleśnictwo Zamrzenica, jest realizowany ponadto (podobnie zresztą jak w pozostałych obwodach łowieckich) roczny plan łowiecki. Określa on m.in., ile zwierzyny aktualnie na tym obszarze jest, jaki będzie szacowany przyrost oraz ile zwierząt zostanie „pozyskanych", czyli odstrzelonych.

– Jeśli chodzi o dziki, co roku ustalana jest minimalna liczba do pozyskania. My tę minimalną liczbę rokrocznie przekraczamy – mówi nadleśniczy.

Tak więc dzików odstrzeliwuje się nawet więcej, niż przewiduje minimum zapisane w planie. W nadleśnictwie jest trzech etatowych pracowników zajmujących się gospodarką łowiecką, reszta pomaga z własnej woli. Łącznie na tym obszarze działa kilkudziesięciu myśliwych. Zamrzenica zatrudnia także stróżów, którzy na polach pilnują zasiewów. Oni do zwierząt nie strzelają.

Tak jak w rozmowie z „Tygodnikiem" parokrotnie podkreślał Sebastian Nowak, dopóki zwierzęta w lesie są i mają w nim być, dopóty będą niestety występowały straty na polach uprawnych. Całej zwierzyny upilnować się nie da. Co robić, kiedy szkody już są? Fakt ten należy zgłosić do nadleśnictwa (w terminie 3 dni od momentu stwierdzenia szkody), które odpowiada za wypłatę odszkodowań. W przeciągu 7 dni musi odbyć się szacowanie szkód. Tutaj rolnik także nie zostaje sam. Zarówno podczas szacowania, jak i przy ewentualnych późniejszych mediacjach, ma prawo uczestniczyć reprezentant Ośrodka Doradztwa Rolniczego. To tam rolnicy mogą zgłaszać się po pomoc.

– Podkreślam, że w tej danej sytuacji mówimy o obwodach wyłączonych, zarządzanych przez nadleśnictwo i tylko w tym przypadku można mówić o leśnikach i myśliwych łącznie. Jest to wyjątkowa sytuacja. Zazwyczaj kwestia szkód dotyczy tylko myśliwych. To samo dotyczy składania wniosków i wypłat odszkodowań przez nadleśnictwo. W normalnej sytuacji chodziłoby tu o dzierżawcę obwodu łowieckiego, czyli koło łowieckie – kończy Sebastian Nowak.

Kamil Tajl,
fot. Lucyna Zdanowska

Jakie miejsca w zestawieniu GUS?

Lubiewo najbogatsze w powiecie

Tak przynajmniej wynika z rankingu, który opublikował Główny Urząd Statystyczny. Najgorzej w skali powiatu poradziła sobie z kolei gmina Tuchola.

Główny Urząd Statystyczny publikuje od 2002 roku zestawienie wszystkich gmin z terenu Polski. Wykaz za 2018 rok obejmuje 2478 samorządów (od 1 stycznia gmin jest 2477 w związku ze zniesieniem Ostrowic) i ukazuje łączną sumę dochodów w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Wzięto w nim pod uwagę zarówno dochody własne, czyli m.in.: wpływy z podatków i opłat oraz udziały w PIT i CIT, ale także subwencję ogólną, dotacje celowe z budżetu państwa, a także środki unijne. Jak w zestawieniu wypadły gminy z powiatu tucholskiego? Z rankingu wynika, że najlepiej wiedzie się w gminie Lubiewo. Samorząd ten zajął 128. miejsce w skali całego kraju (pierwsze w powiecie). Dochód na jednego mieszkańca wyniósł 6313 zł. Na 185. miejscu znalazła się z kolei gmina Gostycyn – 5970 zł na mieszkańca. Najniższy stopień podium w skali powiatu (206. w Polsce) należy do Cekcyna – 5873 zł. Jeśli chodzi o nasz powiat, najniżej uplasowała się gmina Tuchola. Dokładne zestawienie wraz z wynikami podajemy w ramce obok.

Kopalnia i elektrownia winduje Kleszczów

Najwyższe dochody na jednego mieszkańca ponownie osiągnęła gmina wiejska Kleszczów (woj. łódzkie), która jest na czele tego rankingu, odkąd GUS publikuje zestawienie. W ubiegłym roku gminną kasę zasiliło ok. 44 tys. zł per capita. Pozycja Kleszczowa jest efektem wysokich wpływów z podatku od nieruchomości i opłaty eksploatacyjnej. Na terenie gminy zlokalizowane są bowiem Kopalnia Węgla Brunatnego Bełchatów oraz największa w Polsce i Europie elektrownia opalana węglem brunatnym – Elektrownia Bełchatów. Najniższe dochody ogółem w przeliczeniu na mieszkańca odnotowano w gminach: Zawadzkie w województwie opolskim (3,2 tys. zł) oraz Bolesław w woj. małopolskim (3,2 tys. zł). Dochody poniżej 3,5 tys. zł na jednego mieszkańca odnotowano ponadto w gminach: Poręba (woj. śląskim), Ozimek (opolskie), Gręboszów (małopolskie), Uchanie (lubelskie) i Wojkowice (śląskie). Tuż nad tą granicą ulokowała się natomiast gmina Nędza w woj. śląskim.

Kamil Tajl

Źródło: www.europarlament.pap.pl/gus-najbogatsza-gmina-w-polsce-jest-kleszczow-najbiedniejsza-zawadzkie

(Gminy z powiatu tucholskiego, miejsca w skali kraju)
1. Lubiewo, 128 miejsce – 6313 zł – dochód na 1 mieszkańca,
2. Gostycyn, 185 miejsce – 5970 zł,
3. Cekcyn, 206 miejsce – 5873 zł,
4. Śliwice, 349 miejsce – 5459 zł,
5. Kęsowo, 1063 miejsce – 4741 zł,
6. Tuchola, 1410 miejsce – 4539 zł.

eprasa.pl 1fd0cda546

W domu zapach jak na basenie

Chlorem intensywnie pachniało z kranów. Taki problem w zeszłym tygodniu zgłaszali czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego”. Gdzie i czy jest jakiś problem?

W Bysławiu, w zeszłym tygodniu, znowu został, w pewnym sensie, podniesiony alarm. Chodzi o sprawę bardzo dobrze znaną lokalnej społeczności, czyli o jakość wody płynącej z tamtejszych kranów. Co wydarzyło się tym razem? Do naszej redakcji zaczęły spływać wiadomości od zaniepokojonych mieszkańców. Głównym problemem miał być zapach chloru, który w niektórych domach i mieszkaniach porównywany był do tego, który intensywnie odczuwalny jest na basenach. Zgłaszający zaczęli zastanawiać się, czy w takiej wodzie można się kąpać i czy można ją pić. Głosy o mocno chlorowanej wodzie dochodziły nie tylko z różnych ulic Bysławia, np. Kwiatowej czy Wiatrakowej, ale także z Bysławka.

Wynik badania bardzo dobry, zabezpieczają sieć po wymianach

Po wyjaśnienia kierujemy się bezpośrednio do Zakładu Komunalnego Gminy Lubiewo. Okazuje się, że zwiększone chlorowanie wody związane jest z wymianą przyłączy.

– W zeszłym tygodniu nowe przyłącza pojawiły się na ulicy Kwiatowej. W momencie takich prac zawsze okresowo zwiększa się dawkę chloru. Po co? Żeby zapobiegać ewentualnym zakażeniom wody w trakcie ingerencji w układ sieci – tłumaczy kierownik ZK **Jerzy Bogusławski**.

Tak w zeszłym tygodniu wyglądała woda w Bysławiu świeżo po nalaniu jej z kranu.

Rozmówca „Tygodnika” odpowiada dalej, że chlor podawany jest do całej sieci, a nie tylko do jej fragmentu. W związku z tym lokalnie, tam gdzie pobór przez chwilę był intensywniejszy i trafiła tam większa partia dopiero co chlorowanej wody, zapach także może być bardziej odczuwalny. Jak jednak zapewnia, podawane ilości chloru są nieszkodliwe dla zdrowia ludzi i zwierząt.

– Zazwyczaj wymieniamy mniejszą liczbę przyłączy naraz. Teraz mieliśmy zintensyfikowane prace, w 2 tygodnie nowych przyłączy zamontowaliśmy kilkanaście. Dlatego też chcieliśmy mieć pewność, że zabezpieczamy układ sieci wodociągowej przed bakteriami – odpowiada dalej Bogusławski. Zaznacza jednocześnie, że gmina nie ma obowiązku wymieniać za darmo przyłączy, bo te należą do właścicieli nieruchomości. Tutaj to gmina pokrywa koszty. Kierownik ZK dodaje, że badania wody z Bysławia sprzed 1,5 tygodnia wypadły bardzo dobrze. W najbliższym czasie przyłącza zostaną wymienione być może na ulicach Spokojnej i Szkolnej.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Dożynki w Cierplewie z Elvisem

Po ciężkiej pracy przyszedł czas na świętowanie. Rolnicy z gminy Lubiewo będą w tym roku dziękować za plony w Cierplewie. To już w tę sobotę – 24 sierpnia.

Program jest bardzo napięty. O 15.45 rozpocznie się tradycyjny korowód dożynkowy, 15 minut później msza święta na boisku w Cierplewie. Zaraz po niej na godzinę 17.00 zaplanowano uroczyste otwarcie dożynek. Po oficjalnej części przejdziemy do tej zabawowej. Rozpocznie się ona koncertem Orkiestry Dętej OSP Bysław, następnie rozstrzygnięty zostanie gminny konkurs na wieniec dożynkowy lub ozdobę dożynkową. Docenione i nagrodzone zostaną też tematyczne witacze. Na scenie będzie i tradycyjnie, i nowocześnie. Pojawią się Stokrotki, Frantówki Bysławskie i zespół Karolacy. Przybyli będą mogli bawić się ponadto w trakcie minirecitalu „ludowo-biesiadnego” w wykonaniu **Krystyny Lewickiej** oraz... Elvis Show, który przygotowuje **Łukasz Zabrocki**. Tradycyjnie na takich imprezach nie zabraknie strefy animacji, konkursów dla dzieci i bezpłatnych konstrukcji dmuchanych. Panie z KGW z terenu gminy, jak co roku, przygotują wyjątkowe specjały O 20.00 z kolei rozpocznie się zabawa taneczna, którą poprowadzi Agencja Artystyczna Be GUT.

Kamil Tajl

Reklama

Reklama

eprasa.pl 1fd0cda546

Zbiornik nie przetrwał burzy

Nieestetyczny rów i pobocza, brak możliwości wjazdu na posesję, niewydolne odwodnienie – takie zdanie na temat nowej drogi we wsi ma część mieszkańców Zdrojów. Podczas ulewy uszkodzony został też zbiornik wód deszczowych. Co na to wójt?

Trwa wycena szkód. Zbiornik zostanie naprawiony.

Podczas burzy na początku sierpnia na nowej drodze w Zdrojach zalegała woda. Mieszkańcy robili zdjęcia, by udokumentować problem. Deszcz był tak silny, że woda utorowała sobie alternatywną drogę do nowo wybudowanego zbiornika wód deszczowych. Uległ on uszkodzeniu. Zdenerwowani mieszkańcy wsi 8 sierpnia zadzwonili do „Tygodnika". Kiedy przyjechaliśmy na miejsce, dzielili się swoimi uwagami dotyczącymi nowej drogi gminnej.

Zdjęcie wykonane przez mieszkańców Zdrojów podczas ulewy.

Jak ulewa, to zalewa

W 2016 r. pisaliśmy na naszych łamach o problemie z wodą wdzierającą się z drogi powiatowej na posesje mieszkańców Zdrojów. O kłopotach opowiadali wówczas m.in. sołtys **Jacek Łepek** i mieszkanka, której dom jest położony w najniższym punkcie wsi, przy drodze powiatowej. Za każdym razem po większych opadach na jej posesji stała woda. Kobieta apelowała o podwyższenie krawężnika. Bez skutku. Jej mąż po wielu zalaniach, na własny koszt sam zamontował krawężnik przy posesji. Odtąd jest spokój. Problem z zalegającą na drodze powiatowej wodą miał z kolei rozwiązać zbiornik wód deszczowych. Powstał na działce, którą gmina Cekcyn odkupiła od prywatnego właściciela. Został wybudowany w ramach większej inwestycji: utwardzania asfaltem drogi gminnej, przebiegającej przy przedszkolu. Nowo wybudowany zbiornik wód deszczowych nie przetrwał burzy na początku sierpnia. Uległ uszkodzeniu. Uwagi mieszkańców dotyczą jednak nie tylko samego zbiornika, lecz całej inwestycji.

Wiele uwag

W ramach przebudowy gminnego odcinka przy posesji **Marleny Wysockiej**, mieszkanki Zdrojów powstał rów. Drugi wykopano kawałek dalej.

– One są nieestetyczne – uważa mieszkanka. – Po drugie, już teraz zaczynają się zapadać. Za chwilę nie będą spełniać swojej funkcji. Powinny być wzmocnione płytami ażurowymi.

Zdaniem jej oraz sąsiadów studzienki nie odbierają wody, bo nie zostały połączone z tymi na drodze powiatowej.

– Dwa dni temu podczas odbioru drogi zgłaszałam moje uwagi. Nie spotkałam się ze zrozumieniem – mówi Marlena Wysocka.

Zdaniem części mieszkańców pobocza zostały wykonane nieestetycznie. Rozmówcy wskazują też na studzienkę częściowo zalaną betonem. Z krytyką spotkał się fakt, że odcinek przestał być drogą wewnętrzną, a stał się drogą publiczną z ograniczeniem do 30 km/h. Podczas burzy do domu **Władysławy Barwik** wdarła się woda. Spływała wprost z nowej drogi. Panele na podłodze rozeszły się i kobieta obawia się, że będzie musiała je wymienić. Kłopoty po przebudowie miał też **Zdzisław Jarząb**, który w Zdrojach przebywa dwa miesiące w roku.

Żeby wjechać do domu, mieszkaniec musiał rozebrać pobocze utwardzone płytami ażurowymi.

– Kiedy przyjechałem, okazało się, że nie mogę dostać się na swoją posesję. Wjazd blokowała hałda piachu. Zwęzili mi też wjazd, przez co nie mogłem otworzyć bramy. Samochód zostawiałem u księdza – opowiada mężczyzna.

Ostatecznie sam zdjął betonowe płyty, by wjechać na swoją posesję. Na tym nie kończy się lista uwag. Część mieszkańców, która rozmawiała z „Tygodnikiem" jest zdania, że przy zbiorniku wód deszczowych powinno się zamontować barierki, by lepiej go zabezpieczyć.

Zbiornik do poprawki. Co z odwodnieniem?

O uwagach mieszkańców porozmawialiśmy z **Jackiem Brygmanem**, wójtem gminy Cekcyn.

– To był deszcz nawalny i woda stała przez jakiś czas, co jest normalne. Z tego, co wiem, dość szybko zeszła. W okolicy przedszkola powstał pewien problem: woda utorowała sobie inne dojście do zbiornika, przez co część płyt uległo zniszczeniu – przyznaje wójt. – Wykonawca jest w trakcie szacowania kosztów naprawy. Zgłosimy to ubezpieczalni. Traktujemy to jako skutek działania żywiołu. Chcemy naprawić zbiornik i zabezpieczyć alternatywne dojście, które utorowała woda podczas burzy, by ta sytuacja się nie powtórzyła.

Jacek Brygman przyznaje, że na etapie projektowania drogi brano pod uwagę różne opcje. Nie przypomina sobie jednak, by była mowa o krawężnikach, o których wspominała część mieszkańców.

– Spodziewaliśmy się kłopotów z odwodnieniem, dlatego poświęciliśmy temu dużo uwagi. W Zdrojach jest zwarta zabudowa i mało przepuszczalny grunt. Dlatego projekt powstawał naprawdę długo. Mieliśmy plan, by odprowadzić wodę w inny sposób, jednak mieszkańcy nie wyrazili zgody na udostępnienie swoich posesji – mówi włodarz.

Teren przy skrzyżowaniu „powiatówki" z drogą gminną przy posesji Kortasów od dawna jest problematyczny. Studzienki nie dawały rady odbierać wody, która spływała tam z trzech stron, dlatego powstał zbiornik. Częściowo pod drogą gminną zamontowano drenaż. Z drugiej strony woda ma spływać do istniejącego rowu. Podczas burzy trafiała jednak na część posesji.

– Pomyślimy nad tym, jak temu zapobiec. Być może rozwiązaniem byłyby tzw. korytka. Czekamy na kosztorys – mówi wójt. Podkreśla, że w trakcie budowy mieszkańcy nie zgłaszali wielu uwag. Zaprzecza, by studzienki na drodze gminnej nie były połączone z tymi na drodze powiatowej. Odnosi się też do uwag dotyczących rowów.

– One są po to, by zmniejszyć ilość wody. Rowy powstały w pasie drogowym zgodnie z przepisami – mówi Jacek Brygman. – Podczas odbioru drogi mieliśmy kilka uwag do wykonawcy. Miejscami mają zostać dosypane kruszywo i ziemia. Poza tym zawory wodociągowe nie były zabezpieczone – podsumowuje.

Jak słyszymy, wjazd na posesję Zdzisława Jarząba ma być naprawiony tak, by mieszkaniec mógł bez przeszkód otwierać bramę. Gmina nie planuje dodatkowo zabezpieczać nowego zbiornika.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Reklama

HURTOWNIA PAPIERNICZA
JAN-PES

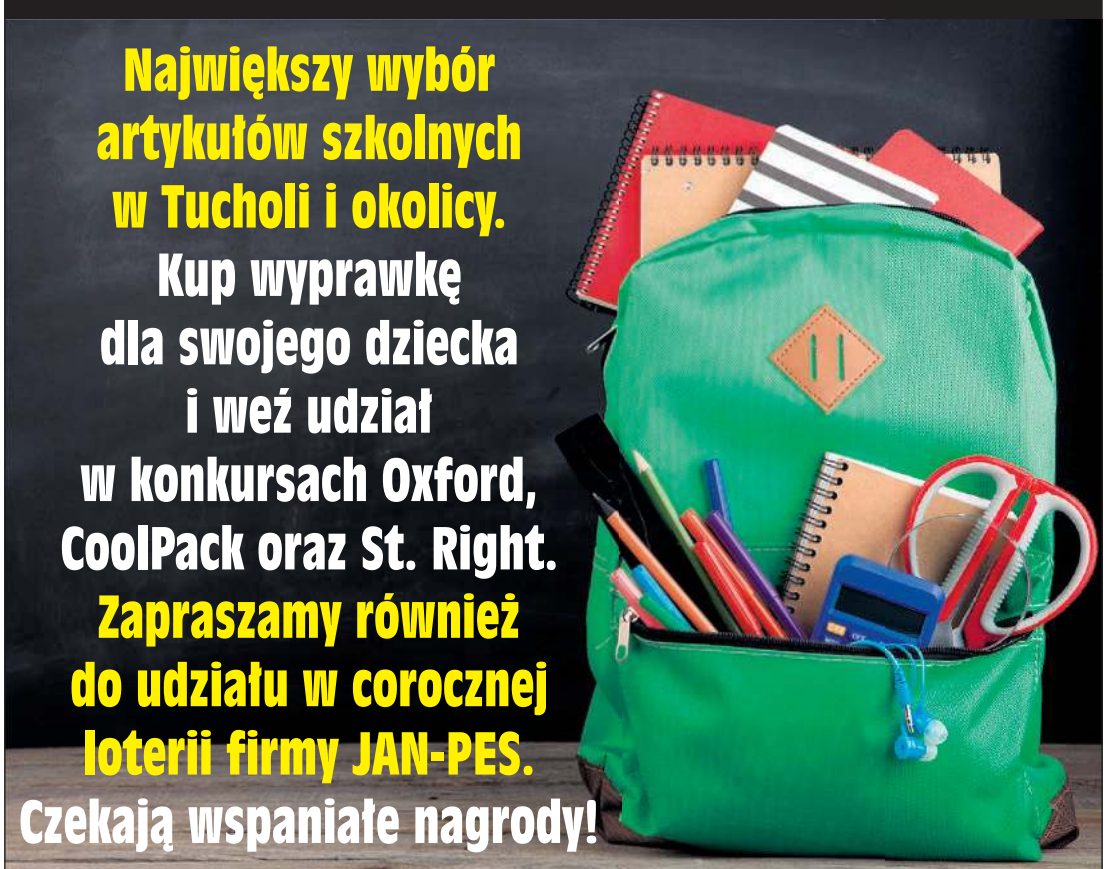

Tuchola, ul. Kościuszki 1b oraz ul. Garbary 2
tel. 784 014 801, 52 33 43 773

eprasa.pl 1fd0cda546

Doskonale zagospodarowane miejsce

Budynek został poświęcony. Wstęga przecięta. Od tej chwili budynek Bazy Ratownictwa Wodnego w Tuchółce może służyć mieszkańcom jako miejsce spotkań oraz baza dla sprzętu wodnego.

Zakończenie prac związanych z budową wspomnianej Bazy Ratownictwa Wodnego w Tuchółce oraz przebudową i zmianą sposobu użytkowania budynku po byłej hydroforni na magazyn sprzętu wodnego nastąpiło kilka tygodni temu. Wykonawcą była firma ELMAL **Eliasza Adamczewskiego**. Gmina Kęsowo wydała na ten cel pół miliona złotych. Część z wymienionej puli pieniędzy – 160 tys. zł udało się pozyskać z Programu Operacyjnego „Rybactwo i morze". Realizując zadanie, gmina postawiła na wzmocnienie konkurencyjności regionu poprzez rozwój oferty turystycznej i rekreacyjnej. W minioną niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie obiektu. Połączono je z zawodami wędkarskimi o których szczegółowo piszemy na stronie 28, turniejem plażowej piłki siatkowej oraz integracyjnym festynem.

Budynek gotowy do użytkowania

Poświęcenia bazy dokonał ksiądz **Piotr Wałdoch**, proboszcz parafii w Jeleńczu. Chwilę później nastąpiło tradycyjne przecięcie wstęgi. Dokonali tego kolejno – mieszkaniec Tuchółki, sołtys sołectwa Jeleńcz, w którego skład wchodzi Tuchółka, przewodniczący rady gminy oraz wójt.

Zabierając głos, **Radosław Januszewski** w kilku zdaniach przypomniał historię powstania obiektu. Dziękował mieszkańcom za pomoc i zaangażowanie oferowane na etapie realizacji zadania. Wyraził nadzieję, że Baza Ratownictwa Wodnego w Tuchółce będzie wśród gminnych obiektów swoistą perełką. Podobne podziękowania skierowała sołtys **Sylwia Jurasińska.** Po przecięciu wstęgi przyszedł czas na zwiedzanie bazy i na część festynową spotkania. Odbyły się zatem pokazy ratownictwa wodnego przygotowane przez KP PSP w Tucholi oraz BWOPR w Tucholi. Korzystano z przejażdżek po jeziorze. Najmłodsi uczestniczyli w konkursach i różnego rodzaju zawodach. Co odważniejsi zjeżdżali wodnym ślizgiem do jeziora. Finałową częścią imprezy było ognisko integracyjne dla mieszkańców oraz gości. Organizatorami spotkania byli: gmina Kęsowo, Rada Gminy w Kęsowie, sołectwo Jeleńcz oraz Stowarzyszenie „Bizon" Tuchółka.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Baza Ratownictwa Wodnego w Tuchółce.

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

Ostatni centymetr wstążki do przecięcia i... można wchodzić do nowego obiektu.

Mieszkańcy oraz goście, jak widać, dopisali.

Podaj stan wodomierza przez internet

Ma być łatwiej. Dzięki sugestiom mieszkańców gminy Gostycyn Spółka „Kamionka" uruchomiła stronę internetową, na której oprócz podstawowych informacji o firmie jest aplikacja umożliwiająca podawanie stanu wodomierza przez internet.

Stan zużycia wody z wodomierzy umieszczonych w mieszkaniach można teraz przekazywać drogą elektroniczną. Specjalna zakładka pojawiła się na stronie gostycyńskiej „Kamionki". Nie oznacza to jednak, że nie będą tego robić osoby do tego uprawnione. Będzie się to nadal odbywać zgodnie z przyjętym przez spółkę harmonogramem. Wprowadzona przez „Kamionkę" możliwość elektronicznego zgłaszania odczytów ma ułatwić przekazanie tej informacji w przypadku, gdy w mieszkaniu nikogo nie ma w dniu odczytu.

– Obecnie jeśli kogoś nie ma w domu i inkasent nie może dostać się do wodomierza, to stany liczników mieszkańcy podają telefonicznie. Jest to jednak kłopotliwe, ponieważ informacje o wielkości zużycia wody są przyjmowane tylko w godzinach pracy biura – informuje prezes „Kamionki" **Wiesława Błach**.

Po uruchomieniu aplikacji stany wodomierzy można podawać przez całą dobę, również w niedziele i święta.

(lz)

Strona Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego Kamionka i aplikacja umożliwiająca podawanie stanu wodomierza.

Reklama

eprasa.pl 1fd0cda546

1 września mija 80 lat od wybuchu II wojny światowej... A w „Tygodniku" wspomnienia Wandy Pestki z domu Bielińskiej

Jazda do nieba

Wanda Pestka.

Trzynastoletnia Wanda straciła szczęśliwe dzieciństwo, kiedy razem z rodziną trafiła do obozu w Potulicach. W tym piekle spędziła niemal trzy lata.

Było jej zimno. Łachmany, które miała na sobie, nie dawały żadnej ochrony przed mrozem. Wstała wczesnym rankiem i poszła do pracy w szwalni jak każdego dnia w obozie w Potulicach. W porze obiadowej usłyszała hałas. Ktoś krzyknął, że Niemcy uciekli, że to koniec wojny. Wybuchło zamieszanie, część więźniów zaczęła uciekać, inni nie wiedzieli, co mają zrobić. Piętnastoletnia Wanda nie dowierzała, że piekło, w którym spędziła niemal trzy lata, właśnie się kończy. W ostatnią niedzielę stycznia 1945 r. razem z mamą i siostrą przekroczyły bramę obozu. Były wolne.

Minęło 77 lat od momentu, kiedy pani **Wandzie Pestce** (z domu Bielińskiej) odebrano szczęśliwe dzieciństwo. Mieszkała w Gostycynie razem z rodzicami (Józefem i Marią) oraz rodzeństwem: Stefanią i Romanem. 14 maja 1942 r. do ich domu wkroczyli Niemcy. Kazali im się wynosić. Nie pozwolili zabrać niczego, choćby kromki chleba, zabawki czy rodzinnej pamiątki. Mała Wanda miała wtedy trzynaście lat, Stefka była rok młodsza, a Romek był dziewięciolatkiem. Choć od opisywanych wydarzeń minęły dekady, dziewięćdziesięciolatce trudno o nich mówić. „Może lepiej pani tego nie pisze" – mówi z początku, ale po chwili wahania decyduje się opowiedzieć o tragicznym losie swojej rodziny.

Jazda do nieba

Do Potulic wywożono wszystkich gospodarzy, których majątki chcieli przejąć Niemcy.

– Wiedzieliśmy, co nas czeka. Rodzinę Budników wysiedlono tydzień wcześniej – mówi pani Wanda. Maria Bielińska postanowiła uratować córki i syna. Jej znajoma z Nogawicy, która dawała schronienie partyzantom, zgodziła się ukryć Wandę, Stefkę i Romka. Dzieci zbuntowały się.

– Nie chcieliśmy zostawać bez mamy – wspomina dziewięćdziesięciolatka.

Rodzina nie rozdzieliła się. Mieszkał z nimi też wujek Aloś z żoną i dwójką dzieci: Krysią i Zygusiem. W maju 1942 r. wszystkich wywieziono do Potulic.

– Kazali nam wsiąść do wozów. Pamiętam, że jak wyjeżdżaliśmy na ulicę Tucholską, przejeżdżał tamtędy Niemiec. Powiedział głośno: „Jetzt habe himmelfahrt". To oznacza: „Jazda do nieba".

Pierwsza do nieba poszła malutka Krysia. Miała dwa latka. Umarła po kilku tygodniach w obozie. Później zmarł też Zyguś.

– Dojechaliśmy do Tucholi. Jednocześnie przyjechał pociąg z Niemcami, którzy mieli zająć nasze gospodarstwa. Długo siedzieliśmy w wozach, aż w końcu zaprowadzili nas do pociągu i zawieźli do Nakła. Stamtąd szliśmy siedem kilometrów do Potulic. Mamusi udało się zabrać dla nas w torebce suchy chleb – wspomina pani Wanda.

Przed obozową bramą kontrolowano więźniów. Kapo znaleźli chleb w torebce Marii Bielińskiej.

– Wysypali go na ziemię. Powiedzieli mamusi, że marnotrawi jedzenie. Zabrali ją do karceru. Spędziła tam około miesiąc w celi ze szczurami. Wody było tam po kolana – opisuje dziś jej córka.

Ojca razem z bratem Alojzym szybko wywieziono do schneidemühl – na lotnisko w Pile. Maria Bielińska przez jakiś czas opiekowała się rosyjskimi dziećmi w Potulicach. Biegle mówiła po niemiecku. Niemcy chcieli wykorzystać jej umiejętności do germanizacji dzieci. Planowali wywieźć ją z kraju, ale jakimś cudem udało się tego uniknąć. Później wykonywała różne prace, nie zawsze na terenie obozu. Dzieci musiały nauczyć się radzić sobie same.

– Mam na imię Wanda, na drugie Elżbieta. Pierwsze w obozie wykreślili. Niemcy nie cierpieli tego imienia, bo była taka legenda „O Wandzie, co Niemca nie chciała" – wspomina nasza rozmówczyni.

Koszmar dzieci Potulic

– Leżeliśmy w baraku, na mokrej słomie i oborniku. Jak świnie. Człowiek przy człowieku – opowiada pani Wanda. – Przez deski ciekła woda. Następnego dnia rano wysłali nas do lasu. Nosiliśmy do obozu gałęzie i drągi na plecach.

Nadzór nad dziećmi sprawowali Kinderkapo. Często byli dla swoich podopiecznych okrutni. Jednym z najgorszych był Wojciech Jopek, po wojnie skazany na śmierć. Pani Wanda dobrze go pamięta.

– To był prawdziwy Lucyper – mówi krótko.

Każdy więzień musiał pracować, dla dzieci nie było taryfy ulgowej. Na początku rodzeństwo Bielińskich pracowało w lesie. Zaczynali o godz. 6.00.

– Jedzenie dostawaliśmy dopiero w porze obiadowej – mówi pani Wanda. – Najczęściej była to cienka zupa zrobiona z byle czego. Wrzucali tam jakieś liście, o mięsie nie było mowy. Pamiętam, jak głodne, polskie dzieci przeszły przez siatkę, by wyjeść resztki z miski psa Niemców. Wylizały ją do czysta.

Takie „wyskoki" były ryzykowne. Niemcy pilnowali, by nikt nie jadł więcej niż przyznana racja żywnościowa. Kiedy głodne dzieci zbierały jagody, nie mogły zjeść choćby jednego owocu. Po całym dniu Niemcy dokładnie sprawdzali, czy języki nie są fioletowe. Jeśli były – nieposłusznych więźniów czekała kara.

Reklama

eprasa.pl 1fd0cda546

1 września mija 80 lat od wybuchu II wojny światowej... A w „Tygodniku" wspomnienia Wandy Pestki z domu Bielińskiej

– Czasem po pracy dostawaliśmy po kawałku czarnego chleba. Był zrobiony z wszystkiego, co mieli pod ręką, łącznie z resztkami papieru – opowiada pani Wanda.

Później skierowano ją do innej pracy: szyła futra dla żołnierzy. Pracowała na trzy zmiany, także w nocy. Każdy musiał „wyrobić normę".

– Najgorzej szyło się „westki". Było to coś w rodzaju kamizelki – wspomina pani Wanda. – Musiałam zawsze uszyć szesnaście westek. Nigdy nie mogłam zdążyć. Pamiętam, że pewnej nocy, kiedy szyliśmy westki, podeszła do mnie Niemka i uderzyła tak mocno, że się przewróciłam. Zalałam się krwią z rany na głowie. Dostałam za to, że nie oddałam gotowych szesnastu kamizelek.

Lżej szyło się czapki z hakenkreuze (swastyką). W szwalni pracowali parami: chłopak przykrawał materiał, dziewczyna szyła. Ciężka praca i głód doprowadziły do śmierci wielu więźniów. Ustalono nazwiska 1297 ofiar. Aż 767 z nich to dzieci.* Ucieczka z obozu graniczyła z cudem. Pani Wanda wspomina zaledwie jeden przypadek podczas swojego trzyletniego pobytu w Potulicach.

– Udało się uciec jednej dziewczynce. Była z Suchej. Podejrzewam, że przyjechała po nią rodzina, która dowiedziała się, gdzie tego dnia będziemy pracować. Zawsze po powrocie do obozu liczono więźniów. Niemcy dopiero wtedy odkryli, że brakuje jednej osoby.

Spisana na straty

Z rodziny Bielińskich jako pierwszy z obozu wydostał się Romek.

– Ogłoszono, że wypuszczają więźniów, którzy mieszczą się w granicy określonego wieku – opowiada pani Wanda. – Brat dostał list, a w nim tzw. kennkarte.

Karta była przepustką do wolności. Udało się wysłać dokument wujowi z Bydgoszczy. Ten jednak... zapomniał ją zabrać, kiedy przyjechał po Romana.

– Pamiętam, jak wszyscy młodsi więźniowie już wyjechali, a Romek siedział pod bramą i płakał – mówi pani Wanda. – Poszłam do Lagerführera. Nie wiem, skąd miałam tyle odwagi, sama byłam przecież dzieckiem. On jednak wysłuchał mnie i zwolnił Romka. Brat pojechał z wujkiem do Bydgoszczy.

Nie został tam jednak długo. Chłopiec był zastraszony. W nocy budził się z płaczem, kiedy usłyszał syrenę, bał się nawet pukania do drzwi. Często się chował. Zabrał go do siebie brat Marii Bielińskiej. Mieszkał w Świekatowie, gdzie było spokojniej. Tam chłopiec doszedł do siebie.

– Ciocia i wujek nie mieli dzieci. Tak im się z Romkiem dobrze żyło, że nie chcieli go potem za nic w świecie oddać – wspomina z uśmiechem pani Wanda.

W obozie została z siostrą i mamą. Co rusz wybuchały tam epidemie: gruźlicy, tyfusu, czy krwawej biegunki. Winne było nie tylko wycieńczenie organizmów, ale i brud.

– Po pracy ściągaliśmy nasze koszule i rzucaliśmy w piach na placu potulickim, żeby powychodziły z nich wszy – opowiada dziewięćdziesięciolatka. – Wszy było tam mnóstwo, podobnie jak szczurów i pluskw. Bardzo dużo dzieci chorowało na gruźlicę. Robiono nam prześwietlenia. Niestety moje płuca też nie wyglądały dobrze. Miałam piętnaście lat, kiedy trafiłam na listę chorych – mówi pani Wanda.

Zapisywano więźniów, których potem zabierano z obozu. Jako dziecko pani Wanda nie wiedziała, co się z tymi ludźmi działo później. Żaden z nich nigdy nie wrócił do Potulic.

– Dopiero później dowiedziałam się, że ich mordowano. Miałam pojechać w kolejnym transporcie, razem ze 180 innymi chorymi. Na szczęście nie zdążyli po nas przyjechać – wspomina.

Powrót do domu

Po ucieczce Niemców, w styczniowe popołudnie 1945 r. Maria Bielińska z dwiema córkami przeszły przez potulicką bramę.

– Z obozu szły setki ludzi – opowiada pani Wanda. – Nikt nas nie chciał. Zatrzymaliśmy się w jakiejś miejscowości niedaleko Potulic. Nie miałyśmy siły iść dalej. Mama i wujek Aloś zabrali nas do obory, gdzie spędziliśmy noc.

Następnego dnia mimo dokuczliwego mrozu szli dalej – w łachmanach, bez butów. Podczas wędrówki do domu udało im się znaleźć pomoc.

– Mamusia spotkała znajomego, który kiedyś pracował w naszym gospodarstwie. Kiedy się zobaczyli, popłakali się ze szczęścia. Nie puścił nas w dalszą drogę. Ukrył nas u siebie. Powiedział: „jak te szkopy wyjadą, ja was odwiozę do domu" – wspomina pani Wanda.

Kiedy sytuacja nieco się uspokoiła, mężczyzna zawiózł ich w okolice Mąkowarska. Dalej szli piechotą. Schodzili z drogi każdemu, kogo mijali. Bali się, że spotkają Niemców. W Pruszczu ktoś się nad nami zlitował i zawiózł do Kamienicy, wieczorem tego samego dnia dotarli do Gostycyna. Zatrzymali się u sąsiadów.

– Mama nie chciała tam zostać, bo wszyscy mieliśmy wszy – mówi dziewięćdziesięciolatka. Znajomi ich jednak nie wypuścili, bo w Gostycynie wciąż byli jeszcze Niemcy. – Następnego dnia mama poszła na polizei zameldować, że wróciliśmy.

Droga do domu trwała mniej więcej tydzień. Dzień po powrocie do Gostycyna Maria Bielińska poszła zobaczyć gospodarstwo, z którego wyrzucono ich przed trzema laty. Nie było tam już Niemców, ale wszystko zostało splądrowane. To jednak nie był koniec tragedii tej rodziny. Trzy dni później do wsi dotarł front i Niemcy zaczęli uciekać. Podpalili wówczas kilka gospodarstw – w tym to, które należało do Bielińskich. Uratował się tylko dom.

– Mamusia krzyczała na mnie, żebym się odsunęła, a ja wrzeszczałam i prosiłam, by ktoś przyniósł wodę i gasił kurnik – wspomina Wanda Pestka.

Słuch o Józefie Bielińskim zaginął. Ani żona, ani dzieci nie wierzyli już, że kiedyś do nich wróci. Po jakimś czasie niespodziewanie stanął w progu.

– Wszyscy mówili, że „Bieliński nie żyje". A tata do nas wrócił – mówi pani Wanda. – Ale biedak nie miał już zdrowia. W Pile naprawiał samoloty w zamkniętych pomieszczeniach i codziennie zatruwał się spalinami. Jego powrót do domu też nie był bezpieczny. Po drodze okradli go Rosjanie. Wrócił też wujek Aloś. Po wojnie ciocia urodziła mu syna.

Matka wysłała swoją najstarszą córkę na rok do klasztoru w Rybniku, gdzie przełożoną była siostra jej ojca. Dopiero tam nastoletnia Wanda zaznała spokoju i doszła do zdrowia. Była kilka razy na cmentarzu w Potulicach. Wątpi, że jeszcze znajdzie siłę, by odwiedzić to miejsce.

Tekst i fot.
Elżbieta Doniecka

**Dane na podstawie A. Paczoska, Dzieci Potulic, w „Komentarze historyczne"*

Reklama

Reklama, ogłoszenie płatne

Ordynatorowi oddziału chirurgicznego,
chirurgom, oddziałowej,
ks. proboszczowi Janowi Pałubickiemu
oraz personelowi szpitala
serdeczne podziękowania
za troskliwą opiekę

składa
pacjent ze Stobna

eprasa.pl 1fd0cda546

Dlaczego nie ma młodych ratowników wodnych?

Pogrążeni w multimedialnym świecie

Ponad 130 godzin podstawowych kursów plus przynajmniej dwa patenty. Za całość zapłacić trzeba nawet 4000 zł. Potem okazuje się, że można liczyć czasami na wypłatę ok. 6000 zł brutto. Chętnych jest jednak bardzo mało. Czy ktoś chce jeszcze być ratownikiem wodnym?

Żyjemy w samym sercu Borów Tucholskich, gdzie jezior, a co za tym idzie fanów kąpieli, nie brakuje. Dlatego tematyka bezpieczeństwa nad wodą, szczególnie w okresie letnim, jest nam wszystkim szczególnie bliska. Co rusz docierają do redakcji „Tygodnika Tucholskiego" sygnały, że nasze lokalne samorządy mają spory problem z obsadą ratowniczą na kąpieliskach. Najlepiej w tym sezonie było to widoczne w gminie Kęsowo, gdzie na trzy miejsca wyznaczone do kąpieli, ratownika udało się znaleźć... jednego. Kąpieliska w powiecie są strzeżone przez odpowiednich ludzi, ale z roku na rok coraz o nich trudniej.

Trudno na plaży o potencjalnych kandydatów

Dlaczego jest problem z liczbą młodych ratowników? Jak wygląda frekwencja na szkoleniach? Dlaczego młodzi przestali interesować się wstąpieniem do WOPR-u? Odpowiedzi mogą wydawać się proste, jednak jak mówi nasz rozmówca – **Paweł Patoleta**, ratownik z kilkunastoletnim doświadczeniem, którego od lat można spotkać na plaży nad Jeziorem Środkowym w Gostycynie – w niektórych przypadkach rodzice mogą powiedzieć, że krzywdzące. Wiadomym jest, że nie można „wrzucać wszystkich do jednego worka".

– Dlatego wypowiadam się wyłącznie za siebie i na podstawie moich doświadczeń oraz wieloletniej obserwacji. Nie robię tego tylko jako ratownik, instruktor czy pedagog, ale również jako świadomy rodzic. W mojej ocenie zdecydowanej większości dzisiejszych dzieci, a później również młodzieży, brakuje sprawności fizycznej i chęci wyjścia poza wirtualny świat multimedialnych gier, w których zdrowo pojmowany sport sprowadza się m.in. do gier typu FIFA. To widać na plaży. Teoretycznie wzorcowo zbudowany i stworzony do pływania młody człowiek, niezwykle rzadko potrafi dobrze odnaleźć się w wodzie. Obecnie trudno spośród plażowiczów wyodrębnić potencjalnych kandydatów na stanowisko ratownika – tłumaczy Patoleta.

Szacunkowe kwoty podaje Patoleta. Sam kurs na ratownika wodnego to wydatek rzędu 900-1200 zł – około 68 godzin. Doliczyć do tego trzeba wymagany kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy Przedmedycznej – koszt ok. 700-950 zł, czas: około 66 godzin oraz przynajmniej 2 patenty (uprawnienia) przydatne w pracy ratownika, np. kurs sternika, płetwonurek – łącznie ok. 1800 zł.

Zupełnie odrębną sprawą są obecnie obowiązujące przepisy dotyczące szkolenia kadr ratowników. – Zgodnie z wytycznymi przepisów ministra spraw wewnętrznych, szkolenie na ratownika wodnego powinno trwać ok. 68 godzin, a jego uczestnikiem może być osoba, która ukończyła 18. rok życia. Rozporządzenie szczegółowo określa kryteria, którymi instruktor musi się kierować, szkoląc młodzież i kwalifikując ją na egzaminy wstępne i końcowe. I tu pojawia się problem. Zakres wymagań określonych na etapie egzaminu wstępnego nierzadko stanowi koniec zmagań już na samym początku potencjalnego kursu. Nie da się ukryć, że ma to też swoje plusy, gdyż przepisy te eliminują tzw. „ratowników z przypadku" – mówi dalej ratownik z Gostycyna.

Przepisy... Ponad 130 godzin kursów i nawet 4000 zł!

Problem braku młodych ratowników zauważa także inny doświadczony WOPR-owiec, pracujący na plaży w Bysławiu, **Przemysław Stachowiak**.

– Winą za taki stan rzeczy pośrednio obarczam przepisy prawne. Po zmianach z 2013 roku małe jednostki, takie jak: Brodnickie WOPR, WOPR Grudziądz, WOPR Ciechocinek czy też Borowiackie WOPR z Tucholi znalazły się poza systemem ratownictwa wodnego, a nie posiadając tzw. koncesji, nie mogą organizować szkoleń na ratowników wodnych. Próbowaliśmy ten stan rzeczy nieco odmienić jako WOPR Województwa Kujawsko-Pomorskiego, organizując wiosną wraz z gminą Lubiewo szkolenie ratowników wodnych na terenie powiatu tucholskiego. Na szkolenie, tańsze dla mieszkańców naszego powiatu w stosunku do cen rynkowych, a dla mieszkańców gminy Lubiewo w pełni dofinansowane ze środków samorządowych, zgłosiły się... 3 osoby. Żadna z nich nie zdała podstawowego egzaminu pływackiego... Nie ma zainteresowania zawodem ratownika wodnego, którego odpowiedzialność zawodowa jest bardzo duża, a zarobki wcale nie powalają na kolana – uważa Stachowiak.

Elementami mającymi ogromny wpływ na chęć, a w zasadzie jej brak, do podjęcia pracy ratownika, są koszty i czas osiągnięcia stosownych kwalifikacji. Szacunkowe kwoty podaje Patoleta. Sam kurs na ratownika wodnego to wydatek rzędu 900-1200 zł – około 68 godzin. Doliczyć do tego trzeba

Reklama

OKNA i DRZWI PCV
DRUTEX
AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY
TUCHOLA, UL. POCZTOWA 3
tel. 664 958 355, 886 810 668
CIEPŁE OKNA

ZAPRASZAMY DO NOWEGO SKLEPU
ROLNICZO-TECHNICZNEGO
TUCHOLA, ul. Bydgoska 7
pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 7.30-16.00 (w pogodne dni dyżury do 18.00)
niedziele handlowe – dyżury 8.00-16.00
tel. kom.: +48 663 510 355 e-mail: tuchola@sklepgrene.pl
Znajdź nas również na
GRENE

złotów Centrum Zaopatrzenia Rolnictwa
TUCHOLA
ul. Transportowa 4
tel. +48 606 757 722
www.zlotowska.pl
SPRZEDAŻ PASZ!
LINIA PASZ BEZ GMO
W ATRAKCYJNYCH CENACH
karmy dla psów i kotów
zanęty wędkarskie
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
NAWOZY NPK, AZOTOWE, WAPNO LUZ
art. rolnicze
SPRZEDAŻ WĘGLA
W DOBREJ CENIE luzem i workowanego
groszek, ekogroszek, orzech, miał
materiał siewny
BLACHA TRAPEZOWA
BARDZO DOBRA CENA
NOWOŚĆ: koncentrat ZŁOTOWIT VIT MIX SUPER 58 zł/25 kg

eprasa.pl 1fd0cda546

wymagany kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy przedmedycznej – koszt ok. 700-950 zł, czas: około 66 godzin oraz przynajmniej 2 patenty (uprawnienia) przydatne w pracy ratownika, np. kurs sternika, płetwonurek – łącznie ok. 1800 zł.

Ratownicy też? Nasi na zachód, do nas ze wschodu

Okazuje się, że same kwalifikacje (w zależności od wyboru oferty), mogą sięgnąć kosztu nawet 4000 zł. Ratownik corocznie zobowiązany jest także uiszczać składki członkowskie w zależności od przyjętych stawek przez daną organizację. Dodatkowo co 3 lata trzeba odbyć kurs tzw. recertyfikacji KPPP. Co z wynagrodzeniami? Patoleta tłumaczy, że sytuacja umów dla ratowników z roku na rok się poprawia. Jeszcze do niedawna normą na plaży było, że za około 248 godzin pracy w miesiącu ratownik otrzymywał nieco ponad 2800 zł brutto. Obecnie stawki kształtują się indywidualnie, w zależności od doświadczenia, kwalifikacji, czasu pracy. Osiągnąć mogą nawet ok. 6000 zł brutto miesięcznie.

– Nie jest również tajemnicą, że jedna z najprężniej działających w zakresie szkoleń w naszym województwie jednostek WOPR, szkoli ok. 60 ratowników w sezonie. Jednak jak wynika z obserwacji, wykwalifikowany, młody ratownik najczęściej wybiera na stanowisko pracy akweny wód poza granicami Polski. Już teraz obserwujemy, w szczególności nad polskim morzem, sytuację, w której deficyty kadrowe uzupełniają ratownicy zza wschodniej granicy. Nie inaczej było w naszym przypadku. Na przełomie czerwca bieżącego roku ogłosiłem nabór na kurs ratownika wodnego. Na ogłoszenie odpowiedziała jedynie 4-osobowa grupa obcokrajowców – dodaje Paweł Patoleta.

Trudne akcje

Bycie ratownikiem to odpowiedzialna praca. I już sama tego świadomość może być impulsem do wstąpienia w szeregi WOPR-u. To możliwość zarobienia dodatkowych pieniędzy, a także spędzenia w wyjątkowy sposób wakacji. Bycie ratownikiem może okazać się wspaniałą przygodą dla osób odważnych i niebojących się nowych wyzwań. Trzeba pamiętać jednak, że u podstaw tej pracy leży troska o ludzkie bezpieczeństwo i życie. Naszych rozmówców zapytaliśmy na koniec o akcje ratownicze, które najbardziej zapadły im w pamięć. Żaden z nich nie chce szczególnie rozwijać tematu. Patoleta podkreśla, iż miarą dobrego ratownika, nie do końca jest liczba udanych interwencji, tylko ich statystyczny brak. Doświadczony ratownik potrafi przewidzieć, zapobiegać, a w efekcie skutecznie zmniejszyć ryzyko wystąpienia nieszczęśliwych wypadków i podejmowanych interwencji. Co do najbardziej pamiętnej akcji Patoleta mówi tylko tyle:

– Nie czuję się superbohaterem. Największą satysfakcją mojej pracy jest coroczna obecność na plaży osób, w tym przede wszystkim dwójki dzieci, teraz nastolatków, którzy wspólnie z rodziną są świadomi tamtych wydarzeń. To mi i wszystkim nam, uczestnikom tamtych chwil, wystarczy.

O najniebezpieczniejszej sytuacji w trakcie swojej pracy jeszcze krócej, ale wymownie, wspomina Przemysław Stachowiak.

– Tak, miałem takie zdarzenie w trakcie powodzi w 1997 roku. Cały czas się zastanawiam, czy wtedy zrobiłem wszystko, co się dało zrobić – kończy ratownik z Bysławia.

Kamil Tajl

Na szkolenie, tańsze dla mieszkańców naszego powiatu w stosunku do cen rynkowych, a dla mieszkańców gminy Lubiewo w pełni dofinansowane ze środków samorządowych, zgłosiły się... 3 osoby. Żadna z nich nie zdała podstawowego egzaminu pływackiego... Nie ma zainteresowania zawodem ratownika wodnego, którego odpowiedzialność zawodowa jest bardzo duża, a zarobki wcale nie powalają na kolana – uważa Stachowiak.

Paweł Patoleta: W mojej ocenie zdecydowanej większości dzisiejszych dzieci, a później również młodzieży, brakuje sprawności fizycznej i chęci wyjścia poza wirtualny świat multimedialnych gier, w których zdrowo pojmowany sport sprowadza się m.in. do gier typu FIFA. To widać na plaży. Fot. (lz)

Reklama

KUJAWSKO-POMORSKA SZKOŁA WYŻSZA W BYDGOSZCZY
DWA DYPLOMY... a nawet więcej!
Nr 1 Najlepsza Uczelnia Niepubliczna w Bydgoszczy • Perspektywy 2019
Studia magisterskie • licencjackie • inżynierskie
§ Nr 1 w regionie / Nr 5 w kraju
Ranking Uczelni Niepublicznych Gazeta Prawna 2019
„JEDNO CZESNE ! DWA KIERUNKI"
0 zł wpisowego i opłaty rekrutacyjnej
Co najmniej 590 godzin praktycznej nauki języka
PEŁNA OFERTA: www.kpsw.edu.pl
500 149 149 ☎ 52 322 0 322 rekrutacja@kpsw.edu.pl
ul. Toruńska 55-57 • 85-023 Bydgoszcz

ELLEO Kids
FOTOLUSTRO
NAJWIĘKSZE I NAJNOWOCZEŚNIEJSZE NA RYNKU
Musisz je mieć na swojej imprezie!
Wspaniała zabawa i pamiątka na całe życie.
PROMOCYJNE CENY DO KOŃCA ROKU
Zapraszamy do kontaktu i rezerwacji:
tel. 507 752 250

LABORATORIUM ANALITYCZNE
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI
ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola
tel./fax 52 33 43 184 e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl
www.pk.tuchola.pl/laboratorium
OFERUJEMY:
→BADANIA WODY:
• do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
• powierzchniowej
• basenowej
(w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)
BADANIA WODY CIEPŁEJ (bakterie Legionella sp.)
→BADANIA ŚCIEKÓW
→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW
(wraz z dojazdem do klienta)
Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.
Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.

Reklama

Pako

31 SIERPNIA
WIELKIE OTWARCIE
NOWEGO SKLEPU PAKO
CHOJNICE, UL. SĘPOLEŃSKA 24b
(W SKLEPIE TESCO)

W tym dniu:
Loteria z nagrodami
Mega promocje
Karmy i smakołyki w prezencie

HAPPY DOG TRIXIE Brit Prevention by Nutrition

Zapraszamy do naszych sklepów

Chojnice: Sępoleńska 24b, Leśmiana 41, Sukienników 10, Mickiewicza 1a, Młodzieżowa 2a

Człuchów: Garbarska 3a

eprasa.pl 1fd0cda546

„O paskarstwie w okolicy, czyli nieuczciwym i nielegalnym handlu”

100-LECIE POWROTU DO POLSKI TUCHOLA 1920-2020

O czym w dzisiejszym odcinku kalendarium historycznego? W pierwszej kolejności o nominacji na komisarycznego starostę powiatu tucholskiego i interwencji środowiska lokalnego, a dokładnie Rady Ludowej oraz o mandatach karnych dla mieszkańców Gostycyna za to, że nie odstawili odpowiedniej ilości zboża i za mało przekazali mleka spółkowej mleczarni. (lz)

KALENDARIUM

23 sierpnia 1919 r.

Zarząd Rady Ludowej na powiat tucholski (ks. A. Łaski, K. Rzendkowski, E. Szpitter, F. Nakielski) oraz wydział tejże rady (ks. Strogulski, Spitza oraz Chylewski) wystosowały pismo do Podkomisariatu NRL w Gdańsku. Wynika z niego, że nominacja dra Jana Bartza z Wełpina na komisarycznego starostę powiatu tucholskiego nie spotkała się z aprobatą lokalnego środowiska. Oto fragment pisma: „Wobec tego, że pomimo jednogłośnej uchwały tutejszej Rady Ludowej na powiat tucholski, która na kontrolera dla tutejszego landrata wybrała pana Ossowskiego z Bralewnicy i jako takiego go swego czasu w piśmie swem na ręce pana Łaszewskiego do Berlina wyraźnie podała, nie uznajemy pana Bartza jako naszego przedstawiciela na tutejszej landraturze i oświadczamy energicznie, że z nim pracować tu nie myślimy”. W dalszej części pisma pojawia się prośba o zmianę decyzji i powołanie Józefa Ossowskiego, który był oficjalnym nominatem Rady Ludowej na powiat tucholski. W niektórych artykułach prasowych pisano, że dr J. Bartz miał wątpliwy charakter oraz nie udzielał się narodowo w czasach zaboru.

Odpowiedź, jaka nadeszła, nie pozostawiała złudzeń. Podkomisariat NRL w Gdańsku podkreślił, że „posada komisarza powiatowego nie przesądza późniejszego obsadzenia starostwa, że komisarz powiatowy natychmiast urzędować musi i że nim chwilowo jest dr Bartz”. Pojawiła się także sugestia, że Stefan Łaszewski po prostu nie uwzględnił przedstawionej kandydatury. Poproszono także Radę Ludową na powiat tucholski, aby bez względu na okoliczności zaaprobowała decyzję, która zapadła, gdyż „zmiany ciągłe osób komisarzy powiatowych niekorzystnie działać muszą na pracę w powiecie”. Z kolejnego pisma Podkomisariatu NRL w Gdańsku z 27 sierpnia 1919 r. dowiadujemy się, jak doszło do powołania dra J. Bartza na komisarza powiatowego na powiat tucholski. Wszystko działo się na zjeździe delegatów Powiatowych Rad Ludowych w Gdańsku, na którym powiat tucholski reprezentowali dr J. Bartz, J. Ossowski i ks. Strogulski. Trzej delegaci otrzymali pismo informujące o zjeździe wraz z poleceniem reprezentowania na nim powiatu tucholskiego od ks. A. Łaskiego. Z pisma wynika, że rozmowę z S. Łaszewskim w sprawie obsadzenia stanowiska komisarza powiatowego przeprowadzał J. Ossowski, który zaproponował kandydatów – dra J. Bartza, J. Gulgowskiego oraz siebie. Spośród tej trójki nominację rządową otrzymał ten pierwszy. W piśmie zaznaczono również, że do Podkomisariatu NRL w Gdańsku nie dotarły żadne pisma w sprawie wysunięcia kandydatury J. Ossowskiego na komisarza powiatowego. W odpowiedzi z **5 września** tucholska Rada Ludowa podkreśliła, że podtrzymuje stanowisko zarządu i wydziału Rady Ludowej na powiat tucholski oraz poprosiła o jak najszybszą zmianę i uwzględnienie kandydatury J. Ossowskiego. Trzy dni później nadeszło pismo z Podkomisariatu NRL w Gdańsku informujące, że dr J. Bartz zrezygnował ze stanowiska. Cel został osiągnięty. O tym, jak bardzo przewrotne są koleje losu, świadczy pismo Rady Ludowej na powiat tucholski z **23 września** z informacją, że J. Ossowski mocno się rozchorował i nie będzie mógł sprawować urzędu komisarza powiatowego. Zapewne już wtedy dawały się jemu we znaki problemy z rakiem żołądka, na którego zmarł w 1921 r. Ostatecznie **26 września** Podkomisariat NRL podjął decyzję i „wobec tego, że chwila przejęcia zbliża się szybkim krokiem, że w przełomowych tych czasach powiat tucholski nie może żadną miarą pozostać bez odpowiedniego rządowego polskiego kierownika, że obawiać się należy, iż Nacz. Prezes mógłby zwlekać z potwierdzeniem nowego kandydata, a sprawa polska mogłaby przez to ponieść wielkie szkody” pozostawiono na stanowisku komisarza powiatowego dra J. Bartza, który za zgodą tucholskiej Rady Ludowej objął urzędowanie.

Jan Bartz z Wełpina. Fot. ze zbiorów MBP w Tucholi.

24 sierpnia 1919 r.

W Tucholi na sali p. Zielińskiego oraz w Bysławiu na sali p. Łyczywka odbyły się zebrania Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

24 sierpnia 1919 r.

„Dziennik Bydgoski” informował: „Gostycyn (w tucholskiem). Obywatele tutejsi otrzymali mandaty karne, niejeden po kilka tysięcy marek, że nie odstawili odpowiedniej ilości zboża z zeszłorocznego omłotu oraz ponieważ odstawili za małą ilość lub że wcale nie odstawili mleka do własnej spółkowej mleczarni. Paskarstwo oraz żądanie nadmiernych cen kwitnie w najlepsze: za zboże na chleb brano często 100 procent nadwyżki”. O paskarstwie w okolicy, czyli nieuczciwym i nielegalnym handlu przynoszącym zyski ze sprzedaży po zawyżonych cenach towarów, których brakuje na rynku, pisano także w „Dzienniku Bydgoskim” z 28 sierpnia 1919 r.: „Pruszcz (w tucholskiem). Częste napomnienia Rad Ludowych, gazet, aby lud odwieść od paskarstwa, za mało jeszcze skutkują. Tutaj na Krajnie, szacherki z Żydami, paskarstwo kwitną w najlepsze nie tylko w naszej wiosce, ale i w okolicznych jak Dziedzinek, Dzidno, Mąkowarsko. Jakoby szał tych paskarzy opanował. […] Ostrzegamy wszystkich i tych co nie potrzebują a hamstrują, byle zarobić a grubo, i tych co 30 tysięcy i więcej zarobili i tych, co grencszucom sprzedawali i tych, co nie chcą pracować, jeno z hamsterki żyją i tych, co jeszcze dziś do Berlina z pakami jeżdżą, nie długo ich publicznie nazwiemy, a gdziekolwiek bądź się wyprowadzą lub okupią, rząd polski ich dosięgnie i zasłużone kary nałoży. Niech ci wszyscy, co coś nadto mają, oddadzą z przystępną cenę swym biedniejszym rodakom, a nie żywią naszych wrogów, a tem więcej żydów berlińskich. Niech żaden znany paskarz nie waży starać się o urząd lub posadę, bo nie wolno żyć paskarzom z grosza publicznego, na który wszyscy podatkować muszą”. Korespondencję z Pruszcza podpisano „Cz.”

Józef Ossowski z Bralewnicy (www.geni.com)

Sugestia o braku wystarczających dowodów na paskarstwo w danej okolicy zbiegała się z licznymi informacjami o tym incydencie, a nawet ostrzeżeniami wydawanymi przez Powiatowe Rady Ludowe.

30 sierpnia 1919 r.

Na łamach „Dziennika Bydgoskiego” ukazała się notatka, w której opisano działalność polskiej społeczności w Jeleńczu. Napisano w niej, że pomimo wieloletniej germanizacji, „w kościele i poza nim nie wymarł duch polski”. Miały o tym świadczyć liczne składki na dar narodowy i tworzone stowarzyszenia szerzące polską oświatę. Dopełnieniem tych starań byłby polski nauczyciel, ale zabiegi w tym kierunku spełzły na niczym. Namiastką polskości w Jeleńczu w oświacie była polska ochronka założona przez Towarzystwo Polek z Tucholi, dzięki staraniom czynionym przez Teofila Kolasę. Przez kilka tygodni z Tucholi do Jeleńcza przyjeżdżał nauczyciel W. Kałwiński, który uczył młodzież i starszych „śpiewu polskiego i gier narodowych”. To dzięki staraniom T. Kolasy i W. Kałwińskiego podczas zebrania parafialnego, które odbyło się 17 sierpnia 1919 r. zostało założone towarzystwo „Oświata”. Prezesem został Teofil Kolasa, obok niego do zarządu weszli: Jan Lubiński (zastępca prezesa), Paweł Gronczewski (sekretarz), Sawicki (skarbnik), Jeszkówna i Kolasowa (ławniczki).

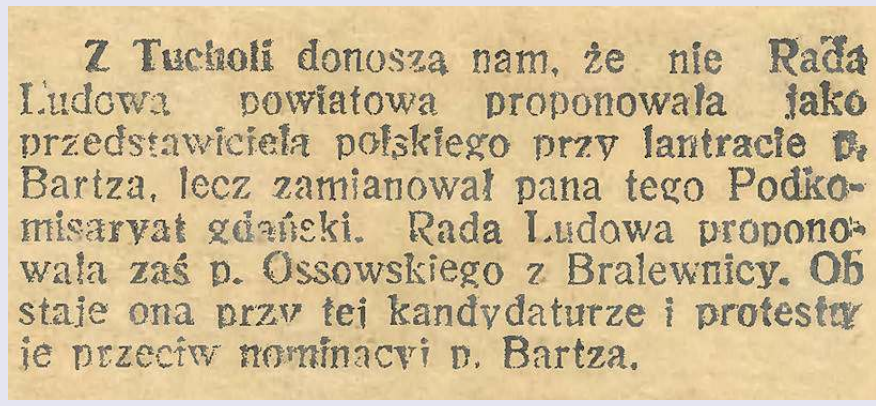

Z Tucholi donoszą nam, że nie Rada Ludowa powiatowa proponowała jako przedstawiciela polskiego przy lantracie p. Bartza, lecz zamianował pana tego Podkomisaryat gdański. Rada Ludowa proponowała zaś p. Ossowskiego z Bralewnicy. Obstaje ona przy tej kandydaturze i protestuje przeciw nominacyi p. Bartza.

Dziennik Bydgoski nr 204 z 4 września 1919 r

Cykl materiałów historycznych powstaje z inicjatywy Komitetu Organizacyjnego Obchodów 100-Lecia Powrotu Tucholi do Polski.

Opracował dr Paweł Redlarski *(cytaty – pisownia oryginalna)*

eprasa.pl 1fd0cda546

Wielka impreza na 50-lecie

Bieg, Borowiac
W Śliwicach

Można było wygrać gadżety przygotowane z okazji 50-lecia istnienia Gminnego Ośrodka Kultury w Śliwicach. Fot. (ed)

W sobotę: wioska borowiacka i Śliwicka Dyszka. W niedzielę: zawody strongmanów i dwa koncerty. Festiwal Tradycji i Kultury Borowiackiej w Śliwicach obfitował w atrakcje!

Gminny Ośrodek Kultury w Śliwicach świętuje 50-lecie istnienia. Zazwyczaj największą, gminną imprezą były Dni Gminy Śliwice. Tym razem nieco zmieniono ich formułę: zorganizowano dwudniowy Festiwal Tradycji i Kultury Borowiackiej.

Powroźnik Józef uczył, jak w prosty sposób zrobić naszyjnik w kształcie serca. Fot. (kt)

Biżuteria od powroźnika

Pierwszy dzień festiwalu upłynął nie tylko pod znakiem 4. Śliwickiej Dyszki. W amfiteatrze można było spotkać także rzemieślników, którzy odtwarzają to, co dawniej działo się m.in. w borowiackiej wiosce. Czym zajmował się powroźnik? W Śliwicach można było go spotkać. **Józef** para się powroźnictwem, czyli produkcją lin poprzez splatanie i skręcanie kilku oddzielnych sznurów. Liny są wykorzystywane jednak nie tylko w gospodarstwie. Powroźnik Józef tworzy z nich też np. ... oryginalną biżuterię! Były też inne stoiska. Wszyscy chętni mogli lepić w glinie lub nauczyć się tradycyjnego

Irek Bieleninik z „antykulturystą” Śli

tkania i sztuki wiąz
użycia igieł, czyli m
nionych p
z kolei ma
zdobiono
sób za por
wicach nie
jeszcze dw
zielonym
jej pracy
cy, naprze
niezastąpio
które przy
dania, zaró
jak i wytra
po główny
lometrów
turniej jed
na czas – f
„Tygodnik
Setki osób
podczas sz
loxingu: p

Zwyciężczyni konkurencji dla pań. Fot. (ed)

Zorganizowano konkurs dla publiczności. Fot. (ed)

Lanberry. Fot. nadesłane

Zwyciężył Sławomir Toczek. Fot. (ed)

„Waga płaczu”. Fot. (ed)

eprasa.pl 1fd0cda546

e Gminnego Ośrodka Kultury

y i strongmani. n się działo!

największym
wic. Fot. (ed)

W sobotę można było też spró-
bować lepienia w glinie Fot. (kt)

Zmagania strongmanów obserwo-
wała liczna publiczność. Fot. (ed)

Baranovski. Fot. (ed)

ania sznurków bez
akramy. Na uzdol-
lastycznie czekały
ałe kafelki, które
w oryginalny spo-
mocą farb. W Śli-
e mogło zabraknąć
wóch stoisk. Pod
namiotem o swo-
opowiadali leśni-
ciwko ustawiły się
one panie z KGW,
ygotowały pyszne
owno te na słodko,
awne. Na scenie,
m biegu na 10 ki-
odbył się m.in.
dzenia burgerów
ilm na Facebooku
a Tucholskiego".
bawiły się z kolei
zybkiego kursu pi-
połączenia boksu,
pilatesu i tańca. Przeprowadziła go **Iwona Skorupa**.

Przerzucili tony

W zawodach strongman w niedzielę, 11 sierpnia wzięli udział **Grzegorz Szymański**, **Michał Kopacki**, **Artur Walczak**, **Mateusz Skubiszak** i **Sławomir Toczek**. Zawody prowadził konferansjer **Irek Bieleninik**. Pierwszą, widowiskową konkurencją było przeciąganie TIR-a. Była to dopiero „rozgrzewka", bo zaraz po powrocie do amfiteatru na zawodników czekało kolejne wyzwanie – musieli na wyciągniętych przed siebie rękach utrzymać ciężar 30 kg. Wyglądająca niepozornie konkurencja wyciskała z zawodników siódme poty. Miała adekwatną nazwę: była to tzw. „waga płaczu". Później na zawodników czekał „spacer farmera" – w każdej ręce dźwigali 140 kg. Przedtem swoich sił spróbowała publiczność. Panowie przespacerowali się z łącznym ciężarem 140 kg. Irek Bieleninik rozbawiał publiczność, relacjonując i komentując zmagania siłaczy. Zorganizował też minizawody dla chłopców z publiczności – widzowie oklaskami wybierali wśród nich największego „antykulturystę".Swoich sił w dźwiganiu ciężarów spróbowały także panie. Przedostatnią konkurencją – już dla prawdziwych siłaczy – było wyciskanie ciężaru 170 kg na ławeczce. Potem strongmani dźwigali kulę ważącą 150 kg. Grzegorz Szymański przerzucił kulę aż 13 razy. Ostatecznie w zawodach zwyciężył Sławomir Toczek, drugie miejsce zajął Grzegorz Szymański, kolejny na podium był Artur Walczak. Zwieńczeniem drugiego dnia Festiwalu Tradycji i Kultury Borowiackiej w Śliwicach były dwa koncerty: wystąpił Baranovski (**Wojciech Baranowski**) oraz Lanberry (**Małgorzata Uściłowska**).

Elżbieta Doniecka, Kamil Tajl

Chętnych do tkania nie brakowa ło. Przy stoisku
pojawił się nawet tata dziewczyn, ale okaza ło się,
że przyszedł tylko na czas robienia zdjęcia. Fot. (kt)

Wspólne zdjęcie strongmanów z „antykulturystami". Fot. (ed)

eprasa.pl 1fd0cda546

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran

Jeżeli uważasz się za kapłana domowego ogniska, to staraj się to udowodnić. Przede wszystkim zadbaj o poczucie bezpieczeństwa Waszej wspólnoty. Staraj się wygaszać konflikty i nie dolewaj oliwy do ognia. Nawet je śli któryś z domowników okaże się wybitnie denerwującą czarną owcą, to i tak wysłuchaj jego racji i staraj się zrozumieć, a nie potępiać. Wiele od Ciebie zależy.

Byk

Wkradnie się trochę niepokoju o najbliższą przyszłość. Na Twoje plany po łoży si ę cień, niekoniecznie b ędzie tak, jak chcesz. Spójrz jednak na to z jaśniejszej strony. Możesz wiele zmieni ć w swoim życiu i zrobić coś dla zdrowia. Zacznij od podstaw, poświęć zdrowiu tyle czasu, ile się należy, zmień styl życia, zadbaj o ruch, wprowadź w życie rady specjalistów. Ważne, że sam możesz sobie pomóc.

Bliźnięta

Mądrze wykorzystaj swoje oszczędności. Wystarczy Ci na przyjemności i odpoczynek oraz na korzystne inwestycje. Jednak wszystko trzeba przemyśleć i podjąć dobre decyzje. Nie śpiesz się, cierpliwie czekaj, a ż pojawi się szansa. Możesz być oderwany od aktualnych cen i ekonomicznej rzeczywistości. Wróć na ziemi ę i twardo po niej stąpaj.

Rak

Wyraźnie odczujesz wsparcie dobrych ludzi. Ktoś stanie w Twojej obronie, kto ś inny podkreśli Twoje osiągnięcia i wesprze dobrym uczynkiem. Cho ć od tego pieni ędzy Ci nie przybędzie, to jednak wzmocnisz si ę wewnętrznie, widząc, że inni doceniają Twoje zasługi. Znajdziesz czas i możliwości, aby pociągnąć jakąś akcję społeczną. Będziesz w tym bardzo dobry.

Lew

Korzystny zbieg zdarzeń potraktujesz jako należny Ci przywilej, zapominając o roli przypadku. Tym razem rzeczywiście to Twoja swoista wygrana, ale nie zawsze tak będzie. Na razie ktoś bardzo Cię wspiera, pomaga, jak tylko mo że, ale i jego mo żliwości mogą skurczyć się do minimum. Nie miej wtedy żalu do całego świata. Czasami tak bywa.

Panna

Pozamykasz dawne sprawy, a ich bilans oka że si ę bardzo korzystny. Właściwie bez Twojego wybitnego wkładu pracy zdobędziesz to, co chcesz. Znajdzie się też miejsce na odpoczynek i pe łne relaksu wakacje z rodziną. Będziesz z siebie zadowolony i ch ętnie pokażesz to bliskim osobom. Masz racj ę, w ko ńcu na dobre efekty pracowałeś sporo czasu.

Waga

Przygotuj si ę na zmiany. Sporo będzie się działo, a w większości będą to wydarzenia zaskakujące. Nowe wcale nie oznacza gorsze, ale czasami chciałbyś wrócić do tego, co było. Jednak nie trzymaj si ę kurczowo przeszłości. Szybko odnajdziesz si ę w tym, co nadchodzi, ale będzie to wymagało Twojej większej aktywności, a to tylko wyjdzie Ci na dobre.

Skorpion

Szukając lepszych zarobków, b ędziesz mia ł okazję pokaza ć swoje umiejętności. Okaże się, że jesteś naprawdę uzdolniony, choć nie wykorzystujesz wszystkich swoich talentów. Odkrywanie własnych możliwości przyniesie Ci dużo zadowolenia i wyższe zarobki. Nie rozdrabniaj si ę na szukanie konfliktu, robienie komuś na złość. Szkoda czasu.

Strzelec

Sytuacja, w której si ę znajdujesz, da Ci mo żliwość spojrzenia na siebie z dystansu. Poczujesz się doceniony i potrzebny. Po wypoczynku gotów będziesz znów góry przenosi ć. Weźmiesz na siebie więcej obowiązków, gdyż będzie się to wiązać z większymi zarobkami. Zaspokajanie potrzeb własnych i rodziny sprawi Ci dużo satysfakcji.

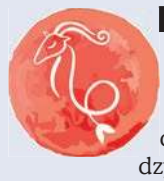

Koziorożec

Letni odpoczynek sprawi, że jak gdyby niechc ący wydasz więcej pieniędzy, niż planowa łeś. Wizja zad łużenia natychmiast Cię obudzi i spowoduje wprowadzenie oszcz ędności. Zapanujesz nad pokusami, zrezygnujesz z nowych wydatków i szybko wrócisz do normy. Ogólnie jednak dobrze robisz, przeznaczając zapracowane pieni ądze na to, co lubisz.

Wodnik

Swojemu partnerowi chciałbyś nieba przychylić, ale on chyba nie na to czeka. Ma konkretne oczekiwania, a nawet żądania i niech ętnie się z nimi rozstanie. Nie licz na jasne postawienie sprawy. Najważniejsze myśli i uczucia ukryte będą między wierszami. Twoje domysły trafią kulą w płot. Bądź cierpliwy, w końcu partner odkryje karty.

Ryby

Szukając lepszej pracy i zarobku, uzbrój się w cierpliwość. Początki będą obiecuj ące, ale szybko pojawi ą si ę jakie ś przeszkody. Nie oskar żaj samego siebie ani nie popadaj w zniech ęcenie. To, co zaczniesz nazywać spiskiem, jest zwykłym dzie łem przypadku. Wkrótce chwilowe niepowodzenia zast ąpią dobre wie ści i propozycje.

Eksplozja koloru w Kęsowie

W sobotę, 17 sierpnia w kęsowskim amfiteatrze było głośno i kolorowo. Odbył się tam Festiwal Kolorów!

Kolorowa atrakcja szczególnie podobała się dzieciom i m łodzieży.

W minioną sobotę w Kęsowie zorganizowano Festiwal Kolorów. Pierwszym punktem programu były zabawy plastyczne. Główna atrakcja – obrzucanie si ę kolorowymi proszkami – szczególnie zainteresowała dzieci i młodzież. Dyskotekę z eksplozj ą kolorów poprowadził **Sylwester Skoda**, prezenter muzyczny. Do aktywności w rytmie zumby zachęcała **Emilia Kożuch**. Ostatnim punktem imprezy była dyskoteka.

„Korona marzeń”

Kolorowa zabawa w amfiteatrze była cz ęścią projektu „Korona marzeń” realizowanego przez Gminną Bibliotek ę Publiczn ą w Kęsowie w ramach programu Równać szanse. To nie koniec projektu, który zak łada jeszcze m.in. organizację gry terenowej. GBP chce też zorganizować wystawę zdj ęć przedstawiaj ących kęsowski park. Na fotografie czekają do 25 sierpnia w bibliotekach w Kęsowie oraz w Droździenicy. Zdjęcia po zeskanowaniu wracają do właścicieli.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

W Kęsowie odbył się pierwszy Festiwal Kolorów.

Impreza odbyła się w sobotę, 17 sierpnia.

Reklama

TAXI
Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

TAXI 24 h
tel. 504 441 778
TUCHOLA, KĘSOWO, SĘPÓLNO

Inspektor Ochrony Danych
mgr Tomasz Jutrowski

ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY
firmy prywatne
oraz podmioty publiczne
w ramach kompleksowej obsługi
w zakresie ochrony danych osobowych
w kontekście nowych obowiązków nałożonych
na wszystkich administratorów danych
zgodnie z RODO oraz nową ustawą
o ochronie danych osobowych.

Prowadzisz działalność gospodarczą, wystawiasz faktury, gromadzisz dane osobowe?

ZADBAJ O LEGALNOŚĆ
PRZETWARZANIA DANYCH OSOBOWYCH

kontakt: tel. 500 438 300
inspektor.rodo@wp.pl

RODO

eprasa.pl 1fd0cda546

Reklama

Odpowiadamy na potrzeby rynku pracy

O 15-leciu BSW i nowych kierunkach na uczelni rozmawiamy z prof. nadzw. dr. Włodzimierzem Majewskim, rektorem Bydgoskiej Szkoły Wyższej.

BSW niedawno obchodziła znaczący jubileusz. To chyba dobry moment, by zapytać, jak bardzo uczelnia zmieniła się w ciągu tych 15 lat?

Bydgoska Szkoła Wyższa została wpisana do rejestru szkół niepublicznych w Polsce dokładnie 17 marca 2004 roku. Rozpoczęła wówczas kształcenie na jedynym kierunku – administracji. Nauka odbywała się na różnych specjalnościach, w tym w zakresie bezpieczeństwa publicznego, gdzie swoje kwalifikacje podwyższało duże grono funkcjonariuszy policji. Dzisiaj kształcimy naszych studentów w zakresie trzech dyscyplin: nauk technicznych, nauk o zdrowiu i nauk społeczno-prawnych. W sumie oferujemy 12 kierunków, za chwilę będzie otworzony 13, posiadamy też uprawnienia do kształcenia na poziomie magisterskim na 9 kierunkach. W obecnym roku akademickim uczy się u nas 1760 osób, z czego blisko 500 zakończy kształcenie, uzyskując dyplomy licencjata, inżyniera lub magistra. I choć z perspektywy całego szkolnictwa wyższego w Polsce, piętnastolecie to skromny jubileusz, ale patrząc przez pryzmat rozwoju BSW, jest to dla nas jubileusz znaczący.

Prof. nadzw. dr Włodzimierz Majewski

Ten jubileusz zbiegł się w czasie z kolejnym rankingiem „Perspektyw", w którym BSW zajęło bardzo dobre miejsce...

Od 4 lat składamy stosowne dokumenty i poddajemy się weryfikacji „Perspektyw", by poznać odpowiedź na pytanie, czy właściwie realizujemy strategię naszego rozwoju. I od ubiegłego roku podnieśliśmy się w rankingu o 9 oczek, zajmując w kraju 28. miejsce na 231 funkcjonujących szkół niepublicznych. Jeżeli zaś chodzi o studia magisterskie, jesteśmy w kraju na 3. miejscu. Mogę więc śmiało powiedzieć, że BSW na trwałe wpisała się w strukturę niepublicznego szkolnictwa wyższego w Polsce.

Co zadecydowało o tym, że BSW tak się pnie w górę w tym rankingu?

Kryteriów jest kilka, nie będę wszystkich wymieniał, ale skupię się na tym, co jest dla nas najistotniejsze. BSW od lat stawia na kierunki unikatowe, które odpowiadają na potrzeby pracodawców. Sukcesywnie analizujemy publikacje dotyczące sytuacji na rynku. Wojewódzki Urząd Pracy bardzo precyzyjnie określa zapotrzebowanie na absolwentów danych kierunków, a my w oparciu o te dane podejmujemy decyzje o uruchamianiu nowych specjalizacji. Dlatego też wśród naszych absolwentów nie ma osób poszukujących pracy.

Kładą też Państwo nacisk na szkolenie praktyczne...

Nasi studenci biorą udział w praktykach zawodowych prowadzonych bezpośrednio w firmach i instytucjach, w których często później znajdują zatrudnienie. W dużej mierze jest to zbliżone do tzw. kształcenia dualnego, jakie prowadzą uczelnie niemieckie. Mamy podpisane umowy o współpracy z Saksońską Akademią Zawodową i Chmielnickim Uniwersytetem Narodowym, gdzie nasi studenci jeżdżą na praktyki. Gościmy tu też wykładowców z tych uczelni. Te doświadczenia pozwalają przygotować absolwenta BSW do pracy nie tylko na rynku krajowym, ale także europejskim.

Wspomniał Pan, że dobierają Państwo kierunki i specjalności, których oczekuje rynek pracy. Możemy poznać jakieś przykłady?

Najnowszą specjalnością, jaką otworzyliśmy na kierunku budownictwo, są drogi szynowe. W zakresie logistyki wprowadziliśmy natomiast od tego roku logistykę transportu kolejowego. Spływały bowiem do nas sygnały od pracodawców, którzy wskazywali na takie potrzeby, a środki unijne, które otrzymała polska kolej, zwiastują jej dalszy rozwój, a za tym zapotrzebowanie na nowe kadry. W oparciu o raporty WUP wprowadziliśmy też nowy kierunek – pielęgniarstwo. I mimo że nasi pierwsi absolwenci dopiero za rok ukończą licencjat, to na studiach magisterskich w tym roku kształci się już ponad 100 osób, które studia pierwszego stopnia ukończyły w innych uczelniach.

Pamiętam, że takim unikatem na skalę kraju, gdy Państwo go wprowadzali, był też marketing cyfrowy.

Współczesne przedsiębiorstwa, nie ponosząc wielkich kosztów, dzięki marketingowi cyfrowemu mogą osiągać znacznie lepsze wyniki. By było to możliwe, potrzebni są jednak specjaliści i ten kierunek odpowiadać ma na takie zapotrzebowanie. Branża IT nieustannie się rozwija, dlatego w niedługim czasie otworzymy także informatykę.

Czy oprócz informatyki mają Państwo jakieś nowości?

Informatykę uruchomimy dopiero w niedalekiej przyszłości, natomiast już teraz, od nowego roku akademickiego, będzie można się u nas kształcić na kierunku finanse i rachunkowość. Mimo że ten kierunek jest już na wielu uczelniach, to dalej, jak w przypadku pielęgniarstwa, nie nadążają one z przygotowaniem fachowców. Z danych publikowanych przez Ministerstwo Pracy wynika, że księgowi są obecnie najbardziej poszukiwanymi pracownikami. Trudno sobie dziś bowiem wyobrazić nawet jednoosobowe przedsiębiorstwo, które nie korzystałoby z usług osób, które znają się na finansach i księgowości. Dlatego przygotowaliśmy kierunek, który ma za zadanie sprostać wymaganiom pracodawców i zaspokoić potrzeby rynku.

BSW
BYDGOSKA SZKOŁA WYŻSZA
Zacznij studia,
na które stawia globalny biznes

MAGISTERSKIE
• Fizjoterapia • Pielęgniarstwo • Bezpieczeństwo narodowe
• Dietetyka • Logistyka • Kosmetologia • Budownictwo
• Zdrowie publiczne • Zarządzanie i inżynieria produkcji

JEDNOLITE MAGISTERSKIE
• Fizjoterapia

INŻYNIERSKIE
• Budownictwo • Logistyka • Zarządzanie i inżynieria produkcji

LICENCJACKIE
• Administracja • Bezpieczeństwo narodowe • Dietetyka
• Kosmetologia • Pielęgniarstwo • Zdrowie publiczne

STUDIA PODYPLOMOWE
KURSY I SZKOLENIA
NOWOŚĆ • Marketing cyfrowy

Po szczegóły wejdź na:

www.bsw.edu.pl 52 584-10-01

Wystąpili m.in. muzycy „małego” Laboratorium!

Elektroniczna „fala” nad cekcyńskim

W tegorocznym konkursie XIV Cekcyn Electronic Music Festival zwyciężyła Justyna Stopnicka. W niedzielę wystąpili muzycy grupy Laboratorium!

Krzysztof Duda świętował 35-lecie działalności artystycznej. Fot. Daniel Frymark

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

Jak co roku w jeden weekend lata Cekcyn stał się stolicą pasjonatów muzyki elektronicznej. W piątek, pierwszego dnia Cekcyn Electronic Music Festival impreza miała bardziej kameralny charakter. Poprowadził ją **Tomasz Florek**. Po rocznej przerwie powrócono do konkursu muzycznego. W piątek w miejscowym Gminnym Ośrodku Kultury występowali finaliści tegorocznego konkursu: **Jakub Grzechowiak**, **Justyna Stopnicka** i **Tomasz Perek**. Występy oceniało jury, w którego skład wchodzili muzycy: **Adam Filipski**, **Marcin Grzella**, **Marcin Chmara** („Ojciec Dyrektor” festiwalu), **Dariusz Śliwa** i **Piotr Dygasiewicz**, współwłaściciel firmy Audiostacja. Honorowym członkiem jury był **Janusz Grzywacz**, współzałożyciel zespołu Laboratorium. Głosy oddawała też publiczność.

Justyna Stopnicka zwyciężczynią CEMF

Wyniki ogłaszał Piotr Dygasiewicz. Chwalił zalety występów finałowych, ale i zaznaczał błędy, by uczestnicy konkursu mogli wyciągnąć z konkursu lekcję.

– Naprawdę było czego słuchać – pochwalił uczestników. – Zabrakło jednego: nie prowadziliście słuchacza przez jakąś opowieść. Nie było wstępu, rozwinięcia i zakończenia. Niektóre utwory wychodziły z ciszy i na tej ciszy się kończyły, a w trakcie za bardzo się nie zmieniały. To sugeruje, że wykonawca nie kontroluje tego tak, jakby chciał. (...) Jeśli ktoś słucha klasycznej muzyki elektronicznej z lat 70., to słyszy, że tam coś się dzieje. Raz jest weselej, potem smutniej, szybciej, a zaraz wolniej. Tego trzeba się nauczyć – podkreślał.

Najwięcej głosów publiczności zdobył najmłodszy finalista – Jakub Grzechowiak. Nie on jednak zajął pierwsze miejsce. Piotr Dygasiewicz chwalił go za odwagę podczas występu.

Najmłodszy finalista CEMF – Jakub Grzechowiak – zdobył II miejsce. Fot. ed

Gwiazdą tegorocznego CEMF-u było „małe” Laboratorium, czyli Janusz Grzywacz i Bernard Maseli. Fot. Daniel Frymark

– To było świetne. Nieraz widzieliśmy ludzi, którzy wchodzili na scenę i ze stresu nie wiedzieli, jak zacząć – zaznaczał.

Jakub uplasował się na II miejscu. III miejsce zajął Tomasz Perek. Jego występ wyróżniał się tym, że zagrał na elektronicznym instrumencie dętym akai EWI. Tegoroczny CEMF zwyciężyła Justyna Stopnicka.

– Justyna zagrała coś innego – zaznaczył Piotr Dygasiewicz, uzasadniając decyzję jury. – To była bardzo nowoczesna mieszanka, typowa dla współczesnych czasów – oparta na pętlach, szybkich zmianach rytmu i barw. Justyna stworzyła kolaż. To było bardzo dynamiczne, nie można było się nudzić. (…) Zachęcam, byś walczyła z loopami, odciskała swoje, autorskie piętno – zwrócił się do zwyciężczyni.

Na zakończenie pierwszego dnia festiwalu wystąpili ojciec i syn – **Tomasz** i **Rafał Kubiakowie**, czyli Kurt Vsem.

Justyna Stopnicka zwyciężyła tegoroczną edycję festiwalu. Fot. ed

Dominika Muzykant (Unicat). Fot. Daniel Frymark

eprasa.pl 1fd0cda546

jeziorem

Muzyczne „eksperymenty", czyli Laboratorium

Pogoda pozwoliła, by drugi dzień odbył się nad Jeziorem Wielkim Cekcyńskim. Oprócz Justyny Stopnickiej wystąpił m.in. **Krzysztof Duda** – organista, kompozytor, producent muzyczny, muzyk estradowy, świętujący 35-lecie działalności artystycznej. Zagrał także Unicat – **Dominika**

Electronic Revival. Fot. Daniel Frymark

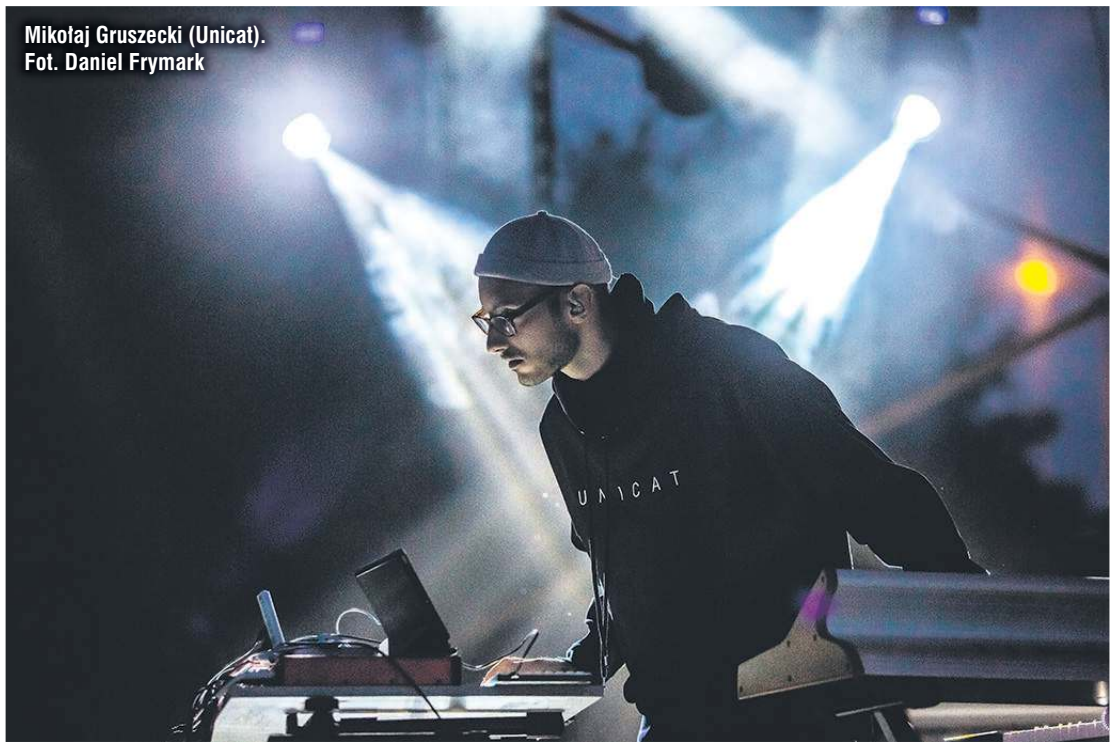
Mikołaj Gruszecki (Unicat). Fot. Daniel Frymark

Muzykant i **Mikołaj Gruszecki**. Ten duet łączy różne gatunki: od muzyki elektronicznej przez soul czy jazz, jak i elementy muzyki klasycznej. Na scenie nie mogło zabraknąć Electronic Revival, czyli Marcina Chmary i Marcina Grzelli. Gwiazdą niedzielnego wieczoru było „małe" Laboratorium, czyli Janusz Grzywacz i **Bernard Maseli**. Zespół powstał w latach 70. Szybko zaczął odnosić sukcesy. Już w 1972 r. zajął drugie miejsce na festiwalu Jazz nad Odrą. Rok później muzycy zajęli tam pierwsze miejsce, w tym samym roku wydali pierwszy krążek pt. „Laboratorium". Z czasem zespół osiągał kolejne sukcesy, koncertował zarówno w kraju, jak i za granicą, wydawał płyty. W listopadzie 2006 r. po niemal dwudziestoletniej przerwie zespół wystąpił na 51. Krakowskich Zaduszkach Jazzowych. W 2018 r. wydał płytę „Now".

Elżbieta Doniecka

Festiwal cieszy się dużą popularnością. Fot. ed

Pogoda pozwoliła, by drugi dzień festiwalu odbył się nad Jeziorem Wielkim Cekcyńskim. Fot. Daniel Frymark

Cekcyńskie dożynki gminne już za tydzień

Znamy już program tegorocznych, cekcyńskich gminnych dożynek. Odbędą się one w Krzywogońcu 31 sierpnia.

Tegoroczne, cekcyńskie święto plonów odbędzie się 31 sierpnia w Krzywogońcu. Na 15.30 zaplanowano zbiórkę korowodu dożynkowego przy świetlicy wiejskiej i uroczysty przemarsz do amfiteatru. Tam pół godziny później rozpocznie się msza święta dziękczynna za zebrane plony. Nie zabraknie tradycyjnego dzielenia się chlebem dożynkowym. Wystąpi Zespół Wokalny „Cisowianie" oraz Zespół Pieśni i Tańca „Karolaki" z Karolewa. Zaplanowano wiele innych atrakcji: konkursy dla dzieci i dorosłych, malowanie twarzy czy pokaz umiejętności Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzywogońcu. Będzie można posmakować swojskiego jadła (grochówki i ziemniaków z parownika). O godz. 20.00 rozpocznie się zabawa taneczna. W tym roku odbędzie się konkurs na najciekawsze stoisko sołeckie. Organizator przewidział nagrody pieniężne dla sołectw, które zdobędą I, II i III miejsce, a także nagrody pocieszenia. Termin przyjmowania zgłoszeń minął 16 sierpnia.

(ed)

Ogłoszenie płatne

eprasa.pl 1fd0cda546

„Ruchańce z fjutem” promowały seniorów

Starsze osoby siedzą przez cały dzień w fotelu przed telewizorem? Bzdura! Seniorzy chcą działać i to robią. Potrzebują jedynie odpowiednich do tego warunków. W czwartek częstowali wszystkich ruchańcami. Co jeszcze działo się na plaży?

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

„Ruchańce z fjutem” pojawiły się w Bysławiu już po raz drugi, ich premiera miała miejsce pod koniec czerwca. To impreza organizowana w ramach dużego projektu PLAŻA, jej głównymi inicjatorami jest małżeństwo **Małgorzata** i **Grzegorz Oparkowie**. Pomysłodawczyni nie ukrywa w rozmowie z „Tygodnikiem”, że nazwa jest nieco kontrowersyjna, ale tak miało być, dla przyciągnięcia uwagi. Skąd nazwa ruchańce?

– Ze względu na drożdże ciasto się rusza. Dawniej mówiono, że się „rucha”. Dlatego ruchańce, typowa, nasza lokalna nazwa – tłumaczy Małgorzata Oparka.

Na takie placki w różnych częściach kraju mówi się też racuchy, brąziaki czy ajerkuchy. Do ciasta, na które przepis znajdziecie w ramce obok, można dodawać także jabłka bądź twaróg. Rozmówczyni „Tygodnika” dodaje, że ruchańce zdobyły jakiś czas temu II miejsce w konkursie na lokalne potrawy. Fjut z kolei to nic innego jak nasz borowiacki przysmak, czyli syrop z buraka cukrowego.

Natan dzielnie smażył kolejne ruchańce. Kolejka przez cały czas była ogromna, a humory dopisywały.

Przepis na ruchańce

•Składniki:

0,5 kg mąki (tortowej, typ 450)
0,5 kostki drożdży
2 jajka
450 ml mleka
2 łyżki cukru
szczypta soli

•Wykonanie:

Zaczyn drożdżowy: rozkruszyć drożdże, dodać trochę mleka (ok. 50 ml) oraz cukier. Rozrobić i zostawić na chwilę do wyrośnięcia.
Do zaczynu dodawać resztę wymienionych składników i wyrabiać masę na gładkie ciasto. W razie potrzeby dosypywać mąki i dolewać mleka. Gotowe ciasto zostawić do wyrośnięcia, aby podwoiło swoją objętość – 20-30 minut, w zależności od warunków. Smażyć na patelni na dobrze rozgrzanym oleju. Ciasto na ruchańce nakładać łyżką, formować placki. Łyżkę najlepiej zamoczyć w gorącym oleju.

Każdy mógł stworzyć niepowtarzalne mydło. Nad tym procesem czuwały Beata Ziętkowska i Aneta Niemczewska.

Mydła, których w sklepie nie znajdziecie

Co jeszcze działo się podczas „Ruchańców z fjutem”? Na scenie w takim dniu nie mogło zabraknąć Frantówek Byslawskich, na plaży przeprowadzono szereg konkursów dla dzieci i dorosłych. Ogromnym powodzeniem cieszyła się tzw. „druga miłość” Małgorzaty Oparki – naturalne mydła, które znacznie różnią się składem od tych kupowanych w sklepach. Dzięki reakcji chemicznej różnych rodzajów tłuszczów naturalnych (m.in. oleju kokosowego, oliwy z oliwek czy rycyny) z ługiem sodowym na bazie mleka koziego powstaje mydło z gliceryną, która nie jest sztucznie dodawana. Do mydeł dodawane są za to przeróżne naturalne składniki, np.: lawenda, nagietek, róża, glinka czy węgiel aktywny. Gospodarstwo Oparków organizuje np. dla szkół przeróżne warsztaty o intrygujących nazwach: „Laboratorium urody”, „Zioło jest fajne”, „Destylacja pełną parą” czy „Poważna chemia”. Mydełka można było stworzyć także w czwartkowe popołudnie na plaży. Zajęcia prowadziły **Beata Ziętkowska** oraz sołtys Lubiewic – **Aneta Niemczewska**. Z kolei **Marzena Przytarska** wraz z całą rodziną przywiozła ze sobą słoiki pełne borowiackiego fjuta, a także ręcznie wykonane anioły i wikliniane kosze.

Tekst i fot. Kamil Tajl

W czasie imprezy można było także odpocząć w cieniu na leżakach. Na scenie występowały Frantówki Bysławskie.

Małgorzata Oparka (we wianku) i seniorki, które brały już udział w warsztatach prowadzonych przez gospodarstwo opiekuńcze.

Pokazać, że senior chce i lubi działać!

Festynowi, który odbył się 15 sierpnia na plaży w Bysławiu, oprócz dobrej zabawy przyświecał jeszcze jeden ważny cel. Impreza miała wypromować wciąż mało zauważalne przez lokalną społeczność działania gospodarstw opiekuńczych, które pozwalają aktywizować seniorów. Pisaliśmy o tym niejednokrotnie na łamach „Tygodnika Tucholskiego”. Z relacji seniorów wynika, że gospodarstwa opiekuńcze są im potrzebne. Takie miejsce prowadzi od ponad dwóch lat w Lubiewicach właśnie małżeństwo Oparków, a od kwietnia tego roku działa ich fundacja Cuda Wianki. Fundacja zdobyła niedawno grant z Lokalnej Grupy Działania w wysokości aż 50 tysięcy złotych. Dzięki temu w październiku ruszy cykl 30 warsztatów dla seniorów z gminy Lubiewo (spotkania 2 razy w tygodniu) plus 10 wyjazdów. Zajęcia będą darmowe, miejsc jest 10, numer kontaktowy podajemy w ramce poniżej.

**Zapisy na warsztaty dla seniorów z gminy Lubiewo ruszają we wrześniu.
Kontakt: Małgorzata Oparka, tel. 782-306-696**

Czwartkowy festyn pokazał, że seniorzy potrafią i chcą działać oraz współpracować z młodymi. Najlepszym tego przykładem stało się miejsce, w którym smażono ruchańce (kolejka po ten smakołyk przez całą imprezę była ogromna). Przy dwóch patelniach dzielnie pracowali **Halina Porębska** oraz syn Oparków – **Natan**.

Przy wyrabianiu ciasta pomagała m.in. dyrektor szkoły w Lubiewie (z lewej).

eprasa.pl 1fd0cda546

Hańba! Już w ten weekend w Wierzchucinie

W najbliższą sobotę na poligonie Heidekraut w Wierzchucinie odbędzie się inscenizacja historyczna. Zaplanowano też koncert.

W najbliższą sobotę, 24 sierpnia o godz. 16.00 w Wierzchucinie już po raz dziewiąty odbędzie się impreza, której kluczowym punktem jest inscenizacja historyczna. Przed tygodniem opisywaliśmy ramowy przebieg potyczki. Przypomnijmy, że w tym roku scenariusz przeniesie widzów do Czerska Świeckiego, gdzie – jak opisuje **Bartosz Puchowski**, koordynator imprezy – „z 21 na 22 września 1944 r. połączone siły dwóch zgrupowań Armii Krajowej (Świerki-101 i Jedliny-102) dokonały w sile ok. 130 żołnierzy udanej akcji na stacjonujących w tej miejscowości żołnierzy Luftwaffe".W tym roku mija 75 lat od tej akcji. Jedną z ważnych rocznic, które przypadają w 2019 r. jest również 75-lecie funkcjonowania poligonu rakietowo-doświadczalnego „Heidekraut" („Wrzos"). W tegorocznej inscenizacji historycznej weźmie udział aż jedenaście grup rekonstrukcyjnych. Gośćmi specjalnymi imprezy będą archeolodzy: **Olaf Popkiewicz**, redaktor programu „Poszukiwacze historii" emitowanego w Polsat Play oraz **Robert Grochowski**, który odkrył skarb w bydgoskiej katedrze.

„Hańba!"

Po inscenizacji wystąpi zespół rockowy. Tym razem będzie to Zbuntowana Orkiestra Podwórkowa „Hańba!", czyli – jak opisuje organizator – „fikcyjna, muzyczna opowieść, której bohaterowie piętnują zło otaczającego ich świata końca lat 30.: nienawiść, nierówności społeczne, militaryzm, szowinizm, antysemityzm". W Wierzchucinie nie zabraknie też pieśni patriotycznych dla uczczenia stulecia odzyskania przez Polskę Pomorza. Wystąpi **Emilia Hamerlik** – studentka Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, laureatka wielu festiwali o zasięgu zarówno ogólnopolskim, jak i międzynarodowym. Honorowy patronat nad tegoroczną IX inscenizacją historyczną w Wierzchucinie objęli: senator **Andrzej Kobiak** oraz **Michał Mróz**, starosta tucholski. Ponadto w programie: strzelnica HFT, grochówka z kuchni polowej, loteria fantowa, warsztaty manualno-plastyczne, potrawy regionalne. Na zakończenie wystąpi **DJ Zenas**. Imprezę organizuje Stowarzyszenie na rzecz Ocalenia Śladów Przeszłości w Gminie Cekcyn „Światło".

(ed)

„Pogaduchy do poduchy" w Cekcynie

W Gminnym Ośrodku Kultury w Cekcynie odbyła się promocja książki Zdzisława Dei.

W piątek, 2 sierpnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Cekcynie zorganizowano promocję książki **Zdzisława Dei** „Pogaduchy do poduchy. Gawędy o życiu rodzinnym dzikich zwierząt". Gawędy zebrane w publikacji autora opatrzone są ilustracjami wykonanymi przez Zenona Korytowskiego. Naturalna dekoracja z dębowych i świerkowych gałązek, wystawa obrazów i opowieść o zwyczajach zwierząt – to wszystko uzupełniało się, nadając spotkaniu niezwykły charakter. „Kropkę nad i" stanowiła muzyka na żywo – na fortepianie zagrała **Julia Marcińczyk**. Spotkanie poprowadziła **Ewa Żarska**. O twórczości swojego męża opowiadała **Maria Korytowska**.

Każdy mógł liczyć na podpis z dedykacją.

Zdzisław Deja opowiedział o swojej książce. Są w niej zawarte ilustracje malarza Zenona Korytowskiego. W spotkaniu wzięła udział jego żona.

(ed),
fot. Gminna Biblioteka Publiczna w Cekcynie

MegaImpreza na tucholskim rynku

W takim klimacie wydarzenia na tucholskim rynku jeszcze nie było. Pojawią się zapomniane już dyskietki, stare klawiatury i jednostki centralne, ale przede wszystkim nieoczywista, szeroko rozumiana muzyka klubowa.

Słychać co jakiś czas w Tucholi głosy, że w mieście brakuje miejsc i wydarzeń skierowanych do młodszych ludzi. Z nową propozycją wychodzi do mieszkańców, nie tylko naszego powiatu, Dom Nurtów Artystycznych. Już 31 sierpnia na tucholskim rynku odbędzie się impreza MegaBeat'y. Organizatorzy wyszli z założenia: skoro w mieście nie ma klubu muzycznego, stworzymy go na rynku, pod gwiazdami! Czym będą MegaBeat'y? Na scenie, a właściwie na dywanie, zagra dwóch DJ-ów: **Pete Wilder** (Tuchola) oraz **PrEzY** (Gdynia). To dzięki nim będzie można bawić się przy bardzo szeroko i luźno rozumianej muzyce z pogranicza gatunków: elektro, techno, ambient czy po prostu muzyki eksperymentalnej. MegaBeat'y powstają niejako pod pretekstem międzynarodowego Dnia Windowsa, który (o czym mało osób wie) jest na stałe wpisany w kalendarz. Za tym znanym systemem operacyjnym kryje się soczysty miąższ kultury lat 90. Dlatego też mile widziane będą przebrania w stylu lat 80., 90. i 2000. Na przybyłych będą czekać ponadto dodatkowe atrakcje i upominki. Impreza na zakończenie lata wystartuje 31 sierpnia o godzinie 20.00 na placu Wolności. Wstęp wolny.

(kt),
grafika Dom Nurtów Artystycznych

Reklama

Reklama

eprasa.pl 1fd0cda546

Reklama

Promocja Raty 0%

Traktor Estate 2084H

449,95 zł x 20 rat 0%

Traktor Estate 4092H

558,21 zł x 20 rat 0%

Traktor Estate 7102HWSY

866,95 zł x 20 rat 0%

Traktor Tornado 2098

345,95 zł x 20 rat 0%

ul. Parkowa 22
89-600 Chojnice
telefon 52 395 04 70

HERBIROL
www.herbirol.com

Kosiarka Spalinowa
Stiga Combi 48 SEQ B
Briggs and Stratton 575IS InStart
z elektrycznym rozrusznikiem

~~2199 zł~~

1695 zł

lub 169,50 x 10 rat 0%

STIGA®

Mega promocja

Wakacje z duchami w Gostycynie

Były stworki i potworki oraz strachy na Lachy

Zaczęło się od „Straaasznego poniedziałku” i od obwieszczenia, że dzieci, które wykażą się największą aktywnością podczas zajęć każdego dnia mogą zdobyć duszka. Kto pod koniec projektu uzbierał ich najwięcej, otrzymał atrakcyjną nagrodę.

W Wiosce Górniczej obowiązywały specjalne nakrycia głowy.

Próba.

Wizyta w podziemiach i piwnicach niejednego może przyprawić o „gęsią skórkę”.

Ciasto prawie wyrobione. Za chwilę wszyscy będą wykrawać i piec duszkowe ciastka.

Maska na bal gotowa.

„Straaaszny poniedziałek” to początek Wakacyjnego Dziecińca pn. „Wakacje z duchami”, który dla dzieci z gminy Gostycyn przygotowali wspólnie – Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Burchat”, Gminny Ośrodek Kultury, Gminna Biblioteka Publiczna, Szkoła Podstawowa, Caritas oraz KGW Gostycyn. Zajęcia rozpoczęły się 29 lipca, a zakończyły 9 sierpnia. Zabawa, jak komentują uczestnicy i co widać po zdjęciach, była przednia. Poza sprawami organizacyjnymi zafundowano uczestnikom maraton gier planszowych z cyklu „Polowanie na ducha”, „Duchy” i „Straszny dwór”. Później był czas na kino z prawdziwymi biletami, popcornem oraz napojami i dziecięcy horror – film o duszku Kacprze.

Wtorki należały do stworków i potworków. Dzieci wykonały łańcuszki, duszki i nietoperze, a w kolejnym tygodniu piekły duszkowe ciastka i przygotowywały maski na bal. W środy realizowano groźne przygody. W pierwszym tygodniu grupa udała się do Wioski Górniczej w Pile, po której oprowadzał ją duch pilskich lasów i kopalni. W kolejną przeszli do pałacu w Kamienicy. Oprócz poznania historii tego miejsca wspólnie z przewodnikiem **Markiem Sassem** młodzi ludzie ruszyli na zwiedzanie lochów tego budynku. Czwartki przeznaczone były na zajęcia ruchowe. W pierwszym tygodniu przeprowadzono zawody. W drugim – uczestnicy udali się na wycieczkę do zamku w Gniewie. Tam oprócz zwiedzania uczestniczyli w warsztatach w Komnacie Dawnych Mistrzów. Obejrzeli też widowisko „Wakacje z duchami”. W piątki to dopiero była zabawa... Gminna Biblioteka Publiczna zorganizowała „Detektywistyczną grę terenową”. Praca detektywa wymaga poświęceń i wyrzeczeń. Było to nie lada wyzwanie dla dzieci. Rozwikłały one zagadki przeszłości i uporały się z czarami i duchami, które krążą na Burchacie – średniowiecznym grodzisku w Gostycynie.

W zamku w Gniewie. Tam to dopiero opowiadano historie...

Detektywi w akcji.

„Wakacje z duchami” zakończył „Straszny bal” pełen pałacowych duszków, czarownic i innych niesamowitych stworów. Z tej okazji przygotowane zostały duchowa strawa i straszny catering (węże, pająki, szczęki, magiczne mikstury). Wyłoniono zwycięzcę – najaktywniejszego uczestnika „Wakacyjnego Dziecińca”. Rozdano upominki i dyplomy.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane

Dożynki gminne i Rozaliada w jednym

W gminie Gostycyn postanowiono w tym roku połączyć obchody święta plonów i festyn rodzinny pod nazwą „Rozaliada”. Impreza odbędzie się w najbliższą sobotę, 24 sierpnia na stadionie w Gostycynie (za torami).

Program spotkania dożynkowego i festynu jest niezwykle bogaty. W organizację imprezy włączyły się rady sołeckie z Gostycyna, Piły, Kamienicy i Przyrowy. Do tego dołączył urząd gminy, Gminny Ośrodek Kultury w Gostycynie, koła gospodyń wiejskich, świetlice wiejskie, szkoła i OSP Gostycyn.

Wszystko rozpocznie się o godz. 13.30 przy figurze św. Rozalii w Gostycynie. Tam odmówiona zostanie modlitwa, a następnie uroczystą procesją wszyscy przejdą do kościoła na mszę św. dożynkową.

Po mszy nastąpi przemarsz korowodu na stadion w Gostycynie. Tam czeka nas powitanie gości i dzielenie chleba przez starostę i starościnę dożynek oraz występ Orkiestry Dętej Chełmińskiego Domu Kultury.

To oczywiście nie koniec atrakcji. Na dzieci czeka strefa zabawy, a w niej: bańki mydlane, malowanie twarzy, animacje balonowe i plecenie warkoczyków. Darmowy będzie też dmuchany plac zabaw. Oprócz tego loterie, symulator wypadków, blok konkursów i zabaw dla dzieci, a także dla dorosłych, prezentacje sołectw, występy scholi z Tucholi i „Paczki Rozalii” z Gostycyna, występ Kapeli Podwórkowej „Jucha” z Dąbrówki i finałowe losowanie „Loterii Rozalinkowej”. Nie można zapomnieć również o kuchach odpustowych, darmowej grochówce i innych lokalnych przysmakach, które będą tego dnia serwowane. Sporo się więc będzie działo. A na koniec organizatorzy zapraszają do wspólnej zabawy z zespołem Bonus z Tucholi.

(lz)

eprasa.pl 1fd0cda546

Puchary za udane łowy

Nad jeziorem w Tuchółce wędkarze stoczyli pojedynek na ryby. Do zdobycia był Puchar Wójta Gminy Kęsowo. Trafił do Ernesta Frątczaka.

Takie okazy Ernest Frątczak w swoim wiadrze miał dwa. Pozostałe ryby były trochę mniejsze.

Niedzielne zawody wędkarskie zostały zorganizowane w ramach uroczystego otwarcia w Tuchółce Bazy Ratownictwa Wodnego. Zmagania rozpoczęto w godzinach rannych na jedenastu stanowiskach ustawionych wzdłuż linii brzegowej jeziora. Siedmiu zawodników dotrwało do końca turnieju. Tow łaśnie oni pochwalili się efektami kilkugodzinnego łowienia. Podsumowanie zawodów odbyło się przy udziale mieszkańców i gości. Ważenie ryb nadzorował **Tomasz Linke**. Liderem w grupie wędkarzy został **Ernest Frątczak**, który złowił łącznie 2,27 kg ryb. II miejsce zajął **Łukasz Weltrowski** – 1,57 kg, a III miejsce – **Dawid Łożyca** – 1,28 kg.

Komisyjne ważenie ryb.

Jacek Przybylski odbiera gratulacje.

Tomek, jak widać, jest zadowolony z wyniku połowów.

Czołówka wędkarzy tuż po podsumowaniu turnieju i wręczeniu nagród.

Tyle jeśli chodzi o ścisłe podium. Wśród nagrodzonych byli tak że: **Henryk Karczyński**, któremu udało się złowić 0,715 kg ryb, **Tomasz Knuth** – 0,705 kg, **Oliwier Wiese** – 0,545 kg i **Jacek Przybylski** – 0,535 kg.

więcej zdjęć na **www.tygodnik.pl**

Nagrody i puchary przeznaczone dla wytrwałych wędkarzy wręczał wójt **Radosław Januszewski**.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

KONKURS WĘDKARSKI „TAAAKA RYBA" Z BORÓW – KARTA ZGŁOSZENIA RYBY DO KONKURSU

TAAAKA RYBA z Borów

Imię: .....

Nazwisko: ..... Wiek: ....

Miejscowość: ..... Kod: ....

Ulica: ..... Nr domu i mieszkania ....

Tel. kontaktowy: ..... E-mail: ....

Gatunek ryby: .....

Waga: ..... D ..... ługość: .....

Data i godzina połowu: .....

Metoda połowu: .....

Użyty sprzęt (wędzisko, kołowrotek, żyłka, haczyk itd.):

.....

.....

.....

Rodzaj zanęty i przynęta: .....

.....

Imię i nazwisko świadka połowu: .....

Oświadczam, że zapoznałem się z warunkami konkursu i wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów redakcyjnych.

Tygodnik Tucholski

Podpis: .....

Podwójne uderzenie Tomasza

Nie jedno, a już dwa zgłoszenia pochodzą od Tomasza Żmicha. Cieszyć może się sam wędkarz, cieszyć z jego zaangażowania może się również koło PZW z Gostycyna, które zyskuje punkt do klasyfikacji drużynowej.

TAAAKA RYBA z Borów

W dotychczasowej historii konkursu „Taaaka Ryba z Borów", którego pomysłodawcą jest nasz partner, utytułowany wędkarz **Marek Wiśniewski**, nie brakuje wędkarzy, którzy kilkukrotnie jednego roku zgłaszają się do konkursu, oczywiście z różnymi połowami. W taki sposób zwiększają swoje szanse na powodzenie w danej kategorii ryb. Od roku natomiast takim zachowaniem bardzo przysługują się kołu Polskiego Związku Wędkarskiego, do którego należą. W 2018 roku zaangażowaniem jednego wędkarza solidnie zapunktował Cekcyn. W tym roku dzięki **Tomaszowi Żmichowi** w siłę rośnie Gostycyn. W ciągu ostatnich kilku tygodni to już drugie zgłoszenie, które trafia na łamy „Tygodnika". Tomasz prezentuje 10-kilogramowego karpia. Nam nie pozostaje nic innego, jak zachęcić wszystkich wędkarzy (z każdego koła PZW), by brali przykład z uczestnika naszego konkursu.

Tomasz Żmich już teraz sprawia, że zapamiętamy go bardziej niż wielu uczestników. 10-kilogramowy karp to jego drugie tegoroczne zgłoszenie!

Przypomnijmy, że „Taaaka Ryba z Borów" trwa cały rok, od stycznia do grudnia. Jeśli złowiliście okazałą sztukę np. wiosną, a macie ją na zdjęciach i jesteście w stanie opisać połów, też możecie przystąpić do konkursu. Łowimy w kategoriach ryb: spokojnego żeru (karp, amur), drapieżnych, łososiowatych oraz spokojnego żeru (pozostałe). Prowadzimy też, niezależnie od gatunków ryb, kategorię młodzieżową, wędkarzy do 18 roku życia. Zgłoszenia można zostawiać u Marka Wiśniewskiego. Można zrobić to osobiście np. w sklepie wędkarskim „Sazan", który znajduje się przy rondzie w Tucholi, a także drogą elektroniczną, wysyłając e-mail na adres: marekwisniewski322@gmail.com.

(pp)

eprasa.pl 1fd0cda546

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

POWIEDZ STOP STRZYKAJĄCYM KOLANOM

Innowacyjny preparat likwiduje REUMATYZM w 2 TYGODNIE

Jeżeli słowo „endoproteza" spędza Ci sen z powiek, mamy dla Ciebie dobrą wiadomość! Wystarczy zaledwie kilka dni, aby bezoperacyjnie rozprawić się z dotkliwym bólem stawów i odzyskać młodzieńczą sprawność ruchową. Nowa formuła prof. Cartmana wspomaga wytwarzanie płynu maziowego, odbudowuje chrząstkę, likwiduje uciążliwe strzykanie w stawach, a przede wszystkim - cofa zmiany zwyrodnieniowe.

Badania przeprowadzone przez grupę ekspertów potwierdzają – **REUMATYZM TO NIE WYROK.** Uczucie sztywności w stawach, przewlekłe bóle kolan czy kręgosłupa, opuchlizna, a nawet stany zapalne, można zwalczyć **skutecznie i bezinwazyjnie.** Wszystko to za sprawą rewolucyjnego preparatu prof. Cartmana, którego dobroczynne działanie odczuwalne jest **już po 24 godzinach**. Kuracja przyniosła zauważalne efekty u ponad 80 tys. osób, a blisko 95% z nich udało się odzyskać **pełną sprawność ruchową.**

DAJ W KOŚĆ BÓLOWI STAWÓW

Prof. Henry Cartman – innowator w dziedzinie reumatologii

To naturalne, że w pewnym wieku nasze stawy zaczynają odmawiać posłuszeństwa. Chrząstka stawowa, tak jak inne elementy organizmu człowieka, ulega czasowej degradacji i traci zdolność do szybkiej regeneracji. Większość leków jedynie doraźnie łagodzi objawy zwyrodnień, działając powierzchownie i obciążając jednocześnie wątrobę. Innowacyjna formuła mojego preparatu oparta na naturalnych składnikach dogłębnie wnika w stawy, powodując natychmiastową eliminację zmian chorobowych. Mikroelementy zawarte w preparacie zwiększają produkcję mazi stawowej, niwelują tarcie oraz regenerują mikrourazy powstałe na powierzchni kości.

PRZEŁOM NA RYNKU FARMACEUTYCZNYM

Niezaprzeczalnie, rewolucyjna formuła zwalczania reumatyzmu cieszy się wielką popularnością na całym świecie, a teraz nareszcie dostępna jest również w Polsce. Żaden preparat oferowany dotychczas na rynku **nie był w stanie w tak szybkim tempie wyleczyć schorzeń reumatycznych.**

W przeciwieństwie do opasek magnetycznych czy maści, które oddziałują jedynie zewnętrznie, nie przynosząc optymalnych efektów, formuła prof. Cartmana **uderza w źródło problemu, regenerując stawy od wewnątrz**. Jest odpowiednia dla osób cierpiących na zapalenia reumatoidalne, po kontuzjach oraz u tych, u których stawy są przeciążone, bądź **uległy degradacji wraz z upływem czasu**.

Dołącz do grona 86 760 osób, którym udało się pożegnać z BÓLEM STAWÓW raz na zawsze!

Hanna B. (53 l.), Garwolin

„Odzyskałam chęci do życia"

Od zawsze uwielbiałam górskie wędrówki. Musiałam jednak porzucić moją turystyczną pasję ze względu na nasilające się bóle reumatyczne w obu kolanach. Były dni, że nie mogłam nawet wstać z łóżka, a co dopiero mówić o pieszych wycieczkach! Przeszłam serię zabiegów zastrzykami, stosowałam maści przepisane przez lekarza – na darmo. Dopiero ten preparat postawił mnie na nogi – już po kilku kapsułkach poczułam wyraźną ulgę. Po 14 dniach kuracji dolegliwości minęły, a ja... kupiłam nowe buty trekkingowe!

Janusz Z. (71 l.), Sucha Beskidzka

„Endoproteza? Nie ma mowy!"

Kiedy nawet rehabilitacja nie pomogła zwalczyć przewlekłego bólu w biodrze, lekarz przestraszył mnie, że będzie konieczne wszczepienie endoprotezy. Już na sam dźwięk tego słowa zrobiło mi się słabo, nie chciałem nawet słyszeć o żadnych operacjach. Na szczęście córka powiedziała mi o kuracji prof. Cartmana, więc postanowiłem spróbować i była to najlepsza decyzja w moim życiu. Ból minął już po kilku dniach, a ostatnie badania wykazały, że zmiany zwyrodnieniowe cofnęły się!

Henryk W. (65 l.), Wrocław

„Stawy jak u 20-latka"

Już po zaledwie kilku kapsułkach odczułem wyraźną ulgę – bolesność i sztywnienie szyi oraz pleców zniknęły, a ja odzyskałem dawną płynność ruchów. Zniknęło również uczucie tarcia w stawach, zupełnie jakby zostały porządnie naoliwione. Teraz znów mogę cieszyć się życiem i bawić się z wnukami. Polecam ten innowacyjny środek każdemu bez względu na wiek!

PROBLEM Z CHODZENIEM? ZRÓB KROK W STRONĘ ZDROWIA

Koniec z wydawaniem pieniędzy na drogie, nieskuteczne suplementy. Tylko 1 kapsułka preparatu dziennie gwarantuje kompleksowe działanie **obejmujące regenerację chrząstki stawowej i włókien mięśniowych, zmniejszenie bólu i uczucia dyskomfortu podczas chodzenia, oraz szybkie działanie przeciwzapalne**. Podczas stosowania kuracji zauważysz znaczną poprawę sprawności ruchowej, a codzienne czynności przestaną sprawiać problemy. Systematyczność w stosowaniu prowadzi do **odbudowy tkanki chrzęstnej nawet w 95%**, przez co możliwe jest prawie całkowite cofnięcie zmian zwyrodnieniowych.

SKUTECZNOŚĆ POTWIERDZONA KLINICZNIE

Specjaliści zwracają uwagę na unikalny skład nowego preparatu, który stanowi klucz do spektakularnego sukcesu. Wysokie stężenie **kwasu hialuronowego oraz glukozaminy zwiększa sprężystość chrząstki i poślizgowość mazi stawowej**, co wzmacnia amortyzację stawów i zapobiega ich ścieraniu. Przyczynia się również do likwidacji uszkodzeń i drobnych pęknięć powstałych na powierzchni kości.

Osoby stosujące Formułę prof. Cartmana odzyskują płynność ruchów, mogą swobodnie funkcjonować bez strzykania w kolanach i uczucia drętwienia. Kapsułka jest wchłaniania przez organizm niemal w całości, co znacząco **przyspiesza proces regeneracji**. Już po 1 kapsułce można odczuć zauważalną ulgę w bólu, a **po kilku dniach dolegliwości reumatyczne całkowicie ustępują.**

SPRAWNOŚĆ W ZASIĘGU RĘKI

Jak działa preparat prof. Cartmana?

- Natychmiastowe uśmierzenie bólu i zlikwidowanie stanów zapalnych
- Eliminacja obrzęków
- Zwiększenie produkcji kolagenu oraz mazi stawowej nawet o 200%
- Regeneracja chrząstki stawowej i komórek kostnych
- Powrót do sprawności ruchowej

ZAINWESTUJ W ZDROWĄ PRZYSZŁOŚĆ

Jeżeli chcesz, by Twoje życie wyglądało jak przed zachorowaniem na reumatyzm - **dołącz do grona ponad 86 tys. szczęśliwych osób na całym świecie**, którym kuracja pomogła odzyskać sprawność ruchową oraz cofnąć zmiany zwyrodnieniowe. Już wkrótce masz szansę znowu cieszyć się **silnymi stawami i życiem bez bólu**, a to wszystko dzięki nowej metodzie, która szturmem podbija polski rynek. **Nie znajdziesz jej w aptekach, zatem nie zwlekaj - zadzwoń i zamów już teraz!**

Zdrowe stawy w zasięgu ręki!

Preparat prof. Cartmana otrzymasz wyłącznie w telefonicznej sprzedaży Fabryki Zdrowia. Warto zadzwonić już dzisiaj, ponieważ pierwsze 100 osób otrzyma specjalną zniżkę 70%! Zamiast za ~~317~~ tylko za 97zł.

tel. 81 300 31 65

Promocja trwa do 29.08.2019 r.

Od pon. do niedz. 8:00 - 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

PRZESYŁKA GRATIS!

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

eprasa.pl 1fd0cda546

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (lz)

Franciszek Trąbka, 13.08, Tuchola, 59 cm, 4050 g

Zofia Kłosowska, 13.08, Bruchniewo, 57 cm, 3720 g

Lena Parszyk, 13.08, Wielka Klonia, 57 cm, 3570 g

Julian Lewandowski, 17.08, Chojnice, 54 cm, 3280 g

Gratulujemy rodzicom

Tygodnik Tucholski

Reklama

Tucholskie Centrum Edukacji Zawodowej
Centrum Kształcenia Ustawicznego

OGŁASZA NABÓR DO BEZPŁATNYCH!

SZKÓŁ DLA DOROSŁYCH - 2019/2020
(Formy kształcenia: wieczorowa, zaoczna i e-learning)

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
- 4-letnie *(po 8-letniej szkole podstawowej)*
- 3-letnie *(po gimnazjum)*

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE - 2-letnie *(po ZSZ)*

SZKOŁA POLICEALNA - 2-letnia
(dla absolwentów wszystkich szkół średnich)
- technik rachunkowości
- technik administracji
- technik ochrony fizycznej osób i mienia
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy - 1,5 roku
- opiekun medyczny - 1 rok

KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE *(dla absolwentów minimum 8-letniej szkoły podstawowej, gimnazjum)*
- rolnik / technik rolnik
- pszczelarz / technik pszczelarz
- ślusarz / technik mechanik
- mechanik pojazdów samochodowych /technik pojazdów samochodowych
- elektromechanik pojazdów samochodowych /technik pojazdów samochodowych
- technik reklamy
- kucharz /technik żywienia i usług gastronomicznych
- sprzedawca / technik handlowiec
- krawiec/ technik przemysłu mody
- technik rachunkowości
- technik administracji
- technik ochrony fizycznej osób i mienia

LO dla dorosłych + kwalifikacyjny kurs zawodowy = szkoła średnia z zawodem w 2 lata

Zapisy: **SEKRETARIAT, tel. 52 334-35-31, 52 336-37-53**
ul. Świecka 89a, 89-500 Tuchola, www.tcez.tuchola.pl
tel./fax: 52 334-35-31 sekretariat-tcez@wp.pl tcez@tuchola.pl

PLANDEKI
PRO-PLAN
PRODUKCJA • NAPRAWA
PLANDEKI NA: • DOSTAWCZE • SAMOCHODY CIĘŻAROWE • PRZYCZEPY ROLNICZE
HALE NAMIOTOWE
DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA!
NIP 555-114-17-62
tel. 604 162 542 • tel. 501 745 796
e-mail:pro-plan@wp.pl

Reklama

DAN - BUD
Daniel Jamroziński-Drzastwa
tel. 667-732-107
Tuchola, ul. Kniejowa 19
OCIEPLANIE BUDYNKÓW
- izolacje zewnętrzne i wewnętrzne,
- układanie tarasów (deski, płytki),
- tynki ozdobne,
- szpachlowanie, malowanie,
- zabudowy regipsowe,
- układanie kamieni ozdobnych

PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
PORTA DRZWI OKNA FAKRO BRAMY HÖRMANN
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ścienne, listwy wykończeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis
RATY DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH RATY
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!
- Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych
- 5000 zł dopłaty do fotowoltaiki - nowy rządowy program „Mój Prąd”
- Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- Zyskaj do kilku tysięcy złotych rocznie!

SPR Polska Sp. z o.o.
INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
16 LAT DOŚWIADCZENIA
ZAPRASZAMY
ul. Dworcowa 19
89-650 Czersk
www.spr-polska.eu
tel. 731 954 610

eprasa.pl 1fd0cda546

Muzyczny wieczór w kościele

Przed nami finałowe spotkanie w ramach IX Międzynarodowego Letniego Festiwalu Organowego Tuchola 2019. Koncert odbędzie się w najbliższą niedzielę, 25 sierpnia o godz. 19.00 w kościele pw. Bożego Ciała w Tucholi.

Na saksofonie zagra **Tomasz Grzegorski** – absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej. Zadebiutował na scenie jazzowej w 1997 roku w zespole Quintessence Eryka Kulma. W roku 1998, wraz z zespołem Parnas Jazz Quintet zostali laureatami 1. miejsca na festiwalach: Jazz Juniors, Pomorskiej Jesieni Jazzowej, oraz 2. miejsca na Festiwalu Standardów Jazzowych w Siedlcach. W 1999 roku rozpoczął współpracę z **Jerzym Małkiem** i jego kwintetem. Zespół zdobył 1. miejsce na festiwalach: Jazz Juniors (1999), Pomorska Jesień Jazzowa (1999), oraz Konkursie Młodych Zespołów Jazzowych w Gdyni (2000). Tomasz Grzegorski jest również laureatem 3. miejsca Międzynarodowych Zmagań Jazzowych w Szczecinie (2003). Od 2005 roku współpracuje ze światowej sławy skrzypkiem **Nigelem Kennedym**, z którym grał koncerty na całym świecie. Współpracował i nagrywał między innymi z: **Januszem Muniakiem**, **Kazimierzem Jonkiszem**, **Markiem Bałatą**, **Andrzejem Cudzichem**, **Wojciechem Groborzem**, **Wojciechem Karolakiem**, **Leszkiem Kułakowskim**, **Jarosławem Śmietaną**, **Zbigniewem Namysłowskim**, słowackim triem Nothing But Swing, Josef „Dodo" Sosoka Jazz Family oraz kubańskim trębaczem **Lazaro Cruz'em**.

Podczas koncertu usłyszymy też grającego na organach **Jana Bokszczanina** – organistę i pedagoga, który ukończył studia w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie prof. **Joachima Grubicha**. W późniejszych latach był stypendystą doktoranckim w University of North Texas (USA), gdzie studiował pod kierunkiem wybitnego pedagoga prof. Jesse E. Eschbacha. Koncertuje w większości krajów Europy, Rosji, Azji oraz USA. Nagrał ponad dwadzieścia płyt CD z muzyką organową dla renomowanych wytwórni płytowych. Jan Bokszczanin pracuje na stanowisku profesora na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina (filia Białystok). Piastuje także stanowisko prodziekana na tejże uczelni. W 2019 roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał mu honorową odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej".

(lz)

Co? Gdzie? Kiedy?

Gmina Kęsowo

- Gminna Biblioteka Publiczna w Kęsowie wraz z grupą Korona Marzeń organizują dla dzieci i rodziców w parku w Kęsowie grę terenową „W poszukiwaniu parkowego duszka". Start: 30 sierpnia (piątek), godzina 11.00. Wtedy nastąpi też otwarcie strefy „Więzi i nauki". (kt)
- GBP organizuje spływ kajakowy rzeką Brdą. Warunkiem uczestnictwa jest wiek powyżej 16 lat. Chętne osoby mogą zapisywać się w kęsowskiej bibliotece oraz telefonicznie: (52) 334-40-92. Liczba miejsc jest ograniczona. (kt)
- Wystartowały zapisy na zajęcia tematyczne, które odbywać się będą od drugiej połowy września w Wiejskim Domu Kultury: zajęcia taneczne dla dzieci i dorosłych, aerobik dla dorosłych, zumba dla dzieci, warsztaty malarskie dla dzieci, zajęcia z języka angielskiego dla dzieci, kreatywny klub dziecięcy. Informacje w WDK w Kęsowie, ul. Główna 7, tel. (52) 334-40-92, 535-363-677. (kt)

Gmina Lubiewo

- 31 sierpnia na plaży w Bysławiu odbędzie się impreza z okazji zakończenia wielomiesięcznego projektu. Wystartuje ona o godzinie 14.00, przewidziano wiele atrakcji, m.in. animacje cyrkowe prowadzone przez profesjonalistów – Mimezis Art z Bydgoszczy, pokaz cyrkowy oraz interaktywna zabawa z klaunem, bezpłatne konstrukcje dmuchane, mega bańki mydlane, zabawa z kolorowymi proszkami holi, gry i zabawy z animatorkami B-CKiP. Ponadto na plaży pojawią się stoiska z: chińską herbatą, naturalnym mydłem, ruchańcami, nie zabraknie wojów z Drużyny spod Starych Dębów. Na finał, około godziny 17.00, wystąpi A3 Teatr – Kolekcjonerzy Wzruszeń, który przyjedzie aż z Podlasia. W spektaklu pt. „Zmysły" zobaczyć będzie można np. ogromne śpiewające „Uszy" i stepujące „Gałki Oczne". (kt)

zmarli

- † Henryk Nowicki, l. 66 – Żalno
- † Helena Pawłowska, l. 81 – Ostrowo
- † Oksana Rudnicka, l. 3 – Przy Szosie Sępoleńskiej
- † Tadeusz Rychlewski, l. 90 – Bydgoszcz
- † Stanisława Janina Sienkiewicz, l. 88 – Lasek

G.

1 września:

Msza św. przy pomniku w Rudzkim Moście

Zbliża się 80. rocznica wybuchu II wojny światowej. W Tucholi, jak co roku upamiętniające te wydarzenia uroczystości odbędą się przy pomniku Pomordowanych w Rudzkim Moście.

Obchody rocznicy wybuchu II wojny światowej odbędą się 1 września (niedziela) przy pomniku Pomordowanych w Rudzkim Moście. O godz. 16.00 zostanie odprawiona uroczysta msza św. z udziałem biskupa diecezjalnego ks. **Ryszarda Kasyny**. Tradycyjnie zaplanowano wystąpienie burmistrza Tucholi **Tadeusza Kowalskiego**, złożenie przed pomnikiem wiązanek kwiatów, apel poległych oraz uroczyste ślubowanie uczniów klas pierwszych Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych im. Ziemi Tucholskiej w Tucholi. Podczas uroczystości nastąpi też odczytanie listy rozstrzelanych w Rudzkim Moście mieszkańców naszego powiatu.

(lz)

Gmina Tuchola

Dożynkowym zwyczajem

Sołectwo Rzepiczna będzie gospodarzem tegorocznych gminnych dożynek. Za zebrane plony 7 września podziękują rolnicy, sadownicy, ogrodnicy i pszczelarze.

Dożynki w gminie Tuchola są imprezą cykliczną i mają charakter przechodni. Organizowane są co roku w innej miejscowości. Tym razem odbędą się w Rzepicznej – 7 września na miejscowym boisku. Rozpoczną się o godzinie 15.30 uroczystą mszą św. dziękczynną.

Wcześniej jednak dożynkowe imprezy organizują poszczególne sołectwa. Odbyły się już w Klocku, Legbądzie i w Małym Mędromierzu. Teraz kolej na Raciąż, Stobno i Białowieżę. 24 sierpnia o godz. 15.00 dożynki zaczyna Raciąż, a o godz. 16.00 Stobno i Białowieża. Z kolei 31 sierpnia o godz. 15.30 święto plonów odbędzie się w Kiełpinie, a o godz. 16.00 w Bladowie i Małej Komorzy.

(lz)

informator borowiacki

■ pogotowie
telefon alarmowy 999
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel. centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne
Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10
Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24
Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41, tel. 52 33 493 79
Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19
Tuchola, MCL, ul. Świecka 27: Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60; Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja
telefon alarmowy 997, 112
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 66 315
Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 52 33 66 320
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 66 330
Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 52 33 66 200

■ straż pożarna
telefon alarmowy 998
Cekcyn, OSP – tel. 534 741 733
Kęsowo, ul. Wyzwolenia 2, tel. 691 600 998
Lubiewo, tel. 52 33 493 81
Śliwice, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 400 08
Tuchola, ul. Sępoleńska 20, tel. 52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe
tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny
tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi
Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58, 727 686 700 (telefony czynne całą dobę)
Cekcyn „Tuchwod", tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę) tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia
Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo
Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00, 52 559 07 30

■ urzędy gmin
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50
Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10
Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91
Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 407 10
Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy
Tuchola, pl. Zamkowy 4, tel. 52 33 63 300 – do 328

■ urzędy pocztowe
Bysław, ul. Główna 59, tel. 885 900 508
Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43, tel. 885 920 802
Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238
Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60
Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01, 52 33 486 02, 52 33 486 10
Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna
Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS
tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76
Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53
Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 29
Lubiewo, tel. 512 864 195
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 71
Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy
Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89
Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji (pojazdy i sprzęty zabytkowe), otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00, tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny, muzeum udostępnione także dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki
Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38, 52 33 458 65.
Bysław, biblioteka publiczna, filia, tel. 52 33 498 81
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 68
Gostycyn, Biblioteka Publiczna, ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51
Lubiewo, biblioteka gminna, tel. 663 884 662
Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte
Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała, ul. Świecka 24, godziny: 7^{30}, 9^{00}, 10^{30}, 12^{00}, 18^{00}, msza niedzielna w sobotę o 18^{00}.
• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana Pawła II 1, godziny: 8^{00}, 10^{00}, 11^{30}.
• Parafia pw. św Jakuba Apostoła, ul. Chojnicka 28, godziny: 8^{30}, 10^{00}, 12^{00}, 17^{00}, msze niedzielne, Kiełpin, godz. 11^{00}, Białowieża, godz.16^{00}.
• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny: 8^{00}, 9^{30}, 11^{00}, 12^{15}, 16^{00} msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów
Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin
Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc: środa 16.00-20.00 (psycholog), czwartek 15.00-19.00 (radca prawny)
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital, poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół Alkoholików; spotkania w poniedziałki o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji o zmianach (tel. 52 33 630 50)

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola
• profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
• przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
• kopanie grobów
• nowoczesny sprzęt
• bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodni
WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO OD RĘKI
TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĘ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

ZAKŁAD POGRZEBOWY
BOLIŃSCY
Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...
* Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
* Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
* Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
* Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem
tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

eprasa.pl 1fd0cda546

Reklama, ogłoszenie płatne

MAJSTER PLUS
DRZWI OKNA
PANELE PODŁOGI
PROMOCJA
panel CLASSEN
DĄB AVOLA
AC4 7 mm
22,90 zł/m²
Tuchola, ul. Chopina 3
tel. 52 569 10 28, tel. kom. 608 025 157
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00
tuchola@majsterplus.com www.majsterplus.com

Kaszuby służyły piłkarzom Tucholanki

Przełom lipca i sierpnia okazał się dla młodych sportowców z Borów bogaty nie tylko z racji wakacji. Obóz sportowy wzmocnił krzepę i przyjaźń.

Wyjazd był wartościowy o tyle, że w Koczale rozegrano mecze kontrolne.

Młodzi sportowcy Tucholanki w dniach 29 lipca – 4 sierpnia przegrywali na Kaszubach.

– Miejscowy klub piłkarski Granit Koczała zapewnił nam rewelacyjne warunki do ćwiczeń, treningów, poczucia sportowego stylu w tym czasie i tym miejscu – mówi Grzegorz Ogiegło, trener Borowiaków. – Cały obiekt mógłby być wzorem świetnej organizacji wszystkiego, czego trzeba do porządnie spędzonego dnia pod znakiem aktywności fizycznej.

Na tym nie kończą się ukłony w stronę miejscowych działaczy. Miejscowy klub dał nadzieję na dalszą współpracę między kaszubską a borowiacką drużyną. To jednak kwestia przyszłości.

Tymczasem młodzi sportowcy Tucholanki zrobili dobre wrażenie na kolegach z Kaszub i jednocześnie rywalach w sparingach. Pierwszy z nich co prawda dotyczył konfrontacji w samej Tucholance, bowiem zagrali w tym przypadku koledzy podzieleni na kategorię wiekową. Tu juniorzy młodsi wygrali ze starszymi 4:3. Dużo ważniejszy był drugi mecz, ponieważ z dwóch przyczyn stanowił niewiadomą. Raz – było to starcie juniorów Tucholanki z seniorami grającymi w lokalnej B-klasie. Dwa – nigdy dotąd te dwie formacje nie grały ze sobą. Młodsi przyjezdni – tucholanie – rozegrali rewelacyjne spotkanie. Wygrali z Granitem 7:0.

– To był świetny sprawdzian dla naszych piłkarzy – opowiada Krzysztof Żuraw z tucholskiego klubu. – Chłopcy podjęli walkę bez kompleksów, grali swobodnie i montowali ładnie wyglądające z boku akcje. Przede wszystkim były one skuteczne. Nie spodziewaliśmy się takiego rezultatu. Należy podkreślić postawę fair miejscowych graczy.

Poza dwiema konfrontacjami na murawie tucholanie mogli korzystać z wielofunkcyjnego boiska. Treningi pod kontrolą trenera odbywały się dwa razy dziennie – na boisku i w terenie.

Poza Grzegorzem Ogiegłą i Krzysztofem Żurawiem pieczę nad młodymi piłkarzami trzymali Zdzisław Edwarczyk, Rafał Drzewiecki i Szymon Reda. Obóz sportowy był miejscem wypoczynku i sportowego rozwoju dla 35 piłkarzy. Już 31 sierpnia rusza III liga juniora, w której będą rywalizować Borowiacy. Wcześniej trener zapowiada intensywne treningi i mecze kontrolne.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE w Tucholi Sp. z o.o.

Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi Spółka z o.o.
ul. Świecka 68, 89-500 Tuchola
ogłasza przetarg nieograniczony ustny
na najem lokalu użytkowego
przy ul. Chojnickiej 8 w Tucholi
o łącznej powierzchni 21,38 m².

Pomieszczenie wyposażone jest w instalacje elektryczną i wodno-kanalizacyjną.

Cena wywoławcza czynszu wynosi 12,30 zł/m² brutto.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 200,00 zł (słownie: dwustu złotych) w terminie do 30 sierpnia 2019 r. do godz. 9⁰⁰ w kasie Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi Spółka z .o.o.

Przetarg odbędzie się 30 sierpnia 2019 r. o godz. 9⁰⁵ w biurze Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi Spółka z o.o., ul. Świecka 68, 89-500 Tuchola.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyny.

Szczegółowych informacji udziela Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi – tel. 52 336 57 49

Nowi zawodnicy trafiają w sparingach

Czarni Lniano – TKP Tuchola 2:1 (2:0)

Bramka: Głomski (68).

W tym meczu zagrało w szeregach tucholan dwóch nowych piłkarzy – Krystian Nowacki i Patryk Falkowski. Zrobili na trenerze Jacku Jeziorskim dobre wrażenie. Nie tylko oni – cały zespół. Był to wedle słów szkoleniowca szybki, dynamiczny mecz i przede wszystkim festiwal niewykorzystanych okazji z obu stron. Mecz był dobrym, ostrym przetarciem przed zmaganiami ligowymi.

TKP Tuchola – Victoria Śliwice 4:3 (2:1)

Bramki: Remus – 2, Jarosz – 1, Wróblewski – 1 (TKP); Selka – 1, Szulc – 1, Raciborski – 1 (Victoria).

Zadowalający był ten mecz dla obu trenerów. I Jacek Jeziorski, i Wojciech Selka stwierdzili zgodnie, że nie ma wielu powodów do narzekań na formę piłkarzy. Tu również, czemu nie należy się dziwić, byli testowani nowi zawodnicy z obu teamów. Co prawda skuteczność mogłaby być bardziej efektywna, ale to już kwestia najbliższej przyszłości i zgrania się całych ekip z nowymi graczami w swoich szeregach. Wojciech Selka stwierdził, że to, co pokazują zespoły w sparingach, szybko zostanie skonfrontowane z ligą; z tym, co pokażą i potrafią rywale.

Perła Czyczkowy – KKS Pionier Kęsowo 0:2 (0:0)

Bramki: Milkowski – 2.

W tym meczu kontrolnym na bramce zagrał Dawid Sikora i zachował do ostatniego gwizdka czyste konto. Kęsowianie zagrali całkiem dobrze, co udokumentowali dwiema strzelonymi bramkami. Ich zdobywcą była nowa twarz w ekipie kęsowian – Mikołaj Milkowski.

Orkan Huta – KKS Pionier Kęsowo 2:6 (0:1)

Bramki: Prądziński – 2, Donorowicz – 1, Milkowski – 1, Redzimski – 1, Blejder – 1.

Zespół Orkana to od wielu lat zaprzyjaźniona z kęsowianami drużyna, sprawdzona w kontrolnych meczach niejeden raz. Zazwyczaj było tak, że to właśnie były LKS, teraz Pionier Kęsowo wszystkie sparingi z tym rywalem wygrywał. Artur Weltrowski, grający trener, po tym meczu był spokojny, choć zaznaczył, iż w lidze nie będzie łatwo mimo zwycięstw w meczach sprawdzających formę jego piłkarzy.

Centrum Obkas – KKS Pionier Kęsowo 4:7 (3:2)

Bramki: Donorowicz – 2, Maślonka – 2, A. Weltrowski – 2, Redzimski – 1.

Kolejne zwycięstwo w meczu kontrolnym daje nadzieję na dobry start w lidze. Co ważne, w tym sparingu gole strzelali nowi – starzy zawodnicy zespołu. Do tych pierwszych należy na pewno Patryk Maślonka, do drugich – Artur Redzimski, który ma za sobą etap gry w Cisie Cekcyn. Z nowych zawodników Pioniera warto jeszcze wspomnieć Oskara Leszczyńskiego, Michała Heysera czy Mikołaja Milkowskiego.

Jarosław Kania

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
LOKATORSKO-WŁASNOŚCIOWA
w Tucholi, ul. Piastowska 5a

OGŁASZA PISEMNY PRZETARG OFERTOWY NIEOGRANICZONY

na najem lokalu użytkowego położonego przy **ul. Warszawskiej 22 w Tucholi** o powierzchni 126,24 m² (z czego parter 77,24 m² i podpiwniczenie 49,00 m²) z przeznaczeniem na prowadzenie nieuciążliwej działalności handlowo-usługowej. Oferowany lokal wyposażony jest w instalacje elektryczną, wodno-kanalizacyjną i centralnego ogrzewania.

Cena ofertowa nie może być niższa niż:
– powierzchnia parteru 77,24 m² – **11,17 zł + VAT za 1 m² p.u.**
– powierzchnia podpiwniczenia i schodów 49,00 m² – **5,21 zł + VAT za 1 m² p.u.**
O wyborze oferenta zdecyduje złożona na piśmie oferta zawierająca najkorzystniejszą cenę.

Lokal można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu z administracją. Oddanie lokalu użytkowego do dyspozycji nastąpi po podpisaniu umowy najmu. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg na lokal użytkowy", zawierające proponowaną cenę i rodzaj planowanej działalności, **do 30.09.2019 r. do godz. 13.00 w Dziale Administracji Spółdzielni Mieszkaniowej w Tucholi, ul. Piastowska 5a**.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi **1.10.2019 r. o godz. 9.00** w siedzibie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Szczegółowych informacji udziela Zastępca Prezesa Zarządu pod nr. tel. **(52) 565 57 00**.

eprasa.pl 1fd0cda546

Rowerem wodnym, kajakiem, na materacu – byle do przodu

Sto metrów do przebycia w nietypowy sposób – nie drogą lądową. Czy to wyzwanie, czy czysta zabawa?

3 sierpnia nad Jeziorem Bysławskim w Mikście Wodno-Sportowym Bysław 2019 udział wzięli młodzi ludzie z zaprzyjaźnionego z Bysławiem i gminą Lubiewo klubu – CWZS Zawisza Bydgoszcz. To właśnie ci niedorośli kajakarze stanęli do rywalizacji. Łącznie było to około sześćdziesięciu osób.

Konkurencji było kilka – dla całych rodzin, dla wszystkich pokoleń. Po pierwsze trzeba było przepłynąć sto metrów kajakiem. Tu arbitrami byli trenerzy z Zawiszy. Ten sam dystans trzeba było przemierzyć także na rowerach wodnych. W ruch poszły również kajaki turystyczne. W obrębie pomostu, na trasie między jego początkiem a końcem najmłodsi ścigali się na materacach. Wbrew pozorom była to chyba najtrudniejsza konkurencja. W dodatku zdarzały się wywrotki, co śmiechem kwitowali sami uczestnicy zmagań lądujący w wodzie. Oczywiście nad bezpieczeństwem wszystkich czuwali ratownicy i druhowie z OSP Bysław.

Ciekawostką jest to, że turniej – z przymrużeniem oka – zyskał status międzynarodowy ze względu na udział rodziny polsko-holenderskiej. Najmłodszy sportowiec miał 8 lat, najstarszy – 72.

Po zawodach, przed samą dekoracją, popis kalisteniki dał Ścibor Winkel z Lubiewic. Wraz z nim ćwiczyli wszyscy chętni – młodsi i dojrzali. Nagrody w postaci sprzętu sportowego związanego z konkurencjami wodnymi ufundowała wójt gminy.

Impreza cieszyła się wielkim zainteresowaniem.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Start za sekundę. Obaj zawodnicy w świetnych nastrojach przed konkurencją.

Kibiców nie brakowało. Niektórzy z nich sami startowali wcześniej czy później.

Dekoracja była długa. Do zdjęć pozowały całe rodziny, a uśmiechy potwierdzały dobrą zabawę.

Nad wodą nie obyło się bez pięknych gestów

Jeszcze jednym wspomnieniem Dni Gminy Cekcyn warto wrócić do zawodów wędkarskich. Młodzi wzięli przykład ze starszych. Wszyscy bawili się wybornie.

Lubią wędkowanie bez względu na wiek

– Nieważne były połowy czy waga tego, co wyciągnęło się z wody – opowiadał Bogdan Galiński – wędkarz, trener młodego Cisa Cekcyn. – Dobrze jest, że dzieciaki w wakacje potrafią wstać tak rano i wierzyć, że w wodzie czeka na nich wielka ryba. Jak to się układa w praktyce, to już inna sprawa, ale sam odzew młodych jest pozytywny. Jako wędkarze wierzymy, że będziemy mieć następców.

■ Klasyfikacja dorosłych

1. Marek Przytarski (Lubiewo) – 2585 pkt.
2. Marek Kak (Zdroje) – 2325 pkt.
3. Mirosław Smoleń (Cekcyn) – 2260 pkt.

■ Klasyfikacja dzieci

1. Mikołaj Galiński (Cekcyn) – 3020 pkt.
2. Izabela Szopa (Bysław) – 2515 pkt.
3. Norbert Gwizdała (Bydgoszcz) – 2465 pkt.

Kołowrotek dla najmłodszego

Żaden z najmłodszych zawodników podczas dekoracji nie odszedł bez niczego, ale turniej w końcowej fazie miał miły, zaskakujący moment. Jeden z dorosłych, który stanął na podium – Mirosław Smoleń z cekcyńskiego koła – wykazał się miłym gestem. Po dekoracji podszedł do najmłodszego uczestnika turnieju i wręczył mu swoją nagrodę.

Całe wydarzenie prowadził prezes cekcyńskich wędkarzy Kazimierz Banach. Zarówno on, jak też kilku przedstawicieli lokalnego samorządu i sponsorzy wręczyli nagrody. Przy okazji zaproszono wszystkich zebranych na kolejne atrakcje organizowane z okazji Dni Gminy Cekcyn. Wielu wędkarzy stwierdziło, że nic nie kończy się na tym turnieju, bowiem te same ryby nadal pływają w tej samej wodzie – wystarczy je skusić przynętą.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Oni kiedyś też dorosną do łowienia wielkich ryb.

Najlepsi w kategorii dorosłych.

Mirosław Smoleń przekazuje swoją nagrodę młodemu wędkarzowi.

Reklama

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS"
Mariusz Łaszewski
POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO
• projektowanie systemów alarmowych
• montaż • centrale telefoniczne
• internet bezprzewodowy
• konwoje • ochrona fizyczna
• monitoring
OCHRONA BOS SECURITY
KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!
Tuchola, ul. Przemysłowa 4, biuro@ochronabos.pl
tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

eprasa.pl 1fd0cda546

A-klasa

Wymarzony debiut Cisa

Cis Cekcyn – GLKS Dobrcz 2:1 (1:0). Bramki: Suchomski (34), Hoffmann (63)

Cis:
Czerwiński, T. Słomiński, D. Suwalski, Pik, Fojut, Szczygieł, Jarząbek (78 B. Słomiński), Szulc (75 B. Suwalski), Hoffmann (90+2 Nowacki), P. Krajna, Suchomski (64 Boniewicz)

Krucha przewaga do przerwy

Debiut Borowiaków w A-klasie nie mógł być wydarzeniem bez echa. Na cekcyńskim boisku stawiło się mnóstwo kibiców.

Od pierwszej minuty meczu widać było mobilizację Cisa w każdym starciu. Choć GLKS miał przewagę doświadczenia w tej klasie rozgrywkowej, skrzętnie to wykorzystywał, na nic się to jednak zdało. Był to mecz walki bark w bark. Bój toczył się o każde podanie.

Już w 9 minucie Jarosław Fojut oddał strzał z dystansu; futbolówka minęła poprzeczkę o kilka centymetrów. Dwie minuty potem goście mieli najlepszą sytuację w meczu. Piłka z głębi pola trafiła między dwóch obrońców Cisa, skozłowała i weszła pod nogi napastnika przyjezdnych. Ten zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału i ostatecznie zwycięsko z tej konfrontacji wyszedł Krzysztof Czerwiński.

Cis nie mógł zbyt wiele zdziałać z przodu przez długi czas – osamotniony Adam Szulc pilnowany przez dwóch wysokich defensorów nie miał wielkiego pola do popisu. Za to Krzysztof Czerwiński trzy razy wybronił prawie idealne uderzenia z rzutu wolnego. To była najgroźniejsza tego dnia broń gości. Cis przed zdobyciem prowadzenia przeprowadził dwie akcje, które nie doczekały się wykończenia. Adam Szulc, Dawid Suwalski i Sławomir Suchomski zasłużyli tu na wyróżnienie. Ostatni ze wspomnianych otworzył wynik. Goście stracili futbolówkę w środkowej strefie i dzięki temu Borowiacy przeprowadzili szybką kontrę. Piłka po strzale z pola karnego trafiła pod poprzeczkę.

W pojedynku o futbolówkę z rywalem walczy Arkadiusz Jarząbek (z lewej).

Hoffmann w odpowiednim czasie i miejscu

To właśnie ten zawodnik – filar napadu Borowiaków – był idealnym snajperem, który zapewnił Cisowi trzy punkty. Nie przyszło to jednak od razu. Obrona Cisa w 55 minucie nieco przysnęła. Sędzia wskazał rozpoczęcie gry przez gości i to zadecydowało o stracie bramki. Szybkie wyrzucenie z autu pozwoliło przyjezdnym dośrodkować z pierwszej piłki. Podanie weszło doskonale na głowę gracza gości i był remis.

Na kłopoty jednak idealny okazał się Arkadiusz Hoffmann. Crossowe podanie w 63 minucie od Tomasza Słomińskiego trafiło w ręce bramkarza przyjezdnych. Ten jednak w jakiś sposób wypuścił piłkę z rąk prosto na nogę Arkadiusza Hoffmanna, który strzelił niemalże do pustej bramki. Po stracie drugiego gola goście odkryli się, zamierzając wszelkimi sposobami doprowadzić do remisu. Dzięki temu Cis miał pole do popisu; swoje okazje mieli Damian Boniewicz i Błażej Słomiński. Goście umieli podejść pod pole karne Cisa, jednak nie stworzyli niczego klarownego i zagrażającego bramce Borowiaków. Jeden z pomocników Dobrcza opuścił plac gry za drugą żółtą kartkę. Cis zdobył zasłużenie trzy punkty w A-klasie. Oby przetarł w ten sposób ścieżkę ku kolejnym triumfom na boisku.

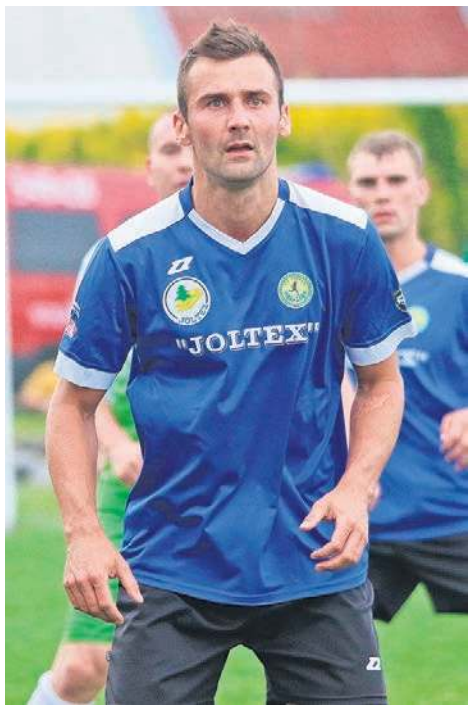
Sławomir Suchomski strzelił pierwszą bramkę dla Cisa w A-klasie.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Piłka nożna

Piastoszyn nie obronił tytułu mistrza

Zespół z tej miejscowości poprzednie dwa turnieje w Żalnie wygrał. Tym razem mistrzem został kto inny, co nie przeszkodziło w dobrej, sportowej zabawie.

Do rozgrywek na orliku w Żalnie zgłosiło się siedem drużyn. Spotkali się ludzie, którzy mimo młodego wieku mają spore doświadczenie na dużych i mniejszych boiskach. Tym razem nieoficjalnie mówiło się, że skoro nadciągają rozgrywki ligowe dla większości zebranych i grających, warto przyłożyć się do meczów i wykazać się formą. Jedni zakładali, że to tylko aktywna zabawa; inni, że gra się przecież po to, by wygrać. W każdym razie walki w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Kęsowo nie zabrakło.

Komplet teamów został podzielony na dwie grupy. Ich zwycięzcy zagrali o pierwsze miejsce. Pozostali walczyli o kolejne lokaty. Mecze grupowe trwały po 12 minut, zaś finałowe 2×8 minut.

W rozgrywkach grupowych nie było skrajnie wysokich wyników. Padło kilka remisów. W wielkim finale spotkały się drużyny Meteoru Silno i KAEMDE Team Bladowo. Ci ostatni pokonali rywala 3:1 i odebrali puchar z rąk wójta gminy Kęsowo Radosława Januszewskiego.

Jarosław Kania

I miejsce – KAEMDE Team Bladowo
II miejsce – Meteor Silno
III miejsce – Centrum Obkas
IV miejsce – Przeciętni
V miejsce – Groove Street Piastoszyn
VI miejsce – KKS Pionier Kęsowo
VII miejsce – Garbaci
Najlepszy bramkarz – Marcin Żychski (Centrum Obkas)
Najlepszy obrońca – Adrian Babiński (Przeciętni)
Najlepszy napastnik – Mateusz Kluza (Meteor Silno)
Najlepszy zawodnik – Bartosz Babiński (KAEMDE Team Bladowo)

Rozgrywki dziecięce

Aktywny Gryf Cekcyn

Żacy cekcyńskiego klubu gorąco spędzili okres przedwakacyjny i sam czas odpoczynku od szkoły. Uczestniczyli w zmaganiach na wyjeździe i jednym turnieju u siebie.

Młodzi zawodnicy Gryfa rozpoczęli solidny udział w letnich turniejach zmaganiami na swoim terenie. Na cekcyńskim orliku rozegrali Turniej Piłkarski o Puchar Wójta Gminy Cekcyn. Pięcioosobowe składy grały dwa razy po dziesięć minut. W pierwszym starciu Gryf pokonał Czarnych Lniano 3:1. Szkółka Piłkarska wOlej Tuchola przegrała z Gromem Osie 2:0. Miejscowi pokonali wysokim wynikiem graczy z Osia (9:1). W kolejnym meczu tucholanie zremisowali 2:2 z Czarnymi. Gryf kolejny mecz zaliczył na swoją korzyść – wysoko pokonał wOleja. W ostatniej konfrontacji Czarni wygrali z Gromem.

Gryf Cekcyn zajął pierwsze miejsce, ale wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale za uczestnictwo.

Kolejny raz żacy mogli zaprezentować się na Kaszubach podczas Givova Summer Cup Tuchomie 2019. Organizatorem zmagań młodych sportowców był miejscowy klub piłkarski – Myśliwiec Tuchomie. Tym razem każdy mecz trwał tylko 10 minut, a zespoły na plac gry wychodziły w pięcioosobowych składach. Zmagania wygrali gospodarze, zaś Borowiacy uplasowali się w stawce dziesięciu drużyn na czwartym miejscu. Na tę lokatę złożyło się pięć zwycięstw, jeden remis i trzy porażki. Najlepszym strzelcem turnieju został Maksymilian Sala z Gryfa Cekcyn, który strzelił aż szesnaście goli.

Kolejne ważne rozgrywki miały miejsce w Rytlu. Tam miejscowa Brda skrzyknęła dziewięć zespołów, które rywalizowały o miano triumfatora. Ze względu na dużą liczebność drużyn mecze żaków trwały raz po osiem minut. Tym razem młodzi cekcynianie stanęli na najniższym stopniu podium, zdobywając podczas ośmiu spotkań 14 punktów, strzelając 22 bramki i tracąc ich 13. Kacper Sobociński z Gryfa został okrzyknięty oficjalnie najlepszym zawodnikiem turnieju; z kolei wśród dziewcząt biorących udział w rywalizacji na równi z męską płcią Wiktoria Cybulska została nazwana najlepszą zawodniczką. Również wcześniej wspomniany Maksymilian Sala został jednym z wyróżniających się sportowców.

Podczas wszystkich turniejów drużyna Gryfa wystąpiła w składzie: Maksymilian Sala, Igor Suchomski, Szymon Wengerski, Kacper Sobociński, Bartosz Gromowski, Wiktoria Cybulska, Arkadiusz Klunder, Kamil Steltman, Dawid Jóźwik, Wiktor Galiński, Olaf Witkowski.

Jarosław Kania

Sport w tygodniu

Piłka nożna

• III liga kobiet

25 sierpnia (niedziela)
17.00 AZS Włocławek – Tucholanka Kobiak Tuchola

• A-klasa

24 sierpnia (sobota)
16.00 Start Warlubie – Tucholanka Tucholanka
17.00 Victoria Koronowo – Rawys CEO Raciąż
17.00 Victoria Niemcz – Cis Cekcyn

• Puchar Polski

21 sierpnia (środa)
18.00 Rawys CEO Raciąż – Krajna Sępólno Krajeńskie

• B-klasa

25 sierpnia (niedziela)
11.30 KKS Pionier Kęsowo – Krajna II Sępólno Krajeńskie

25 sierpnia (niedziela)
17.00 TKP Tuchola – Gwiazda Sypniewo

(jk)

eprasa.pl 1fd0cda546

A-klasa

Zabrakło czasu na remis

Tucholanka Tuchola – LKS Dąbrowa Chełmińska 2:3 (1:3). Bramki: Tromski (16), B. Kaszczyszyn (74)

Tucholanka:
Wojciechowski, Donczyk, Reda, Wiśniewski (68 Świetlik), Rostankowski, Giłka (68 B. Kaszczyszyn), Hermann (46 Deja), Nitka (78 Kowalski), Renkiewicz, Tromski, P. Kaszczyszyn

Bartosz Świetlik (z prawej) – jeden z młodzieżowców Tucholanki.

Jest remis, jest podłamanie

Gra układała się korzystnie dla Borowiaków do 20 minuty. W tym czasie tucholanie grali poprawnie, chociaż z kilku okazji wykorzystana była tylko jedna – w 16 minucie Adrian Tromski przyłożył stopę do podania wzdłuż linii bramkowej po doskonałym dograniu Patryka Kaszczyszyna. Cztery minuty po trafieniu Tucholanki Patryk Nitka miał okazję na podwyższenie rezultatu.

Wyrównanie nastąpiło w 23 minucie po klasycznym strzale głową i dośrodkowaniu z rzutu wolnego. Od tej fatalnej chwili coś stanęło w grze Tucholanki. Borowiacy zaczęli grać jakby bez motywacji, chaotycznie, a gra zasadniczo różniła się od tej z pierwszego kwadransa. Dezorganizacja w grze niestety dla gospodarzy obfitowała golami zdobytymi przez dąbrowian. Najpierw w 26 minucie pomocnik LKS-u doskoczył do futbolówki, a z interwencją spóźniła się obrona Tucholanki. Piękne uderzenie dało wynik korzystny dla gości.

Kolejne trafienie przyjezdni zaliczyli w 35 minucie. Prostopadłe podanie z głębi pola stworzyło okazję na piłkarski rajd do skrzydła.

Tomasz Donczyk kładzie piłkę na środku boiska. Gościom się nie spieszyło.

Przy piłce Szymon Reda – obrońca Borowiaków.

Następny strzał dał gościom podwyższenie wyniku. Gdyby nie Piotr Wojciechowski, rezultat mógłby być wyższy dla gości. Tucholski bramkarz obronił uderzenie bezpośrednio z rzutu wolnego.

Zbyt późny zryw

Po przerwie miejscowi ruszyli do ataku. Widać było motywację tucholan. Brakowało jedynie komunikacji między zawodnikami. O ile wśród przyjezdnych dało się słyszeć słowa wsparcia, kontroli nad przebiegającymi akcjami, o tyle wśród Borowiaków panowała cisza. Mimo to Tucholanka była w natarciu. Patryk Kaszczyszyn w 57 minucie po świetnym minięciu obrońcy gości dograł idealnie w polu karnym, ale nikogo nie było, by zamknąć akcję. Trzy minuty później wietnie zgrali się też wyżej wymieniony i Mateusz Renkiewicz – sędzia boczny wskazał spalonego. Zaczął się nie najlepszy czas gry Borowiaków. Przewidywalne podania, niedokładne zagrania, straty piłki w środkowej strefie – wszystko to sprawiało, że tucholanie byli po prostu słabszą drużyną. Ożywienie nastąpiło od 72 minuty. Wówczas po kontrze Mateusz Renkiewicz trafił z półobrotu piłką w bramkarza, kilka sekund potem Patryk Kaszczyszyn uderzył w poprzeczkę. Jego brat strzelił gola po zamieszaniu w polu karnym i dośrodkowaniu Artura Dei. Gracze z Dąbrowy mieli w tym czasie poważny kryzys – nie umieli wyjść z własnej połowy, tracili piłkę w prostych sytuacjach. Przyjezdni próbowali zyskać czas – kładli się na murawie przy jakimkolwiek kontakcie w walce o piłkę; oddalali chaotycznymi podaniami futbolówkę spod własnej bramki; przeprowadzili też taktyczne zmiany. Tucholanie podczas oblężenia bramki gości mieli w 86 minucie okazję do wyrównania. Patryk Kaszczyszyn strzałem z głowy minimalnie spudłował.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Brydż – Turnieje Piątkowe

Dwa spotkania, jeden lider – Kozłowski

Podczas dwóch ostatnich rozdań w piątki (9 i 16 sierpnia) doszło do wielkich niespodzianek. Indywidualna rywalizacja wskazała nowego lidera tradycyjnych zmagań z talią kart.

Zapracował na to solidną i konsekwentną postawą sportową Zbigniew Kozłowski. Zawodnik w pierwszym turnieju był drugi, zaś w ostatnich rozdaniach nie miał sobie równych. Tym samym stał się liderem w generalnym zestawieniu. Ma przewagę pięciu oczek nad zawodnikiem zajmującym drugą lokatę. Dotychczasowi liderzy zostali wciąż na podium, a tam sytuacja jest arcyciekawa. Trzy miejsca, czterech zawodników – tak można to określić. Dlaczego? Na najniższym stopniu jest ciasno – z tym samym dorobkiem punktowym obok siebie stoją Edmund Alichniewicz i Stefan Gierszewski. Rokroczne rozgrywki przekroczyły już półmetek, zatem Turnieje Piątkowe toczą się już z górki. Jakie będą tempo i wyniki tej jazdy, przekonamy się w najbliższym czasie.

Jarosław Kania

Piątek (9 sierpnia)
1. Stefan Grzelak
2. Zbigniew Kozłowski
3. Edmund Alichniewicz

Piątek (16 sierpnia)
1. Zbigniew Kozłowski
2. Edmund Alichniewicz
3. Janusz Nurczyński

Klasyfikacja generalna
1. Zbigniew Kozłowski – 253 pkt.
2. Adam Chełchowski – 248 pkt.
3. Stefan Gierszewski, Edmund Alichniewicz – 236 pkt.

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska (redaktor prowadząca), tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, **www.tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski, Aleksandra Zdanowska; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmiel, Maciej Baturo; sekretariat: Natalia Szrajber (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 5400 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski: Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Natalia Szrajber, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA
Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, ż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 1fd0cda546

A-klasa

Trener Rawysa: Ten mecz można było co najmniej zremisować

Rawys CEO Raciąż – Start Warlubie 2:4 (1:1). Bramki: Pasiński (26), Rybacki (48)

Rawys CEO:
Dejewski, A. Wera, Stanisławski, Nalewaj (65 Straszewski), M. Pril, P. Wera, Kowalewski (80 Manteufel), A. Pril (60 Domachowski), Pasiński, Rybacki, Mocek

Z lekką przewagą gości

Nie był to udany mecz raciążan na dzień dobry w rundzie jesiennej. Nie można było odmówić Rawysowi chęci do gry, jednak fatalna skuteczność zadecydowała o wyniku.

Przyjezdni trafili w słupek w 12 minucie po uderzeniu z dystansu. W odpowiedzi raciążanie trafili w boczną siatkę. Zmysłem strzeleckim popisał się tu Dominik Rybacki. To jednak warlubianie otworzyli wynik. W 18 minucie po stracie piłki na własnej połowie (wielu obserwujących tę sytuację domagało się przerwania przez sędziego akcji za faul na Adamie Werze) goście podeszli z futbolówką i napastnik Startu uderzył celnie. Gospodarze wyrównali 8 minut później. Rafał Pasiński po świetnym dograniu w tempo przez Tobiasza Mocka wyszedł oko w oko z bramkarzem i go pokonał. Gol uskrzydlił gospodarzy, którzy poszli za ciosem; nie przełożyło się to niestety na zmianę wyniku. Borowiacy w pierwszej połowie mieli kilka okazji, jak np. Tobiasz Mocek, który wyszedł sam na sam z bramkarzem Startu, ale trafił prosto w niego. Warto wspomnieć, że Daniel Dejewski popisał się świetnym refleksem i obronił potężne uderzenie zmierzające w okienko bramki Rawysa.

Mateusz Pril (z prawej) to doświadczony zawodnik. Obok niego Dawid Straszewski.

Tobiasz Mocek i jego szybkie konsultacje z kolegami z ławki rezerwowych.

Gol życia Rybackiego, ale...

Doskonałą akcję indywidualną tuż po przerwie przeprowadził Dominik Rybacki. Poza tym, że wyglądało to iście telewizyjnie, to było jeszcze skuteczne. Młody zawodnik wbiegł z bocznej strefy na środek pola gry, po czym huknął z kilkunastu metrów w samo okienko. Był to najpiękniejszy gol w tym pojedynku. Po trafieniu dającym prowadzenie Rawysowi goście doszli do głosu i oni stopniowo zyskiwali przewagę. Mieli wyborną sytuację do wyrównania w 56 minucie, jednak fatalnie spudłowali z bliska.

Obrazek wydaje się potwierdzać, że raciążanie panują nad piłką.

Od 60 minuty nad Rawysem zawisły czarne chmury. Adrian Pril i Piotr Nalewaj doznali kontuzji; trener Dariusz Hoffmann musiał przeprowadzić dwie zmiany. Po tym czasie miejscowi zawodnicy grali chaotycznie, nieskładnie, niedokładnie. Dostrzegł to rywal, który przeprowadzał akcje oskrzydlające. Po jednej z nich (68 minuta) strzał głową dał kolejny remis. Podobna, skuteczna akcja gości miała miejsce w 80 minucie – znów uderzenie z powietrza po rzucie rożnym dało Startowi radość i nadzieję na zdobycie trzech punktów. Raciążanie postawili wszystko na jedną kartę i rzucili się do ataku. Wykorzystali to gracze spod Grudziądza, którzy trafili jeszcze raz do siatki Borowiaków. Klasyczna kontra sprawiła, że trzech piłkarzy gości miało przed sobą tylko bramkarza i stopera.

– Nie był to dobry mecz zwłaszcza w drugiej połowie, gdy plac gry opuścili dwaj cenni zawodnicy. Całej drużynie dziękuję za waleczność, doceniam postawę. Zabrakło szczęścia, czasami zimnej krwi i celności. Mógłbym ten mecz podzielić nietypowo na dwie połowy – dobrą i złą, czyli do 60 minuty i później do ostatniego gwizdka. Ten mecz można było co najmniej zremisować – ocenia trener raciążan.

Pozostałe wyniki

Victoria Koronowo – Kamionka Kamień Krajeński 4:0

Sparta Przysiersk – Victoria Niemcz 6:2

Gwiazda Bydgoszcz – Fala Świekatowo 1:2

Grom Osie – Grom Więcbork 2:1

Tabela

1. Sparta Przysiersk	1	3	6:2
2. Victoria Koronowo	1	3	4:0
3. Start Warlubie	1	3	4:2
4. LKS Dąbrowa Chełm.	1	3	3:2
5. Cis Cekcyn	1	3	2:1
6. Grom Osie	1	3	2:1
7. Fala Świekatowo	1	3	2:1
8. Tucholanka Tuchola	1	0	2:3
9. Gwiazda Bydgoszcz	1	0	1:2
10. Grom Więcbork	1	0	1:2
11. GLKS Dobrcz	1	0	1:2
12. Rawys CEO Raciąż	1	0	2:4
13. Victoria Niemcz	1	0	2:6
14. Kamionka Kamień Kr.	1	0	0:4

Tekst i fot. Jarosław Kania

Klub Kibica Rawysa zawsze dziękuje swoim ulubieńcom za grę.

Dobra akcja, są zatem przybijane „piątki”.

ISSN 1234-6314

eprasa.pl 1fd0cda546

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji"**: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim" lub „Czasie Chojnic" zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim" i „Czasie Chojnic". Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku w redakcji „Tygodnika Tucholskiego" i „Czasu Chojnic". Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic", ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego", ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh" sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina", ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer", ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer", ul. Starowiejska 8; **Legbąd**: sklep spożywczo-przemysłowy, ul. ks. Chudzińskiego 13 (do poniedziałku do godz. 20.00).

Praca

Dam pracę

- Firma zatrudni kierowcę kat. C+E na cały lub pół etatu, praca na miejscu (transport na potrzeby własne), tel. 608-444-259, 602-391-918
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Praca jako opiekunka osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki. Organizujemy transport. Praca od zaraz 725-248-935
- Przyjmę do pracy malarza, proszę dzwonić po 18.00, tel. 693-832-352
- Przyjmę do pracy pracownika do montażu płyt warstwowych i zestawiania kontenerów socjalnych i biurowych, 606-386-023
- Przyjmę pracownika w zawodzie hydraulik, praca w Chojnicach, 502-325-897
- Przyjmę ucznia na praktyczną naukę w zawodzie elektryk, firma Enerkan, 604-643-120
- **Przyjmę uczniów na praktyczną naukę zawodu w zawodach: ślusarz – spawacz, operator obrabiarek skrawających CNC, elektryk, elektromechanik, monter. Atrakcyjne wynagrodzenie. Firma Mostostal Chojnice. Kontakt 695-653-760, (52) 396-61-23**
- **Zatrudnię fizjoterapeutę/rehabilitanta, praca w Gostycynie – Dom Seniora, 509-675-853**
- **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, 503-774-978**
- Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym C+E oraz kierowcę z kat. C na kraj, 602-121-377
- Zatrudnię spawaczy z doświadczeniem, praca w Tucholi, 609-442-585
- Zatrudnię sprzedawcę do działu narzędzi i elektronarzędzi, Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- Zatrudnię sprzedawcę w centrum ogrodniczym, Tuchola, tel. (52) 559-20-42
- **Zlecę położenie płytek na elewacji domu jednorodzinnego 80 m², 692-869-058**

PROMEDICA24
PRACUJ JAKO OPIEKUN/KA SENIORÓW W NIEMCZECH
AKCEPTUJEMY JĘZYK NA POZIOMIE PODSTAWOWYM
KURSY NIEMIECKIEGO W CHOJNICACH I TUCHOLI
TEL. 501 356 396

Szukam pracy

- Kobieta poszukuje pracy w godz. 7.30-15.30, 661-157-986
- Pilarz podejmie się cięcia drewna opałowego oraz pozyskiwania drewna w lasach prywatnych itp. Wykonam szybko i solidnie, 783-273-949

HEBAN DOMY Z DREWNA zatrudni
• mechanika
• elektronika-automatyka
Informacje: tel. 691-495-296
e-mail: sekretariat@domyheban.pl

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Biuro Gryf, 501-043-288, www.egryf.pl, mieszkanie w Tucholi, 84 m², parter z tarasem, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, po remoncie
- Dom 110 m² z działką 1400 m² i domem gospodarczym, Mąkowarsko, 505-056-193
- Dom do remontu, os. Bytowskie, Chojnice, 2 garaże, duża działka, 887-591-854
- Dom na wsi, Wałdowo, 110 m², działka 4995 m², budynki gospodarcze, dwa garaże z kanałem, 260.000 zł, tel. (52) 388-48-11, 696-826-515
- Dom nad Brdą, pow. 244 m², działka 2550 m², z linią brzegową, garaż, Duża Klonia koło Mylofu, 515-101-989
- Dom o pow. 132 m², działka 0,47 ha oraz duże budynki gospodarcze, stodoła 202 m², budynek inwent. 205 m², garaże i wiata 198 m², cena do uzgodnienia, okazja, pilnie sprzedam, 199.000 zł do negocjacji, Pruszcz-Bagienica, 794-339-413, 534-339-013
- Dom w Chojnicach przy ulicy Gdańskiej, 888-352-547
- Dom w Czarnej Wodzie do zamieszkania od zaraz. Dom usługowo-mieszkalny, stan surowy zamknięty, 889-597-987
- **Dom+domek dla gości położony w pięknej okolicy w Tucholi, przy ul. Wrzosowej, powierzchnia 146 m², działka 1116 m², 505-662-876**
- Działka 1600 m² na obrzeżach Tucholi, 669-239-522
- Działka 1658 m², zagospodarowana, dom, pow. użytkowa 146,3 m², 3-kondygnacyjny, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki, garaż, kanalizacja, prąd, c.o., Męcikał, 606-486-431
- Działka 3000 m² z warunkami zabudowy, okolice Chojnic, cena do uzgodnienia, 698-673-914
- Działka budowlana 2800 m², Płazowo k. Tucholi, media, atrakcyjna cena, (52) 336-70-77
- Działka budowlana koło Śliwiczek, atrakcyjnie położona na skraju lasu, dobry dojazd, częściowo uzbrojona, 3700 m², cena 15 zł/m², tel. 507-933-286
- Działka budowlana w Czersku, ul. Podgórna, od 1060 do 1260 m², cena do uzgodnienia, 798-819-183
- Działka budowlana w Piastoszynie o pow. 2199 m², wydane warunki zabudowy, 55.000 zł, 720-092-092
- Działka budowlana, możliwość podziału na dwie, 15 zł/m², Zielonka, 8 km od Cekcyna, w kierunku Zdrojów, gmina Cekcyn, 697-322-335
- Działka budowlana, pow. 3240 m², 7 km od Chojnic, uzbrojona, ogrodzona, można podzielić na dwie, 506-049-024
- Działka z linią brzegową nad Brdą, uzbrojona, 2100 m², z warunkami zabudowy, Duża Klonia koło Mylofu, 503-481-291
- Działki budowlane w Bysławku z decyzją o warunkach zabudowy, 785-940-768
- Działki budowlane, Tuchola, Miejski Rów, 1000 m², 49.000 zł, 507-752-250
- **Działki przy ul. Szkolnej w Cekcynie, pow. 0,1451-02383 ha, 0,0716-0,1583 ha, 500-764-171**
- **Lokal użytkowy o pow. ok. 90 m², atrakcyjna lokalizacja, idealne na biuro projektowe, geodezyjne itp., ul. Piastowska, Tuchola, 604-144-921**
- Mieszkanie do remontu w miejscowości Kamienica, II piętro, 48 m², 2 pokoje, 75.000 zł do negocjacji, 510-666-643
- Mieszkanie przy ul. Ks. Pomorskich w Chojnicach, ładne, 3 pokoje, IV piętro, częściowo umeblowane, do zamieszkania, 720-093-093
- Mieszkanie w Chojnicach 41 m², centrum miasta, kamienica, III piętro, po remoncie, 199.000 zł, 720-223-322
- Mieszkanie w Chojnicach, ul. Młodzieżowa, I piętro, 30 m², 516-248-564
- Mieszkanie własnościowe, 48 m² w Tucholi, 694-662-777

Kupię

- Działkę w Chojnicach na os. Słonecznym lub w okolicy. Tel. 791-028-152, 888-498-033
- Garaż w Chojnicach kupię, 786-121-375
- Mieszkanie lub mały domek z ogródkiem kupię, Tuchola i okolice, 799-296-146
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

Oddam w najem

- Atrakcyjne pomieszczenie pod działalność, np. zakład fryzjerski, Raciąż, (52) 336-17-24
- Kawalerka, pokój, kuchnia, łazienka, balkon, mieszkanie 2-pokojowe z aneksem, łazienka, parter, taras, podjazd, Chojnice, 513-018-798
- Lokal na działalność gospodarczą lub biuro, pow. 31 m² przy głównej ulicy, duże okna wystawowe, 609-447-436
- Lokal na usługi biurowe, medyczne lub kosmetyczne, w centrum Tucholi, po remoncie, tel. 503-930-711
- **Mieszkanie 2-pokojowe w Rudzkim Moście w Tucholi do wynajęcia, 665-202-556**
- Mieszkanie 54 m² w Gostycynie, ul. Słoneczna, 2-pokojowe, II piętro, wynajmę lub sprzedam, (52) 336-70-77
- Wydzierżawię garaże na kempingi wczasowe i na przezimowanie oraz stajnię na konie, 692-754-592
- Wydzierżawię ziemię na okres od 8 do 10 lat a potem sprzedam, 16 ha, 507-658-372

Poszukuję do wynajęcia

- Poszukuję gruntów rolnych do wydzierżawienia, Cekcyn, Zalesie, Suminy i okolice, 608-295-135
- Szukam mieszkania do wynajęcia, tanio, najlepiej okolice Bysławia, 695-048-873
- Wezmę w dzierżawę grunty orne, gmina Lubiewo, gmina Cekcyn, dobre warunki, 783-240-704
- Wezmę w dzierżawę grunty orne, okolice Żalna, 883-109-070

Kupno

- Blok lub silnik do C-360 kupię, 691-264-744
- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360, całe i do remontu oraz przyczepy i inne maszyny rolnicze, 798-132-548
- Garaż blaszak lub wiatę, przyczepę kempingową, domek holenderski, potrzebne na budowę, 665-819-650
- **Jęczmień, groch, Tuchola, 609-015-115**
- Kiszonkę z kukurydzy kupię, 888-033-924
- **Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750**
- Knury, maciory, odbiór z gospodarstwa, waga, 725-804-742
- Rzepak, pszenica, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Skup bydła morliny, krowy, do 6,10 zł, gotówka lub przelew od ręki. Zapraszamy do współpracy, tel. 889-186-749
- Skup bydła rzeźnego, ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, płatne gotówka+VAT lub przelew, 663-187-932

Rada Nadzorcza Spółdzielni Branży Metalowej „TUCHMET" w Tucholi

TUCHMET TUCHOLA od 1957

ogłasza konkurs na stanowisko

Prezesa Zarządu – Kierownika Ogólnego Spółdzielni Branży Metalowej „TUCHMET" w Tucholi.

Kandydaci do uczestnictwa powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne,
- mile widziana znajomość branży metalowej,
- staż pracy na stanowisku kierowniczym – minimum 5 lat,
- preferowana znajomość języków obcych (niemiecki, angielski).

Oferta powinna zawierać:

- pisemne zgłoszenie do konkursu,
- odpis dyplomu ukończenia szkoły oraz innych dokumentów potwierdzających posiadane przez kandydata kwalifikacje,
- opis przebiegu dotychczasowej pracy zawodowej.

Wstępne informacje o Spółdzielni kandydaci mogą uzyskać wyłącznie od Prezydium Rady Nadzorczej.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach, w pokoju nr 13 Spółdzielni Branży Metalowej „TUCHMET" Tuchola, ul. Transportowa 2 do 13.09.2019, do godziny 13.30.

PlaMlyn
Praca od 16. roku życia
Masz chęci do pracy? Chcesz dorobić w weekendy?
W związku z dynamicznym rozwojem prowadzimy rekrutację na stanowisko kelner/kelnerka/pomoc kuchenna/zmywak/personel sprzątający.
Zapewniamy dobre warunki finansowe.

Piła k. Gostycyna tel. 668-35-44-82

eprasa.pl 1fd0cda546

- Skup staroci ze strychów, piwnic, garaży. Masz niepotrzebne rzeczy? Dzwoń! Posprzątamy, zapłacimy, 798-132-548
- Skupujemy bydło: byk do 7,30 zł/kg, jałówka do 7,20 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88
- Zboże – jęczmień, owies, mieszankę kupię, 692-411-362
- **Złom, każdy rodzaj, 725-434-198**

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (43), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Oddam kotki w dobre ręce, 669-243-109
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Atrakcyjna oferta, układanie glazury, terakoty, klinkieru itp. (łazienki, kuchnie, schody) tel. 606-132-404
- Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, (52) 559-03-49
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- **Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285**
- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, 506-069-348
- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- Kopanie stawów, fundamentów, kształtowanie terenu, wykopy pod instalacje, szamba, oczyszczalnie i inne prace koparko-ładowarką, 608-575-015
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien. Sprzedam piłę tarczową, 510-632-878
- Maszynowe gładzie szpachlowe, malowanie, remonty, 601-527-094
- Murowanie, tynkowanie, tanio, 724-568-656
- Naprawa maszyn biurowych, do szycia, overlocków, sprzedam maszyny. Gwarancja. Kupię maszyny na części, Giłka, Tuchola, Grunwaldzka 4, tel. (52) 334-22-44, 697-877-769
- Ocieplanie budynków, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze", 661-969-866
- Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 327-061-078
- Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 585-588-014
- **Pożyczki do 25.000 na oświadczenie, kilkanaście ofert, również bez zdolności, bez zabezpieczeń, szybkie decyzje, konsolidacje Multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033**
- Przewozy-busy-osobowy, plandeka, laweta, 604-075-057, 798-232-738
- Remonty, adaptacje, wykończenia wnętrz, zabudowy g-k, elewacje, docieplenia. Dobra jakość w przystępnej cenie, 783-273-463, 662-067-278
- Szamba, zbiorniki betonowe na nieczystości, ziemnianki, piwniczki, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268
- Talerzowanie broną talerzową ciężką, orka, mulczowanie łąk oraz inne usługi dla rolnictwa, 660-664-729
- **Transport HDS, wywrotka, 503-774-978**
- **Tynki i posadzki, 668-764-069**
- Usługi dekarsko-blacharskie, krycie papą termozgrzewalną, dachówki różnego typu, deskowanie dachu, obicie papą, ocieplanie dachów papowych, 693-145-310
- Usługi koparko-ładowarką, 888-854-892
- Wykonam drobne prace remontowe – szpachlowanie, malowanie, kładzenie płytek itp. Praca po południu i w weekendy, 694-628-146 po 15.00

Motoryzacja

Sprzedam

- Chrysler cruiser PT 1.6 B (2002), 150.000 km, koła wielosezonowe, pełna elektryka, klimatyzacja, aktualny przegląd, cena do uzgodnienia, 693-314-381
- Citroen C4 1.6 (2005), bordowy, 693-164-508
- Daewoo kalos 1.2 B (2004), 175.000 km, 5-drzwiowy, klimatyzacja, elektryka, stan bdb., sprowadzony, bezwypadkowy, nowe opony, 4950 zł, 500-862-466
- Daewoo matiz (1999), 603-378-886, dzwonić po 15.00
- Daewoo tico 800 cm³ (1996), cena do uzgodnienia, tel. 881-289-222

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna
• tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
• więźby dachowe
• łaty, kontrłaty, tarcica strugana
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

WYJAZDY PO AUTA CODZIENNIE

tel. 692 327 802
lupa.gratka.pl
AUTA NA ZAMÓWIENIE TANI TRANSPORT

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY

www.konstal-garaze.pl
GARAŻE WZMOCNIONE
52-384-30-41; 58-588-36-02;
52-388-22-73; 509-574-644; 512-853-323

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH
DUŻY WYBÓR: sof • foteli • meblościanek • kanap • stołów • krzeseł • materacy
zestawów kuchennych • mebli młodzieżowych • foteli rozkładanych • wyrobów z wikliny

CHOJNICE, ul. Wysoka 9,
tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40
drewpolczersk@wp.pl
www.drewpol-czersk.pl
DREWPOL CZERSK
CZERSK, ul. Tucholska 101B,
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH
I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

eprasa.pl 1fd0cda546

- Fiat punto 1.2 (2000), 2-drzwiowy, 694-995-149
- Ford focus 1.4 B (2002), 2800 zł, srebrny, 5-drzwiowy, sprawny, ważne opłaty, 884-844-410
- Ford galaxy 1.9 TDI (2003), srebrny, 10.500 zł. VW transporter T4 1.9 TD (1994), 9-osobowy, długi, 5500 zł, zarejestrowane, 607-624-087
- Mazda premacy (2002), tel. 661-166-377
- Mercedes sprinter 2.9 TD (1999), 13.400 zł, skrzyniowy (4x2 m), aluminium, po remoncie, 662-533-595
- Nissan micra 1.0 B, 1000 zł, maszyna do szycia textima na siłę, butla gazowa 11 kg, tanio, Charzykowy, 660-980-327
- Opel astra hatchback 1.4 B (2004), 150.000 km, szary metalik, klimatronik, alufelgi, elektryka, sprowadzony, opłacony, idealny, 12.500 zł, Tuchola, 500-862-466
- Opel astra opc 2.0 turbo benzyna (2005), 170 PS, bezwypadkowy, sprowadzony, 606-280-837
- Opel astra 2.0 D (2001), stan bdb., cena do uzgodnienia, 509-939-549
- Peugeot 206 SW kombi 2.0 HDI (2004), klimatyzacja, ES, WK, CZ, 602-379-887
- Peugeot 307 SW 2.0 HDI, uszkodzony silnik – rozrząd, tanio, 605-609-491
- Renault megane scenic 1.6 B (1999), hak, aktualne opłaty, 2200 zł, 785-637-332
- Skoda fabia 1.4 TDI (2005), srebrny, kombi, klimatyzacja, 2 miesiące w kraju, sprowadzony, zarejestrowany, 606-280-837
- VW golf II 1.6 B+G (1991), 1000 zł do negocjacji, 606-198-582
- VW golf V plus 1.4 16V (2005), sprowadzony, bezwypadkowy, zarejestrowany, 2 tygodnie w kraju, 10.900 zł, 606-280-837
- VW polo 1.2 B (2002), 724-262-199

Kupię

- A auta osobowe, dostawcze w każdym stanie, stare motory i motorowery: WSK, SHL, WFM, jawa, romet, komar, motorynka, inne, 798-132-548
- A skup aut bez prawa jazdy kat. B: ligier, aixam, microcar, chatenet, małych aut mikropojazdów, stan, rok bez znaczenia, 662-157-014
- **Abart Auto-Skup. Uwaga płacimy 100% wartości pojazdów. Osobowe i dostawcze, całe i uszkodzone. Darmowy transport. Konkurencyjne ceny, 537-335-609**
- Abartha, astrę, audi, BMW, citroena, forda, hondę, mazdę, opla, peugeota, VW i inne. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- **ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559**
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- **Auto-kasacja. Skup pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, www.autokasacjaswiecie.pl, (52) 332-46-98, 605-112-448**
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Busa typu VW T4, mercedesa sprintera, MB, VW LT i inne, 665-819-650
- Fiata 126p, 125p oraz inne stare pojazdy: WSK, WFM, komar, motorynka, 798-132-548
- Mercedesy osobowe, dostawcze, stan i rok bez znaczenia. Masz na sprzedaż, dzwoń!, 665-819-650
- Motory, motorowery: WSK, SHL, WFM, junak, osa, żak, ryś, komar, motorynka, części, pozostałości, ramy, silniki, dokumenty, inne, 662-157-014
- Samochody osobowe, całe, rozbite, uszkodzone, wyrejestrowane i na złom, płacę gotówką, szybki dojazd, 669-332-668
- Skup aut, quadów, motocykli, motorowerów oraz części, pozostałości po nich, 662-157-014
- Skup części do starych motocykli, motorowerów typu silniki, ramy, dokumenty, zbiorniki, błotniki, siedzenia, gaźniki, inne oraz całe motocykle, motorowery, 662-157-014
- Sprawne i opłacone auto do 3000 zł, 506-049-024

Sprzedaż

- Agregat podorywkowy gruber 3-metrowy, kombajn fortschritt na części, cyklop (1988), rozrzutnik do obornika kukurydzy, rozsiewacz nawozu amazone, 1800 l, 607-624-087
- Agregat prądotwórczy diesel, nowy, rowery męskie firmy Kettler, 2 szt., glebogryzarka, 694-944-593
- Agregat talerzowy unia grudziądz 3 m z hydropakiem, 501-707-499
- Agregat uprawowo-siewny aktywny 3 m z hydropakiem, przyrząd do wycielania, pompa próżniowa do dojarki westfalia, maszyna do skubania drobiu, 600-680-370
- Ambona myśliwska, składana z trzech części po 1,30 m, wysokość 4 m, 602-692-761
- Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363

kółko fortuny nr 34

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w **poniedziałek o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **rzecz**

K				E		K	
		Z	O				

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik
Tucholski

Rozwiązanie kółka nr 33: „Port lotniczy" (miejsce)

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Marta Dejewska-Senska z Minikowa – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Barbara Stoltmann z Windorpia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

krzyżówka ze sponsorem nr 34

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

1) jeden ze zmysłów
5) zwyczaj, tradycja
7) brzeg koła
8) stylizowane liście na głowicy korynckiej
9) Bert i ..., para mapetów z „Ulicy Sezamkowej"
10) mityczny lotnik, ojciec Ikara
11) w zimowy zapada borsuk
13) Knut, pisarz norweski autor „Głodu"
16) intruz w ogródku
19) jednostka natężenia prądu
20) najpospolitszy alkohol
22) damska marynarka
23) np. kamienica
26) członek parlamentu
28) czeski dopływ Łaby
29) osad z zamarzniętej mgły
30) orszak, asysta
31) uprzedzenie do drugiej osoby
32) las syberyjski

PIONOWO:

1) staroskandynawski poeta i wojownik
2) część dzielnicy Śródmieście w Warszawie
3) z pokojami na pobyt czasowy
4) oczekiwane przez wędkarza
5) jeden z żywiołów
6) drzewo liściaste
11) początek biegu
12) wprawia w ruch urządzenia
13) strzeżony przez eunuchów
14) wyraz twarzy
15) otworek w igle
17) górskie pastwisko
18) marka niemieckiego samochodu
21) atmosfera panująca w rodzinie
22) gwara, slang
24) postać fikcyjna, bohaterka sztuki „Hamlet"
25) mocno zaciśnięta dłoń
26) stały wiatr strefy międzyrównikowej
27) samica jelenia lub daniela

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w **poniedziałek o godz. 12.00**:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,

czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 33: „Kto nie zna pracy, nie zna sytości"

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Małgorzata Pruska z Legbąda – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic":

Edyta Jażdżewska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 1fd0cda546

- Blacha odpadowa, nowa, blachodachówka, trapez, gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
- Blachodachówka, każdy rodzaj, najtaniej. Dachy+akcesoria, garaże i płyta warstwowa – promocja. Sprzedaż – pomiar – montaż. Zadzwoń 516-836-355
- Brony zawieszane, kultywator, pług 2, talerzówka, siewnik, kosiarka, prasa kostkująca, wywrotki D-35-47, laweta samozbierająca, rozrzutnik, wały posiewne, 886-128-423
- Bryczka, rozrzutnik, rotacyjna, zgrabiarka 5-7, C-328, C-360, części, kabina C-360, przyczepa do koni, opryskiwacz, narzędzia konne, maszyny, działka, tanio, 607-532-958
- Bryczka, żmijka do zboża, śrutownik, zgrabiarka i inny drobny sprzęt, 889-233-745
- Brykiet z miskanta, wartość opałowa 17-18 MJ/kg, wilgotność 8%, zawartość popiołu 2-3%, 500 zł/tona, Chojnice, ul. Liściasta 5, 696-411-580
- Byczki czarno-białe, 604-718-276
- Byczki i jałóweczki u Irenki 2-, 3-tygodniowe, kolorowe i czarno-białe, polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, polskie, od 2 do 3 tygodni, dowóz w cenie paliwa, 886-793-508, 691-117-925
- Byczki, wiek 6 tygodni, 691-422-899
- C-55 z turem lub bez, pługi, dźwigary, słoma, siano, obornik, rozrzutnik 4 t, prasa, przyczepy, 880-147-001
- **Cement, kostka brukowa, obrzeża, beton, kamienie dekoracyjne, 523-971-251**
- Cielak-byczek, dwutygodniowy, mieszaniec CMB, 699-915-810
- Ciężarki do kół C-360 do przodu, błotniki przednie do C-360, śrutownik na kamienie+silnik siłowy, 2 przyczepki lekkie, zarejestrowane, opłacone, 694-864-402
- Dębowy komplet wypoczynkowy – komoda (sosna, drewno), meblościanka do salonu (dębowe fronty), niemieckie łóżeczko 140x80, toczony kwietnik, lampy, 606-511-216
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 65 zł, transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 692-068-553**
- Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość transportu, 601-801-457
- Drewno opałowe gałęziówka, pocięta lub w całości, sucha. Transport w cenie drewna, 513-951-086
- Drewno opałowe sosna, workowane, poszczepane, suche, gotowe do palenia, dowóz na miejsce, duże worki, 574-573-821
- **Drewno opałowe, dowóz do 20 km gratis, 783-769-105, 666-127-126**
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- Drewno opałowe, sosna wałki, silniki elektryczne 2.2, 7,5, 15 kW, automaty do gier, amerykańskie niewymagające koncesji, 692-464-047
- Drewno opałowe, sosna, suche, pocięte i poszczepane, dowóz pod wskazany adres, 884-844-410
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, koszenie trawy, 509-161-734
- Gorczyca, pszenżyto, grochopeluszka, 798-756-543
- Jałowica wycielona, cielna oraz krowa cielna, 663-449-785
- Jałowica wysoko cielna, termin wycielenia 17.09.2019, 667-352-797
- Jałowice wysoko cielne, wycielenie sierpień 2019, świadectwa inseminacji, 880-801-486
- Jałówka cielna, 513-028-418
- Jęczmień letni, pszenica zimowa po kwalifikacie. Kupię blok lub silnik do C-360, 691-264-744
- Kanapa z funkcją spania, grzejnik drabinka, dł. 130 cm, szer. 60 cm, kuchenka gazowa amica, tanio, 514-065-975
- **Kokoszki odchowane (również rasa leghorn) oraz kaczko-gęsi i brojlery. Zamówienia: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)**
- Kolumny głośnikowe Mildton70 W (Tonsil), czarne, sprawne, stan idealny, 511-478-622
- Kombajn bizon Z-056 (1982) + stół do rzepaku, suwnica elektryczna, udźwig 3,5 t, 512-397-971
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Kozy młode dojne, 516-719-067
- Krowa cielna, 532-460-353
- Krowa mleczna wycielona, opryskiwacz 300 l, 889-803-498
- Krowa oraz zgrabiarka 7-gwiazdowa, 888-994-241
- Krowy, 2 szt., samochód BMW E-46 (2000), 601-708-733
- Króliki młode, Legbąd, 666-517-778
- Kurczęta brojlery, waga od 2,5 do 3 kg, 5,50 zł/kg, termin sprzedaży 8-12 października, transport gratis, 886-762-103
- Kurki odchowane 22-tygodniowe, 18-tygodniowe, 14-tygodniowe rossa, zamówienia sierpień, wresień, październik, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa 14-, 17-, 20-tygodniowe, zamawiać na 24.08 oraz 14.09, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, przepiórki, 600-539-790
- Kury młode, indyki młode, jaja konsumpcyjne kur z wolnego wybiegu, Gostycyn, ul. Okrężna 3, 501-057-385
- Loszki wysoko prośne PBZ, słoma żytnia, sucha 140, tel. 667-902-418
- Ładowacz troll, tur, rozsiewacz nawozu piast, pług 4-skibowy, talerzówka, agregat, gruber, gniotownik, przyczepa, rozrzutnik, kopaczka, siewnik poznaniak, krokodyl, 698-979-089
- Ładowacz tur do C-360, cyklop, C-360 części, silnik, podnośnik, zwolnice, przód, koła, obciążniki, kolumna, stoły warsztatowe z imadłami, 696-223-989
- Łubin gorzki, 887-606-301
- Łubin gorzki, słodki, 696-320-235
- Łubin żółty słodki, czysty, 1200 zł/t, Bladowo, 888-292-754
- Łubin, 665-475-059
- Mieszalnik materiałów sypkich poziomy 500-kilogramowy ze żmijką, schładzalnik mleka alfa laval 3000-litrowy, samomyjący, sprowadzony, wycinak kiszonki hydrauliczny, paszociąg koralikowy, 600-680-370
- Młoda krowa, wycielona, jałowica wysoko cielna, kopaczka elewatorowa, prasa kostka claas, sadzarka, 601-464-720
- Motorowery ogar, 2 szt., quad 110, 900 zł, kabina do kombajnu, przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, jałóweczka limousine, 667-255-043
- Okna plastikowe 1x1,9 m, kolor biały; materac 2-osobowy, przeciwodleżynowy, biały, Małe Swornegacie, tel. (52) 395-57-87
- Opony 825x20, 2 szt., 900x20, 2 szt., rury 6-metrowe o średnicy 15 cm, 15 szt., rozrzutniki obornika 4-tonowy, 6-tonowy, 889-682-443
- Opony tylne w bardzo dobrym stanie do C-360, wym. 14,9 x 28, 788-900-022
- Opryskiwacz pilmet 12-metrowy, nowy, 3300 zł, wał cambella 0,7x2 m, 1600 zł, rębak gałęzi bruks 722MT, 10.000 zł, (52) 388-66-41
- Owies, 590 zł, 508-282-299
- Ozdoby z drewna, wiatraki, kwietniki, kosze świderki, meble ogrodowe, rowery damskie, męskie, dziecięce, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
- Pług podorywkowy, przyczepa 4 t, C-360, koła C-360, żmijka do zboża, agregat 4,20 m i 5,20 m, kombajn anna, 601-841-642
- Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
- Ponad 1000 odmian drzew i krzewów liściastych, iglastych, żywopłotowych, bylin, pnączy. Lato hurtowych cen dla każdego już od dzisiaj za okazaniem ogłoszenia. Zakład Szkółkarski Żywotnik, ul. Kasztanowa 11, 88-400 Żnin
- Pralka automatyczna indesit 82x60x53, 6 kg wsadu, 1000 obrotów wirowania, stan bdb., 721-595-080
- Prosięta, 726-297-256
- Przyczepa rolnicza D-46 4 t, sztywna, na kołach 825x20, kompletna, zarejestrowana, sprawna technicznie, 3600 zł do uzgodnienia, 785-166-696
- Przyczepka samochodowa z plandeką, castorama, 2,70x1,30 m, 602-692-761
- Przyczepy wywrotki, ład. 4,5 t, 2 szt., ciągnik C-330 z turem, 792-643-525, (52) 336-17-68
- Pszenica jara, peluszka, 515-268-369
- Pszenżyto czyste, 606-957-271
- Pszenżyto paszowe, 606-957-271
- Pszenżyto, 8 t, 605-616-312
- Renault 135 KM, 1990, ładowarka cepelin, waga do żywca 1500 kg, przyczepa zbierająca, ładowarka teleskopowa, siatka, słoma, tel. (52) 398-60-76, 888-807-060
- Rowery nowe i używane, holenderskie, niemieckie, polskie, duży wybór, atrakcyjne ceny, raty, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
- Rozrzutnik obornika troll, przewracarka, zgrabiarka taśmowa, chwytak bel, kopaczka 2-rzędowa, laweta do słomy lub siana, 502-060-759
- Siano oraz las, 506-638-552
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Sieczkarnia kukurydzy jednorzędowa mengele MB 280, 3800 zł, 889-249-347
- Siewnik Amazone 7, sieczkarnia claas 4-rzędowa, gotowa w pole, kombajn anna 1990, sprawny, przyczepy ferguson-3090 ze sprężarką, tel. (52) 398-60-76, 888-807-060
- Siewnik zbożowy amazone D7 3-metrowy ze ścieżkami i podestem, mieszalnik pasz skośny 500 kg, rozsiewacz nawozów amazone 600 l, 600-680-370
- Silnik i skrzynia biegów do bizona na części, w cenie złomu, Klonowo, 795-079-224
- **Sprzedaż kaczek. Adam Belt, Lińsk 114, 664-115-634**
- Talerzówka 4 m, rozrzutnik 10-18 t, sieczkarnia do kukurydzy john deere, ładowarka teleskopowa merlo, 515-312-150
- Ursus 1614, 1990, zetor 4-garowy turbo, 1986, 100 KM, Zetor-7011 z turem, 18.500 zł, ładowarka weidemann mała, tel. (52) 398-60-76, 888-807-060
- Wał do agregatu uprawowo-siewnego 3 m, wentylator promieniowy dużej wydajności, brony 20, części pługa kverneland fraugde, kolczatka do pługa, 511-913-195
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- **Wapno węglanowe, posodowe. Dostawa, każda ilość, 503-774-978**
- **Węgiel Promocja. Ekogroszek trzy rodzaje, luz, worki, groszek, miał, orzech, 604-212-272, 695-167-141**
- **Węgiel workowany oraz luzem – kostka, orzech, groszek, ekogroszek, miał. Pellet 6 mm, 8 mm. Dowóz do klienta, 523-971-251**
- Wialnia do czyszczenia zboża, kultywator, fuchtel, brony 5, chomąto, 539-545-235
- Wiatrówka hatsan z dolnym naciągiem, kaliber 6,35, mało używana, cena 500 zł, energia poniżej 17 J, Klonowo, 795-079-224
- Wózek rolniczy jednoosiowy, siewnik poznaniak, spawarka wirowa, 669-528-788
- Zboże – jęczmień, pszenżyto, pszenica, Sławęcin, 662-063-252
- Zgrabiarka karuzelowa do siana kuhn, agregat uprawowy z siewnikiem nadbudowanym amazone 3 m, śrutownik bijakowy 7,5 kW, ssąco-tłoczący, 600-680-370
- **Ziemia, piaski, kamienie, podbudowa. Dowóz do klienta, 503-774-978**
- Ziemniaki jadalne, 731-626-816
- Ziemniaki, odpady, 200 zł/t, Drożdzienica 40, 500-648-812
- Żyto, Tuchola, 889-114-380

informator medyczny

Pracownia Psychologiczna Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

MADA PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA
Aleksandra Dobrzyńska psycholog
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW NA BROŃ
CHOJNICE, ul. Towarowa 6, tel. 607 81 55 88
CZŁUCHÓW, ul. Kasztanowa 19A, lok.8, tel. 669 82 58 95

UROLOG
dr n. med. Krzysztof Kamecki
GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Świecka 40
rejestracja tel. 668 301 748

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice, kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

auris med BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22, 52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

ORTOPEDA PRYWATNY GABINET
SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. Wojciech Lewandowski
specjalista ortopeda – traumatolog chirurg ogólny
TUCHOLA, UL. ŚWIECKA 40
TYLKO PO UPRZEDNIEJ REJESTRACJI TELEFONICZNEJ: 600 239 061

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
wtorek, piątek 17.00-19.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
Wtorek 10.00-14.00, piątek 12.00-16.00, tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym" prosimy o kontakt z redakcją: w Tucholi – tel. 52 33 630 50, lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

Skład Opałowy Silno
koło dworca PKP
PROMOCJA NA:
węgiel, kostkę, orzech, miały, ekogroszek workowany – luzem, brykiet union, ruf, pellet certyfikowany, drewno.
tel. 509-586-394
czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

PARTNERSTAL KONSTRUKCJE STALOWE
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

• GARAŻE BLASZANE – konstrukcja z profili
• SCHOWKI na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów
tel. 698 230 205, 798 710 329 www.partnerstal.pl

eprasa.pl 1fd0cda546